53784
I Mag. St. Dr. P
BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

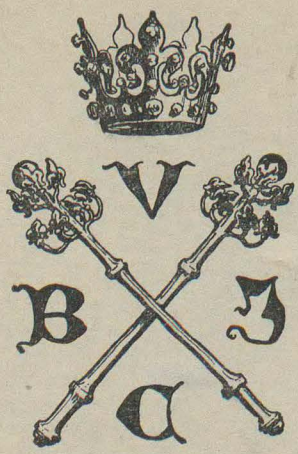

53784
I

NA THRENY Y LAMENT
Theophilá Orthologá,

Do Ruśi Gręckiego Nabożeńſtwá,

PRZESTROGA

X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV.

Z Bibl. Szkoły Wojewódzk. Kalisk.
Domus
Andreae Lesnicensis
Canonici Regularis
Lateranensis
hic Liber est.
Podarunek Wrzo. JMci X.
Rektr. Przybyłeckiego.

W KRAKOWIE,
W Drukárni Andrzeiá Piotrkowczyká, Krolá I. M. Typográphá. 1610.

53784
I

Prześwietnemu y przewielebnemu w Chryſtuśie Oycu y Pánu,

BENEDICTOWI WOYNIE, BISKVPOWI WILENSKIEMV.

Szczęśliwe pásterſtwo owiec Chryſtuſowych.

ROku przeſłego przyiáchawſſy z Krolem I. M. Pánem náſſym M. do Wilná, náleźliſmy Ruſkie nabożeńſtwo rozdwoione. Iedny przy ſpołeczności kośćioła ś. powſzechnego ſtoiące: á drugie przy iedney Cerkwi, ktorą Nalewaykowską zowią, przeſtaiące. Z tey Cerkwie y z iey Drukárni cicho y nád vrzędową wiádomość, práwie pod wyiázd y wypráwę Krolá I. M. do Moskwy, wyſłopiſánie y kśiążki pod imieniem iákiegoś Theophilá Orthologá, ná ś. kośćioł Rzymſki, y ná wſſytki Kátholiki, y ná przebłogoſłáwione Papieże namieſtniki Chryſtuſá Páná y Bogá náſſego, ſrodze ſkáráde y kłamliwe. w ktorych twierdzą, iż Rzymska ſtolicá Piotrá ś. á zátym wſſyſcy ktorzy pod iey poſłuſzeńſtwem zbáwienia ſwego ſukáią: nie znáią Páná Bogá y prawdy, y Ewángeliey nie máią, Antychryſtowi ſłużą, práwa Bożé y ludzkie podeptáli, odmieniali, y wiárę inſzą poſtawili, tey odſtąpiwſſy ktorey wſchodnia Cerkiew dochowywa: bez ktoreyzbáwieni być nie mogą. Te dzikie y nieſłychane potwarzy,

káżdego z nas Katholikow, ktoremi ſie to miaſto Wileńskie, y to wielkie X. Lit. y wſsytką koroną, y świát wſsytek napełnił, ſłuſsnie obrażáć maią. Niedbalibyſsmy o tego w pokrytym y zmyślonym imieniu Orthologá, iako od rozumu odpádłego: ále iż ſie od Grękow y Pátryárchow wſchodnych vdaie, y oſsukáć wiele proſtych Ruskich ludźi kłamſtwy ſwemi może, y daleko ſie rozśiewáią, y do ſámey Moskwy kśiążki iego: zgánić ie y potłumić było potrzebá. A zwłaſsza iż teraz Krol I. M. bogoboyny y miłośćiwy Pan naſs z Moskwą ſprawe y woyne ma: ktora ſie bárzo Rzymską y Kátholicką wiárą brzydzi, y dla niey łáską Krolá I. M. gárdzić, y z tego czytánia zapalić ſie do wietſsego vporu, boiąc ſie o náruſsenie nabożeńſtwá ſwego Grąckiego, może. O tych ſkárádych, y zgodę y miłość Chrześćiáńską y ſąśiedzką gubiących, y nieprzyiaćiele oyczyzny poſilkuiących kśiążkách, gdy ſie Krol I. M. dowiedźiał, zátrzymáć ie kazał, ale po czáśie. Bo iuż były y tu w mieśćie rozśiane, y ná Wołyń, y ná Ruś rozeſłane. Iednák W. M. przewielebny Biskupie, z tákich ná ś. kośćioł bluźnierſtw y ohydzenie iego, bárzo zbolały, ná odkryćie fałſu y nieprawdy, y przeſtroge duſs ludzkich, roskazałeś mi ná te kśiążki tego Orthologá odpiſáć. A ia znáiąc W. M. od młodośći dobre y pełne boiáźni Bożey ſerce, y pátrząc ná świete obyczáie y cnoty wyſokie W. M. y dźiwuiąc ſie Biskupim y paſterskim do pomocy zbáwienia ludzkiego pracom, y mądrey á ochotney w rządách kośćielnych czuyności, pátrząc też y ná vprzeymość y miłość ku Pánu náſsemu Krolowi I. M. y ku oyczyźnie złotey, y ná Senatorskie,

natorskie, ktore madrze wykonywaß, powinnośći: z ſercá W. M. czczac y miluiac, bárzom rad vsluchał W. M. y rad tey żałośći nad krzywdą Bożą W. M. pomagam. Iako y oney drugiey, ácz docześney, ßkody wielce żałować W. M. pomagamy: ktora Pan Bog ſtolice W. M. miaſto to Wileńskie dniá pierwßego Lipcá, ogniem dziwnie ſrogim pokarał: w ktorym Kathedralny y Parochialny kośćioł vpadł, y dwor W. M. y mießkania wßytkie kapłańskie ſtráßliwa moc ogniſta pożarłá, y niezliczone ßkody miaſtá wßytkiego przypádły, y żałość wielka wßytkim nam przyniosły: ácześ W. M. nawietßa nád ine ßkodę podiął. W tey żałośći poználiśmy wielkie y przemożne ſerce W. M. y w Bogu vfáiaca nádzieie. w ktorey czeſte te słowá W. M. słyßym: Niech ſie błogosłáwi imie Páńskie. Pan buduie, Pan pſuie: chwały iego w tákich przewáżnych y ozdobnych kośćiołách rozmnáżaćieśmy nieumieli: pokutę náßę przyimie, y przywroći nam cześć świetá ſwoie. A ia nie vmre, áż z iego łáski wßytká ſie nam ozdobá kośćiołow náßych wroći. Zápomniales W. M. y ßkod, y złupienia, ktore złość woienna w imionách W. M. kośćielnych przyniosłá. y w nich śmiałeś ś. Kázimierzá nowo zaczętego kośćiołá nie przepominác, á nieſpodzieváná w takich vtrátách iálmużne co rok nań dawác. y zwyćiężyłeś pokuſe one: Ia cudzy kośćioł (ácz nie cudzy, wßytkie ſa w mocy opiece moiey) Societatis IESV, buduie: á moy Pan Bog pſuie. Obeyrzałeś ſie na taiemna rádę Boską: á ſchyliwßy Pánu głowę, y pokłon niski oddaiąc, mowiß: Benedic Benedicte Dominum. Sit nomen

Domini benedictum. sicut voluisti Domine, fecisti.

Posilayże sie, przewielebny Pásterzu, y w tych ćießkich nád wßytkie doczesne ognie y ßkody kłopotách, iż maß nie tylo ták wiele y rożnych heretykow, Lutrow, Kalwinow, Aryanow, Nowochrzczeńcow, ktorzy sie w tym mieśćie y w tey Diœcezyey W. X. Lit. rozśiali, y ogniem piekielnym złey náuki kośćioł Boży puśtoßa: ále y od tych ſchiſmátikow zheretyczálych, ktorzy z tákimi sie bluźnierſtwy ná ś. kośćioł Cátholicki, na podporę y filar zbáwienney prawdy, puśczáć bez wſtydu y boiáźni śmieią. Pan IEZV Spomocą twoią, w ktorey poniżyß nieprzyiaćiele iego, y wyrwieß z páßczeki livow y niedźwiedźiow owce nábyte krwią iego. Ia z teyże pomocy Chryſtuſá Páná y Bogá mego, odkrywam iáko moge, ácz mála śiłeczką, ále wolą do prawdy Bożey vprzeyma, fałßę tego Orthologá. Przyimi W. M. z łáską tę pracą y iáką táką pomoc owcom ſwoim, y od tákich wilkow choc błáha y licha obronę. Pokornie sie do łáski W. M. y grzeßne moie modlitwy oddáie. Dan w Wilnie 1. dniá Septembrá. Roku Páńskiego, 1610.

W. Prześw: Wielebnośći

nanizßy śługá

X. Piotr Skárgá
Societatis IESV.

Do Czytelniká pobożnego, á zwłaſzczá do Ruśi niezcheretyczáłych Gręckiego y Ruskiego nabożeńſtwá.

NA kilu mieyſc dotyka mię ten ćiemny Ortholog w piſániu tym ſwoim. Wiedział iżem ia z moiey wielkiey ſkłonnośći do Grąckiego świętego nabożeńſtwá, y cżći Bożey pełnych w nim obrządkow Cerkiewnych od lat trzydźieśći piáći, piſanim moim do iedności kośćielney wzywałem náſſe Ruſkie narody: áby ſię ſtárodawna świętych oycow ich wſchodnych miłość do nich wroćiłá, á Kátholicka wiárę ich, ktora bez miłośći y iedności kośćielney Chryſtuſowey vmiera, ożywiłá. Niechćiał ten Ortholog ná one moie piſania tym porządkiem, iáko ſtánęły, y przeſłego roku w druku ſię Krákowſkim, miedzy Kazańmi przygodnemi odnowiły, odpiſowáć, y o prawdę ſię nieznyćiężona ścierać: boby prozno gwozdźiá mocna reka wbitego, zębámi dobywáć miał. wolał odmowę czynić ná iákiegoś nieznácznego v nás Sákrána, nie ták dobrze ſpraw y hiſtoriy wſchodnego kośćiołá świádomego. Acz ſię ia pilnieyſſym nie czynię, iednákem dawno, o pozyſkániu Ruśi náſſey do świętey iedności kośćiołá iednego, robotę z łáſki Bożey záczął. dopiero ſię po 35. lećiech ten iákiś Ortholog vkazał, iedność bráterſka y miłość ſpolna, od Chryſtuſá Páná y Bogá náſſego roſkazána, piſmem tym pſuiąc. ktoremu iżem ſię pilnie przypátrzył: przeſtrzegam ćię w tym Ruſkiego Grąckiego nabożeńſtwá ſczery á niezcheretyczáły náſládowco, y w tym ćię vbeſpieczam: iż ten Ortholog ieſt ſczery y niewątpliwy heretyk, á do Cerkwie wſchodney grube y zarázliwe heretyckie náuki wprowádźić chce. co ſię z odporu tego ná wielu mieyſc pokaże. Znáć iż wychowániec ieſt heretycki, nápoiony iádem ich y piſmy: kośćiołá wſchodnego y Grąckiego, y dzieiow w nim nieświádom, y nic on niedba: ſáme tylo heretyckie zarázy ſczepić w Grąckie y w Ruſkie nabożeńſtwo vśiłuie.

Nigdy Grącki y Láćiński Kátholicki kośćioł tego nienáuczał áni náucza: áby z ſamego piſmá ktore ſobie káżdy niepoſłuſny y w rozumie hárdy, iáko chce wykłáda, Kośćioł ſię prawdźiwy poznáwáć miał. Aby y trádicye y podánia Apoſtolſkie y ſtárych oycow, bez piſmá, przyimowáne być nie miáły: z ktorych ſię on śmieie y vraga. Aby doſyćczynienia náſſego ſprawiedliwośći Bożey nie potrzebá. Aby iáłmużny ná pomoc vmárłych czynione nie były. Aby ná poie- 1. 2. 3. 4.

5. ná poiedynkowy ſąd nikt po śmierći pozwány nie był. Aby święći w chwale
6. Bożey przed dniem ſądnym nie byli. Aby Concyliámi porządnemi gárdzić
7. kto miał, y one przeklinał, iáko on czyni. Aby ſtolicá Rzymſka Piotrá ś. Káthedra y pierwſza nie byłá. Aby ſię kto z ceremoniy świętych y ná cześć Bożą
9. czynionych powierzchnych vrągáć miał, y z nich ſię náśmiewáć. Aby kto re-
10. liquiámi świętych pogárdzał. Te y wielkie ine błędy práwie heretyckie, ten krzywolog wnoſi, y w tym ſię piſmie iego náyduią, ktore oboy kośćioł ták Grecki iáko Láćińſki mocnie iednáko y zgodnie po Kátholicku potępia. y dla tego y wſchodnia Cerkiew y zachodny Kośćioł, ſłuſznie go odmiátáć, y brzydzić ſię chytrośćia iego heretycka winien ieſt.

A nawięcey potym tego krzywologá heretyckie złe ſerce poznáć: iż wiedząc iáko z Ruśi y z Greckiego nabożeńſtwá, wiele ludźi bárzo zheretyczáło, y ták wiele Aryanow, Nowochrzczeńcow, Kálwinow, Lutrow, miedzy nimi ieſt: y tych ktorzy ſię Bogá w Troycy iedynego y boſtwá Páná náſzego záprzeli, y do ſzczerego pogáńſtwá y Zydoſtwá ſię y Turectwá obracáia: ná te iednák nic nie piſze, nic nie mowi, nie płácze vpadku ich. y owſzem ſię weſeli, iż od świętego Rzymſkiego kośćiotá drudzy odpádli. Co czyni iako przyiaćiel, przykrzyć ſię żadnym heretykom niechce, ná ſame Papieże ſędzie wſzytkich heretykow iáko práwy ich pomocnik, zbroie y dział v nich pożyczáiąc, ięzyk kłamliwy otwarza. Bo wierne towárzyſtwo, nie odſtępuie ſię, áni wydáie. á káżdy złoczyńcá, iáko mowi Apoſtoł, zwierzchności ſię y vrzędu Boſkiego boi, y łáie mu, y radby bez niego zoſtawał. Przetoż z miłości y prawdy dáie ſię Ruſkiego nabożeńſtwá ludźiom tá Przeſtrogá: áby tego Orthologá, zá ſzczerego heretyká mieli. Bluźnienie iego kośćiołowi Rzymſkiemu ſzkody nie vczyni: ále Greckiemu Ruſkiemu wielką zarázę, y wſtęp do heretyctwá przynieść może. A wiedząc ia, iż to imię Ortholog zmyślone ná ſię włożył, ktore dobrą náukę ábo ſłowo znáczy: zwáć go Orthologiem nie będę ále krzywologiem, ktory nic proſtego, nic prawdźiwego w ſwoim złorzecznym y potwarznym piſaniu nie ma. On náſze nazwiſko pewne y wſzytkiemu świátu iáwne, odmienia: zowiąc Societatem IESV, Eſawity y Wyzuity: ſłuſznie y dáleko iego niepewne, zmyślone, y w ięzyku náſzym nieſłychane imię, odmienić ſię może. Bogu cię oddáię bogoboyny Czytelniku, ia wyśćie moie bliſkie z namiotku ſłomiánego y ſtárzátego, świętey modlitwie twoiey zálecam. Dan w Wilnie 1. dniá Septembrá, 1610.

REIESTR

REIESTR CZESCI Y ROZDZIALOW.

PIERWSZA CZESC.

ROZDZIAL

I. O tytule y napiśie kśiążek Orthologá, y piećiorákim w nim kłamstwie. Fol: 1.

II. O płaczu y lámentách tey niewiásty, ktorą wschodnią Cerkwią zowie, y od ktorey krzywolog prokuruie. fol: 3.

III. O bluźnieniu iey ná kośćioł świety Rzymski stolice Piotrá świetego. fol: 8.

IV. Iako Piotr ś. od Chrystusá ná nawyższy vrząd w kośćiele iego postáwiony iest. fol: 11.

V. Pod iednym naylepszy rząd, y táki iest w kośćiele Páná nászego Iezusa Chrystusá, ktory monarchią abo iedynowładztwem zowiem. fol: 14.

VI. Ná vrząd y przywileie Piotrá ś. Biskupi Rzymscy ábo Papieżowie wstępuią. fol: 17.

VII. Rzymski Biskup zwierzchności swoiey duchowney vżywał nád wszytkiego świátá kośćioły. fol: 24.

VIII. Do niego szły appellacye od wszytkich kośćiołow. fol: 25.

IX. Papieżowie w wyrokách swoich około wiáry pobłądzić nigdy nie mogą, żaden z nich heretykiem nie był. fol: 26.

X. O Grekách y Patryarchách Cárogrodzkich ábo Konstántynopolskich, iako długo w iedności kośćielney byli y w posłuszeństwie Papieskim: y iako sie od niey odrywáiąc, záś sie do niey wracali. fol: 30.

)( )(

XI. O ostá-

XI. O oſtátnim ziednoczeniu Grekow ná Concilium Florenckim. fol: 35.

XII. Co ſie działo z Greki, y z Cárogrodzkim páńſtwem po Concilium Florenckim, powieść Gennádiuſsá Pátryarchy Cárogrodzkiego. fol: 38.

WTORA CZESC.

O kłamſtwách y potwarzách krzywologá ná świete Papieże, y kośćioł Rzymski. fol: 40.

Kłamſtwo pierwſse, Rozdział

I. Iákoby Papież był Antychryſtem. fol: 41.

II. Iákoby Papieże bogámi ſie czynili. támże.

III. Wſsytkiego świátá páńſtwo ſobie przypiſuią, y pochlebſtwá przyimuią. fol: 42.

IV. Tyránnámi ſą. fol: 43.

V. Chytrośćią ſwoią zwiedli Krole. fol: 44.

VI. Nogi ſobie cálować Krolom każą. fol: 45.

VII. Z łákomſtwá wielkiego názbieráli imion ná pyche y wſpániałość ſwoie. támże.

VIII. Nową wiárę y religią ſtáwią. fol: 49.

IX. Kanony Conciliy odmieniáią. támże.

X. Przedáią Odpuſty. fol: 51.

XI. Rzymski kośćioł fałſsuie piſmá Doktorow Greckich y Láćińskich. fol: 52.

XII. Rzymſcy Doktorowie obrázom cześć Boską dáią. fol: 54.

XIII. Dwanaśćie drugich kłamſtw ná iedney kárćie. fol: 55.

XIV. Przyrownánie Pátryárchy y kośćioła Greckiego, do Papieżow y kośćioła Rzymskiego. fol: 58.

XV. Klam-

XV. Klamſtwá ná Iezuity, y ine zakony, y ná Concilia. 62.
XVI. Iáko wielki grzech ieſt ſchizmá y odſtępieńſtwo, y niewolą ſie Turecką karze. fol: 64.
XVII. Ieſli pod Turkiem lepiey niżli pod Papieżem. fol: 66.

TRZECIA CZESC.

O náuce kośćioła Rzymskiego w piąći artykułách, Rozdział
I. Pięć świádectw z piſmá ś. o pochodzeniu Ducha świętego y od Syná. fol: 69.
II. Concilia toż świadczą. fol: 71.
III. Iako y kiedy tá ſie rożnicá z Greki około Ducha świętego záczęłá. fol: 72.
IIII. Doktorow Greckich świádectwá, iż Duch święty pochodzi y od Syná. fol: 77.
V. Wywody o tym niektore Láćińskich Doktorow. fol: 80.
VI. Iáko łacno rozbiiáć Grekow niektore odpory. fol: 82.
VII. Zamknienie tego ſporu o Duchu ś. fol: 85.
VIII. O przaſnym y kwáśnym chlebie. fol: 87.
IX. O ſżywániu przenaś: Sákrámentu pod iedną oſobą. 89.
X. O Czyścu. fol: 96.
XI. O wzywániu Swietych. fol: 101.
XII. Odpowiedź przewielebnego Ipácego Poćieiá Metropolity Kiiowskiego y wſzey Ruśi, y Władykow ábo Biskupow iego, ná ſpominánie krzywologá, y Cerkwie Náleważykowskiey. fol: 104.
XIII. Liſt y wyznánie wiáry Cyrillá Lukáry, posłá Pátryár: Cárogrodz. y Alexánd. w roku P. 1601. fol: 108.

NA THRENY Y LAMENT

Theophilá Orthologá.

Do Ruśi Gręckiego Nabożeńſtwá, Przeſtrogá

X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV.

ROZDZIAL I.

O tytule y napiśie Kśiążek Orthologá.

SAmego napiſu y tytułu / iáko z chorągwie poznáć co to zá rotá: y mogłby te kśiążki ták tytułowáć/y ná tey chorągwi nápiſáć: Liber mendaciorum. Bo z ſámego tytułu piećioráka ſie niepráwdá świeći y wydáie. Jedná Ogdy mowi: *Wſchodnia Cerkiew ieſt iedyna, święta, powſzechna, Apoſtolſka.* Jeſli iedyna: toć iey nie máß y kośćiołá Bożego nie máß/ áni ná zachodnych/ áni ná pułnocnych/ áni ná pułdniowych kráiách. y tego porwierdza niżey: *Kto, práwi/ wſchodney Cerkwie,* extra quam non eſt ſalus, *nie vzna: prawy y drogi zbáwienney nie ma.* To śmiáłe y bez práwdy ſłowo. Bo kośćioł y dom Boży wßytkie w ſobie narody/iáko Pſalm mowi / zámyka: Od wſchodu y do zachodu chwálebne imie Páńſkie. A tegoż czáſu do Rzymu y do zachodnych kroleſtw/ krorego y do wſchodnych Apoſtołowie świátłość zbáwienną y Ewángelią wnieśli. á zwłaßcżá Piotr ś. pierwey/y po nim ś. Páwel/ przednieyßy poſłáncy Chryſtuſowi. Twierdźić to/ iż zachodne kroleſtwá / Włoſkie / Fráncuſkie / Hißpáńſkie/ Niemieckie/ Angielſkie/ Niderlándckie/ Duńſkie/ Szwedckie/ Polſkie/ Czeſkie/ Litewſkie/ták wiele narodow/ krore od Piotrá ś. y iego potomkow / á nie od wſchodnych

Piećioráka niepráwdá ná tytule.

Fol: 31.

Kośćioł Boży wßędzie y záwſzdy
Pſal: 2.
Pſal: 113.

Pátryárchow oświecone sa: iż prawdy y drogi do zbáwienia nie miały/ y teraz nie máia: á iż tylo ná wschodźie kościoł świety iedyny y prawdá zbáwienna zostáie. nieznośna iest nieprawdá/ ktorą Grekowie Moskwe nádeli/ iż Kátholickie zachodne Chrześćiány znowu chrzćić/ iáko iákie Pogány/ każą.

2. Zmyślone posełstwo.

Drugi kłam w tym tytule: iż ten Ortholog posełstwo od wschodney Cerkwie/ to iest od Pátryárchow odprawuie: y od nich płácze/ nárzeka y łáie/ y bluźni/ á zlecenia od nich y kredensu nie vkázuie. y wydáie sie iż fałszywym posłem iest/ y inszy go ktoś wysłał. Bo Cerkiew wschodnia/ choć w odszczepieństwie/ nigdy ták źle o ś. kościele Rzymskim nie trzymáłá/ áni tákiey potwarzy z tákim nieslychánym bluźnieniem nan kłádłá: iáko ten krzywolog czyni. Poznáć to z sámego Pátryárchy Jeremiaßá/ktory tu v nas przemießkał/á Rzymski ś. kościoł poważał/y w pismie do Niemcow heretykow nic zlego o nim nie mowi. Poznáć to y z listu Cyryllá Lukáry/ ktory sie ná końcu położył/z prawdziwego posłá Cárogrodzkiego y Alexándryiskiego Pátryárchow/ iáka czesć kościołowi Rzymskiemu oddáie/ y zá iedeń go Chrystusow kościoł poczyta. Sam sie wydáie Ortholog/ iż go Wileńska Náleváykowska Cerkiew wysłáłá/ gdy sie w inych kśiążkách swoich/ Antygrafem názwánych/ brátem Cerkwie Wileńskiey pisße.

Jeremiaß Pátryárchá Cárogrodzki, y Cyryllus Lukáry.

3. Imię zmyślá.

Trzećia w tym tytule nieprawdá: iż sie Orthologiem zowie/ y imie cudze ábo kłamliwe ná sie kłádzie/ ćiemny y nocny máż/ y wilk owczą skorą pokryty. A my rychło sie pewnie dowiedzieć możem/ kto iest/ y iáko go zowią.

4. Fałszywy syn.

Czwarty fałsz/ iż sie wschodney Cerkwie synem czyni. A on iest heretyckiego łożá. Bo sie v nich náuczył Pápiezom łáiáć/y pismá ich ná świętego kościołá zelżenie vżywa/y niektore náuki ich wprowadza/ y w odstępstwie ich od kościołá ś. Rzymskiego kocha sie/ y w iádowitym złorzeczeniu ná kościoł świety wßytki heretyki przechodzi. Czego synowie

wschodney

wschodney Cerkwie nie czynią. y ći ktorzy są niepomieszáney z heretykow religiey Ruskiey / dziękować mu zá to nie będą / áni dziękuią. A gdy wprowadza náuki ktore wschodnia Cerkiew potępia / iáko się w przedmowie námieniło: nie synem / ále nieprzyiaćielem się iey pokázuie / y dźiśieyszy Pátryárchá Cárogrodzki do niego się y do ták ßkárádego pismá iego nie przyzna.

5. *Greckie pisánie przetłumáczone.*

Ostátnie y grube kłamstwo ten tytuł ma: gdy dáie znáć / iż te książki w Grecyey po Grecku pisano / á on ie z Słowieńskiego ná Polskie przetłumáczył. Kto temu vwierzy gdy czyta v niego w tym pismie Láćińskie pisárze ćiemne / z podłáwia gdźieś od heretykow podrzucone / o ktorych nie tylo Grekowie / ále y my nie słychálismy. Gdy też poiedynkowe Ruskie dźieie y domy Książąt y ßlachty wylicza: y gdy X. Skárgę y inne wspomina / o ktorych Grekowie niewiedzą / á nawiecey gdy bluźnienia niewstydliwe y kłamstwá / ná ś. kościoł od heretykow / y z ich ksiąg wźięte / ktore się v heretykow nie náydują / kładźie: iákoż tu prawdá iego stánie? Niech autentyk Grecki vkaże ábo y Słowieński / ieśli słowo od słowá w te książki wnosi / á swego y heretyckiego nic nie mowi. Zdrádá tedy iest w tych książkách / wßytko ieg̃ są wymysły / ktory się tu wychował / y Láćińskiego iezyká náwykł / y iádu się áż do gárdłá heretyckiego nábrał y wßytkie w nim heretyki przewyższa. Co się lepiey niżey obiáśni. Rozumieysze / ciny Czytelniku / ná ten tytuł ták kłamliwy weyźrzawßy / czego w sámym pismie y rzeczy iego czekáć maß.

ROZDZIAŁ II.

O co płácze y lamentuie tá niewiástá, od ktorey prokuruie ten Krzywolog.

CArogrodzka ábo Konstántynopolska Cerkiew w żałobie niewieścią / w płácz y smutek vbiera. Bo inne ná wschodźie Pátryárchię y kościoły / ábo vpádły / ábo máły ßczątek ich zostáie. Co słyßym to mowim. Jerozolimskiego

Pátryárchie ná Wschodzie mießcáły.

ſkiego y Antyocheńſkiego Pátryárchy kátholiká nie máß. Alexándryiſki w Egiptćie ná dwu tylo klaßtorách zoſtáie. Stárzy heretycy Aryani/ Neſtoryani/ Eutychiani/ Dioßkorowie/ Jákobitowie/ Ormiánie / y inni mieyſcá ich zásiedli/ y ſwoie Pátryárchy ná wſchodźie máią. Oſtátek Turecka niewola poiádłá/ y co dźień iáko od Páná Bogá opuſczone/ pożera/ y ná ſwoie niewierność do Máchometá od Chryſtuſá obráca. Cárogrodzka Pátryárchia/ ktora ſie tám tym herezyom odeymowáłá/ ludnieyßa zoſtáie/ácz zmnieyßona y ściśniona w niewoli ſteka / y rozwieść ſie do nabożeńſtwá potrzebnego/ y rzad w nim iáki ſtánowić/ y co ſie nápſowáło poprawiáć nie może : iáko to bez Piotrá / bez głowy / bez hetmáná / bez goſpodarzá / bez posiłku bráterſkiego / ktory ſchizmą ſwoią y vporem ſtráćiłá / y tráći/ iáko niżey da ſie znáć. Tey tedy ſámey płácz y lamenty Krzywolog zmyśla y przynoſi.

Cárogrodzka ludnieyßa.

Rządu kośćielnego ſtánowić nie może.

Czego płácze. 1.

Płacze / práwi / iż ludźie Greckiego nabożeńſtwá oczy otwarzáią ná ſtárą ſchizmę Grecką / y náßkodliwe w niey duß niebeſpieczeńſtwo pátrzą / ná iedność y miłość ktorą Chryſtus vczniom ſwoim zoſtáwił / y ona owce ſwoie piątnuie/ y o ktorą Oycá ſyn Boży prośił/ y pewnie vprośił/ okoláią. bo tám iego owce gdźie iedność/ tám iego kośćioł gdźie iedná wiárá y miłość zgodna. Pátrzą ná ſtolicę Piotrá ś. ná ktorey ſie ſámey Páńſkie ſłowá ißczą : iż ieſt nienáruſzona w wierze/ á mocy iey piekielne/ áni hereryckie/ áni tyráńſkie/ áni grzechy nie przemogą : iáko inne Pátryárchie pogubiły. Boią ſie vtráty duß ſwoich / áby z domu Bożego / y iedney owczárniey Bożey nie wypádły / áby iáko członki od głowy odćiete nie vmieráły/ áby od wilkow rozßárpáne bez wodzá/ bez páſterzá Piotrá/ ktoremu porucżone ſą / nie ginęły. Ná to tedy pátrząc nie máß o co płákáć / ráczeyby ſie z tego weſelić : iż Pan Bog ślepe oświeca/ y vpádłe podźwiga.

Iż ludźie Grecka ſchizmę pomiátáią.

Ioan: 17.

Ioan: 13.

Rożum tych co od ſchizmy vćiekáią.

Nie máß o co płákáć.

Pſalm. 2.

Płácze ießcze/ iż te dźieći ktore przy niey zoſtawáły / ktore w ćiemney wieży vrodźiłá / odbiegáią iey / y z wieże wychodząc/

Drugi płácz o

dzac/ mowią: Páni mátko/ wynidź iedno sám/ o iáko owdźie piękna słoneczna iásność y wolność y przestrzeństwo. Złeś kám nas vrodźiłá/ y złeś nas wychowałá: wynidź iedno á oglądáy. A páni mátká płácze á wołá: Złe dźieci/ lepßa moiá wieżá/ ia do was nie poyde. y nárzeka że ią opuszczáią. A dźieci odpowiádáią: odpuść nam páni mátko/ nie wrocim się do twoich ćiemnośći. sám słońce/ sám prawdá/ sám iedność y Duchá ś. miłość/ sám klucznik niebieski/ sám stárych Grekow wiárá/ sám wßytko od czártow y piekłá bespieczeństwo/ sám Apostolska Piotrowá ßkołá. Tu nieobálitelny dom ne ná piásku. Tu nowe Jeruzálem. V ciebie mátko Egiptskie ćiemnośći y chmury/ sám paße dobre/ y do żywotá wiecznego drogá y prawdá. To mowią/ á ná płákánie iey niedbáią/ y w státku zostáią.

dźieći w wierße vrodzone.

Co mowią dźieći do mátki.

Płácze y na to nárzeka/ iż Metropolit wßytkiey Ruśi z Władykámi y Biskupy swemi odstąpił odstępnice/ ktora od iedności kośćiołá ś. y stárych oycow swoich odstąpiłá/ y wźiełá zá grzech swoy słußne karánie. Jáko oná swemi oycy stárymi Greki y powßechnemi Concyliámi nieslußnie pogárdźiłá: ták też od synow swoich słußne pogárdzenie odnosi. Jáko iey odbieżeć nie mieli/ gdy poznali/ iż stárzy oycowie wschodni oni Dyonizowie/ Athánázyuszowie/ Grzegorzowie/ Bázyliuszowie/ Cyryllowie/ y inni/ zá głowe y mátke kośćioł ś. Rzymski mieli/ iáko stolice Piotrá ś. y w vczestnictwie iey zbáwienia ßukáli/ y rozdźiałow ćiáłá Chrystuszowego nie czynili/ przy iedney iego oblubienicy zostáiąc/ rządzeniu głowy iedney widomey pod Chrystuszową niewidomą podlegáli.

3. *Trzeći płácz.*

Te prawde poznáwßy/ o ktorey się niżey mowić będźie/ iáko o dußách swoich y o zbáwieniu owiec swoich zámyślać nie mieli: áby ie wywodźili z ćiemnośći do świátłośći/ z schizmy do ćiáłá y głowy/ z nierządu pomießáne do woyská pod iednym hetmánem spozządzonego/ z głodnych pastwisk ná buyne polá prawdy y náuki/ z niewoley pogáńskiey do wolnośći/ z Bábilonu do Jeruzálem.

Powinność Metropolity y Władykow.

4. Czwarte płákánie. Płácze ießcze tá páni / iż zacne domy Ruſkiey ßlachty do ś. iedności pokwapiáią ſie / z ktorych ozdobę miáłá. Acz ich wiele wylicza / ktorzy nigdy od przyięcia wiáry w Greckiey Cerkwi nie byli / y zowie ták wyſokiego rodzáiu fámilie / złoczyńcámi. y moga iey odpowiedzieć nie cudnie / zć.

5. Piąte płákánie z iádu y z zazdrośći. Płácze nákoniec z iádu y zazdrośći wielkiey: iż widżi Rzyſki ś. kośćioł / z ktorym ták dawne nieprzyiáźni wiedźie / podwyższony mocnie ſtoiąc / y reką Boſką opátrzony y obroniony / y płodny w dźieći niezliczone. A iż ieſt w wielkiey czći y krolow y pánow / w ktorey też oná niegdy byłá. Tego zayrzy y płácze / y potwarzy ná ś. kośćioł miece / życząc podobno aby ßcześćie y błogoſławieńſtwo Boſkie y ludzkie kośćiołá świętego powßechnego Rzymſkiego w te nedze y niewolą / w ktorych oná ieſt / wpádło.

Nieſłußne płákánie. Ták płácz komu ieſt podobny: może káżdy oſądźić. Chrześćiáńſtwu y czći Bożey ktoraſie w nim rozmnaża / złe życzyć / mießánine y niezgody miedzy bráćią ſiać / kośćiołá ś. y domu Bożego iedność / y zgodę / miłość / tárgáć / dußom do zbáwienia przeßkádzáć / y ſámemu nie wchodźić / y drugim drzwi do

Sap: 2. prawdy y zbáwienia zámykáć: piekielny to płácz / y żałość zazdrośći ßátáńſkiey / ktora śmierć ná świát przywiodłá.

Pożytecżne płákánie tey niewiáſty iákieby miáło być. Náuczyćby te niewiáſte / y do lepßego ią y własnego płákánia przywodźić. O iákoby piękne łzy wylewáłá z Mágdáleną / gdyby iey ſpytano: Mulier, quid ploras? *Niewiáſto, czemu płáczeß?* A żeby odpowiedźiałá: Tulerunt Dominũ meum, & neſcio vbi poſuerunt eum. *Wźięli mi Páná mego, á niewiem gdzie go położyli.*

Ioan: 20. 1. Płácz Mágdáleny. Gdy od Cárogrodzkiey ſtolice odieta ieſt iedność Chrześćiáńſka y miłość: odiety ieſt od nich y Chryſtus / ktory w niey mießka. w pokoiu y miłości mießkánie iego. o toby płákáć y prośić / áby ſie wrocił: á ći ktorzy go ſtráćili / w pokućie go y w vczeſtnictwie świętych / w iednym kośćiele / náleźli.

2. Płácz Bábiloński. Lepieyby płákáć iáko w Bábilońſkiey niewoley / á mowić: Super flumina Babilonis: *nád rzekámi Bábilonu ſiedząc*

płákáli-

Płákáliśmy, wśpomináiąc ná cię Ieruzálem. Niechćieliśmy przy Jeruzálem/to iest przy pokoiu y iedności kościołá Chrystusowego zostáwáć/ otoż w niewoley pogáńskiey zostáiem. Ná to płáczmy/á do miley śię oyczyzny do Jeruzálem wrácaymy. płáczmy iż muzyki náśe vstáły/ á w cudzey źiemi śpiewáć pieśni Bożey miedzy Turki nie możem. Nie mamy tu Alleluiey/ ktorą w sámym Jeruzálem/w sámym kościele Bożym zgodnie/ iáko iednomyślni bráćia w domu oycá swego/ śpiewáią. Tuby Threny nie krzywologá ále Jeremiaszá przywodźić/ á mowić: *Dziedzictwá náśe wpádły w ręce cudzoźiemcow, y domy náśe do obcych. śtáliśmy śię śierotámi bez oycá. śtoią nád śyią náśą, y śprácowánym odpocząć nie dáią. śtudzy náśy pánuią nád námi. niemáś ktoby wybáwił nas z ręki ich. Niewiáśty náśe y pánienki pośromośili, pány ná śubienicy záwieśili, stárych śię nie wstydźili, y młodych ná nieczyśtość vźyli. vstáło weśele śerce náśych. obrośiło śię w płácz śpiewánie náśe. Spádłá koroná z głowy náśey. Biádá nam żeśmy pogrześyli: przyśedł koniec náś: śpełniły śię dni náśe, viścił Pan Bog pogrożki śwoie nád námi, dla wielkości y mnośtwá złośći náśych.* Płákáćby lepiey tá mátká miáłá/iáko Anná: iż synow iuż nie rodźi / á niepłodna zostáłá. ábymowiłá: Nieszczęśliwam niewiástá iżem dźieći rodźić przestáłá. Od onego czásu / ktorego Grekowie w odśzczepieństwo práwe y długie wpádli / y odrzekáć śię Apostolskiego Piotrá ś. kościołá poczęli: żadney nácyey pogáńskiey do Chrystusá/ máiąc ich ták wiele około śiebie/ nie náwrośili/ iáko niepłodna niewiástá / żadnego świętego y cudownego syná nie vrodźiłá/ áni wielce vczonego y znácznego / iáko ná on czás / gdy w kościelney iedności przemieszkiwáłá. Rodźiłá Athánáze/ Grzegorze / Bázyle/ Cyryły / y inne święte cudowne y dokrozy. y zostáło ná niey przeklęctwo ono: *Day im żywot bez dźieći, á śuche pierśi.*

Płákáćby ná to miáłá / iż ták wiele narodow y synow vtráciłá / ktorzy śię w Aryany y Eutychiany y Monotelity y Jákobity/ y inne heretyctwá y w Turectwo obrośili / á ták dawno

Psal: 136.

Threny Ieremiaszá.

Threny Grekow pod Turkiem.

3.

Płácz Anny. 1. Reg: 1.

Niepłodność odśzczepieńśká.

Ośee 9.

Płácz o vtráte dźieći.

dawno w nim trwáią/á do niey sie nie wracáią.

5. Płácz piąty o heretyki. A toby świety płácz iey był/ gdyby pátrzyłá iáko tu w Ruśi dźieći iey wiele do Aryanow y Nowochrzczeńcow y do Kálwiná y Lutrow vćiekło/ á ona pogárdziwßy Bogá w Troycy iedynego bluźnią/ y Chrystusowi Pánu náßemu bostwo odeymuią/ y wßytkę wschodnych oycow náukę depcą. Lecz niemądra niewiástá/ tych dźieći płácze/ ktorzy do Glupia niewiástá. práwdy y do stárowiecznych wschodnych Doktorow/ y do pokoiu y iedności y vczestnictwá świetych wracáią sie/ y glupiey mátki rozumu náuczáią: tych oná opłakiwa/ iáko niemądra/ á o te nic nie mowi/ y miłości máćierzyńskiey zápomina/ ábo iey nigdy nie miáłá nád temi dźiećmi/ ktore w 3. Reg: 3. herezyách giną. Znáć iż nie mátká: ále oná co mowi: áni mnie/ áni tobie: rośćinay/ rozdwaiay/ áni Grekom áni Łácinnikom.

6. Płácz o poturczenie. A toby świety płácz był tey niewiásty/ iż záwżdy ná to pátrzy/ gdy sie synowie iey Turczą/ y Bogá práwego odstępuią/ á oná kárności/ iáko niewolnicá/ zátrzymáć nád domowniki swemi nie może. To żáłość wielka/ gdy dußę krwią Bożą kupione/ giną.

7. Siodmy płácz zá grzechy oycow y swoie. Sluby czynić. Nákoniec naświątobliwßę łzy iey byłyby: gdyby grzechy oycow swoich opłákiwáłá/ ktorzy ią ták záwiedli/ y do oboiey niewoley y duchowney y ćielesney/ vporem y hárdośćią y odßczepieństwem swoim wprowádźili. A żeby w tym płákániu y żałości śluby czynili/ iż sie do świetey iedności kośćielney wrocić máią/ byle ie tylo á rychło Pan Bog z reki Tureckiey wyrwáć y oswobodźić raczył. Jnákßy płácz y lámenty/ są glupiey niewiásty wrzaski/ y głowy płáney tárgánie włosow/ y płákánie dźiećiny máley/ ktora nie powie o co ią oćiec wychłostał.

ROZDZIAL III.

Płáczące tá niewiástá, bárzo łáie y bluźni kośćioł święty Apostolski Rzymski.

Zásmuceni

Zasmuceni/ y płáczący/ y poniżeni/ ktorzy rozum máią/ pospolićie są pokorni/ skromni/ y ćiszy: vważáiąc szkody y nieszcześcia swoie/ milczeniem gászą bolesći sercá swego/ do ćierpliwości się przywodząc. Lecz tá niewiástá krzywologska nie iáko smutna/ ale iáko szalona/ srodze láie/ bluźni/ kłáma/ potwarza wszytkie swiete Papieże/ Piotrá ś. następniki/ y wszytek kościoł Łáćiński/ y Doktory/ y iego Concylia y Kanony. y tym bluźnieniem wszytkie kárty poprzyskáłá. po czym znáć/ iż tá niewiástá nie iest Cárogrodzka/ ale páni iákaś podrzucona. Bo nigdy tákiey zelżywości wszyscy od kilá set lat Grekowie/ ná świety Łáćiński kościoł nie kładli/ áni kłádą. A co wiecey/ sáme heretyki w tym złorzeczeniu y márácтwie y nienawiści ku ś. Rzymskiemu kościołowi przechodźi. Nigdy ták Luter/ Kálwin/ Zwingiel/ Purytan/ Vgonot/ stolice Piotrá ś. nie sromoćił/ iáko ten krzywolog miedzy nimi wychowany/ á nád inne lepiey od mistrzá ich czártá wyćwiczony. Smie pisáć niewstydliwy człowiek/ *iż się Papieżowie Chrystusem czynią, gdy ták mowią: Daná nam iest wszytká władza ná niebie y ná ziemi. Mnie się cudzoziemcy pokłonili.* y one im o Antychryśćie słowá przypisuie: *iż się Bogiem názywáią, y wynoszą się Papieżowie hárda chluba, zowiąc się pány wszytkiego świátá, iż tyránizuią nád wszytkimi mowiąc:* Sic volo, sic iubeo. *iż mogą nową wiárę postáwić y stánowić wszytko co chcą. Co Bog może, to y Papież może.* żeby ták o sobie rozumieli. *Oni miásto prawdźiwego Bogá, czynią się bogámi ná ziemi. Oni są Antychrystámi y Bábilońska nierządnica, y gorszy y szkodliwszy są niżli Turcy, y lepsze pod Turkiem mieszkánie.*

W smutku skromność y mądrych, nie zuchwáłość.

Złorzeczeństwá y bluźnienia ná kościoł ś. Rzymski.

Heretyki w kłániu y kłamstwie przechodzi krzywolog.

Kłamstwo iego fol: 32. 33. 34. &c.

Fol: 32.

Do tego grzechy Papieżow wyliczáią/ złe vstá z fałszem y kłamstwem: mieniąc *iż boiáźni Bożey y wstydu Papieżowie nie máią: z niesprawiedliwego czynią sprawiedliwym: przećiw prawu, przećiw Kanonom, przećiw Concyliom czynią co chcą, psuią ie, przedáią, wywracáią: hárdości ich y łákomstwu yzbierániu skárbow końcá nie máss. Successorowie są łotrow, rozboynikow, czárnoksięznikow, czárownikow, wsetecznikow, cudzołożnikow: pokoiu pospolitego gwałtownikow,*

Fol: 207.

wnikow, buntownikow, y ná inßych złoczyńcow mieyscá náſtępuia. y wiela innych nieuczciwych / ſromotnych / ßkárádych grzechow ná świete Chryſtuſowe namieſtniki y Biſkupy á kápłany Bożé / ten krzywolog ſercem práwie piekielnym / onego ktory w prawdźie nie ſtanął / y kłamcá ieſt / y oćiec kłamſtwá: w to brzydkie piſmo ſwoie nárkał. Ná coby odpowiádáć nie przyſtało / zwłaßczá iż niewiemy kto ieſt / iákiego ſtanu y ſławy. á może być iáko ßczenie z podłáwia / ná ktorego ſkrzeczenie obrácáć ſie nie potrzebá. zwłaßczá ták wyſokiemu ſtanowi / iáki ieſt ſtolice ś. Rzymſkiey / y wßytkiego świátá y v pogáńſtwá ſámego / ſławney y poważney. Jednák iż ſie te ßkárádości potwarzy iego drukiem Cerkwie Náleváykowſkiey ogłoſiły: y tu w Wilnie wiele y w Ruſſkich kráinách proſtych á lekkowiernych / wzgorßyć moga: milczeć ſie nie godźiło. krzywdá oblubienice Chryſtuſowey y zelżywość ták á zápalálá mie do odkáiánia: ále poßánuie ſkromności Chrześćiáńſkiey y zakonney / á do rzeczy fundámentálnych y prawdy niezwyćiężoney przyſtąpie / w imie y z pomocą tego ktory ſáma ieſt / y ták ſie názwał / prawdá.

Ioan: 8.

Nie godźien odpowiedźi.

Dla wzgorßenia lekkowiernych nie milczeć.

Koniec iego piſánia.

Koniec piſánia tego krzywologá ten ieſt: áby przewielebne Metropolite y Biſkupy iego / y ludźie wierne y mądre / y ná ſwoie zbáwienie czuyne / od vniey y ziednoczenią z kośćiołem Kátholickim odſtráßył / y od Papieſkiego poſłußeńſtwá y ſtolice Piotrá ś. oderwał. Do tego wźiął ſobie zá źrzodek zelżenie kośćiołá Rzymſkiego y Papieżow / iákoby oni źle ſobie zwierzchność nad kośćiołmi Bożemi przyczytáli / y odſtąpili Ewángeliey / Conciliy / Kanonow / y wßytek kośćioł Rzymſki y Láćińſki popſowány być miał / y prawdy Bożey nie mieć / á przy ſámym wſchodnym kośćiele wiárá Boża y zbáwienna zoſtáie. Tym bluźnieniem pomoc od heretykow biorąc / wßytkie kárty ſwoie pomázał. A ia ná zrażenie kłamſtwá iego / poczne przywileie tey przenaſławnieyßey ſtolice Piotrá ś. wyliczáć / y z piſmá świętego y z Conciliy y Doktorow Duchem ś. oświeconych / prawdę pokázować.

Odráźić chcąc od vniey, Papieżey Láćińſki kośćioł złorzeczy.

Nie tuß-

Nie ruſſe Łáćińſkich/ ále ſáme Greckie Dokrozy ná iego niewſtyd przywodźić będą. Wſpomoż mie Pietrze ś. á mow Pánu Jezuſowi: Tá dźiećiná sſtárzała/ o niecześć ſie ſtolice moiey gniewa/ y ludzkiemu zbáwieniu dáć pomoc chce: day mu Ducha twego Pánie/ áby iezyk iego roſpalone ſłowá miłośćią ku tobie/ y duſzom twoim krwią twoią odkupionym/ wypuſzczał/ á vpornych ſercá/ śiłą ſłowá twego y prawdy rozbiiał/ y do ćiebie obracał.

Łáćińſkie twiedki opuśćić, ſáme Greki położyć.

Do Piotrá ś. modlitwá.

ROZDZIAŁ IIII.

Jáko Piotr ś. od Chryſtuſá ná nawyżſzy vrząd w kośćiele iego poſtáwiony ieſt.

TÁrtá to iuż zdawná náuká y dowodna/ y iáſnie w Ewángeliey podána: iż Piotr ś. nawyżſzym vrzędnikiem kośćiołá Bożego poſtáwiony ieſt/ od Chryſtuſá Páná y Bogá náſzego/ temi ſłowy. Pierwſze: *Tyś ieſt opoká, ná tey opoce zbuduię kośćioł moy.* Jáko fundámént w budowániu domu naprzednieyſzy ieſt: ták Piotr ś. w kośćiele Bożym ieſt naprzednieyſzy. Pan Chryſtus ieſt pierwſzym y niewidomym fundámentem do zbáwienia: á Piotr ś. widomym do náuki y kazánia/ y do rządzenia. Drugie: *Brany piekielne kośćiołá tego nie przemogą.* Jákoby rzekł: będźieſz miał wiele/ z podusſzczenia czártá/ nieprzyiaćioł: ále wſzytkie iáko mądry y mocny hetman przemożeſz/ á żaden ćię nie zwyćięży. Trzećie ſłowo: *Tobie dam klucze kroleſtwá niebieſkiego.* Stárſzemu ná zamku y w mieśćie klucze oddáią. á mowi: Tobie ſámemu/ nie Jedrzeiowi/ áni Janowi/ ktorzy tám ſtali/ y to ſłyſzeli. Czwarte: *Cokolwiek związeſz ná ziemi, będzie związano y w niebie: á co rozwiożeſz ná ziemi, będzie rozwiązano ná niebie.* Dał te moc P. Chryſtus związánia y rozwiązánia grzechow wſzytkim Apoſtołom: ále Piotrowi iáko nawyżſzemu vrzędnikowi/ á innym iáko iego pomocnikom y bráćiey. Piąte: *Prośiłem Pietrze zá ćię, áby nievſtawáłá wiárá twoiá.* Stárſzy ma być namocnieyſzy y naſtáłſzy/ iáko głową zdrowa/ choć inne

Matth: 16. *Pierwſze ſłowo.*

2.

3.

4. Matth: 18.

5. Luc: 22.

członki odchodzą/żywot iednák ciáłá wszytkie⁹ głową zátrzymawa. 6. Szoste: *Potwierdzay bráćią twoię.* To vrzad stárszego brátá/áby inni sie iego męstwem/ rozumem/ y rządem vmocniáli w wierze y w duchowieństwie/ y w drodze do krolestwá niebieskiego/ do ktorego mu klucze dano. 7. Siodme/ gdy rzekł Pan Jezus do Piotrá: *Day pobor zá mię y zá się.* gospodarze zá swoie domowniki y dzieci pobor dáią. Dwá są gospodarze kościelni: Chrystus dziedziczny y niewidomy w niebie: á Piotr postáwiony widomy ná ziemi. Jmi wszyscy Chrześćiánie/ są domownicy y dzieći: á ći dwá sámi gospodarzmi. 8. Osme y ostátnie słowo Páná iego/ przedniego Krolá y pásterzá wszytkich wiernych: *Páś owce moie.* w tym słowie inne sie wszytkie zwierzchności zámknęły. Jam iest przedni y własny pásterz: ále wstąpie w niebo/ pásć/ náuczáć/ rządzić/ prowádzić/ wyprowadzáć owiec moich widomych nie będę/ iedno przez ćie widomego pásterzá y namieśtniká mego. Kto sie owcą y wiernym Chrystusowym vczniem y domownikiem odzywa: pod rządem tego pásterzá Piotrá być muśi. y sámi Apostołowie/ ácz tego zwierzchnego rządu nie potrzebowáli owcámi Chrystusowymi będąc: tey zwierzchności podlegáli wedle czásu y potrzeby. Jáko iest w dźieiách Apostolskich. Act. 15.

Wszyscy Chrześćianie owcámi, Jam Piotr pásterzem.

Matth: 17.

Ioan: 21.

Toć mocne słowá/ ná ktore nie tylo to z podłáwia ssczenie prozno wrzeszczy: ále nawyższy y naslawnieyszy/ y náuczeńszy schizmátycy y heretycy vstá zawrzeć muszą: y tych mocnych y ćiężkich kámieni z mieyscá nie ruszą. Jest ieszcze o zwierzchności Piotrá ś. wiecey niżli 20. świádectw/ ktore przywileymi Piotrá ś. zowiem. Do nich odsyłam do ksiąg Láćińskich Doktorow/ kto po Láćinie rozumie: á po Polsku do moiego pisánia/ O iedności kościołá Bożego do Rusi. ktore książki tego sie roku 1610. odnowiły w kazániách Przygodnych. Jesli sie ná mocy czuie krzywolog/ niech odpowiedź dáie tym porządkiem iáko tám iest: nie tym łáiániem y zágmátwániem rzeczy/ ktorego záżywa.

Wykład

Wykład tych słow Páńskich y Apostolskich o ś. Piotrá zwierzchności / ábo iáko on zowie Sámowładztwie (miał mowić Jedynowładztwie iáko będźie niżey) iest v śś. Doktorow / ktorym wiecey wierzym / niżli krzywologom / y wßytkim heretykom. Nie rußáiąc Łácińskich / sáme Greckie stáre tym nowym nowych Grekow vczniom / przekładam. *Wykład świętych Doktorow.* *Sámi Greccy Doktorowie o zwierzchności Piotrá ś.*

Naprzod Origenes świádczy / mowiąc: *Gdy Piotrowi nawyższy vrzad około pußey owiec dawano, y gdy ná nim iákoby náziemi kościoł fundowano: żadney inney od niego cnoty nie myćiągano, iedno miłość.* 1. Origenes in cap: 6. ad Rom.

Eusebius w Chronice swey mowi: *Piotr Apostoł rodem Gálileyczyk, pierwßy Chrześćian Biskup.* nie mowi Rzymski / ále wßytkich Chrześćian Biskup. y gdy inne Apostoły wylicza / o Jákubie ták pißę: *Hierozolimskiego kościołá pierwßy Biskup, od Apostołow postánowiony, iest Iákub brát Páński.* Lecz Piotrá ś. nie zowie krotego iednego mieyscá Biskupem: ále wßytkiego Chrześćiáństwá. Tenże Eusebius Piotrá ś. zowie nadoświádczeńßym y nawietßym miedzy Apostoły / y pierwßym kśiążećiem y wodzem / y mistrzem woyská Bożeg. 2. Eusebius in Chron. an: 44. Lib: 2. hist. Ecc. cap: 14.

S. Bázilius wielki o ś. Pietrze mowiąc: *On, práwi / błogosłáwiony, ktory nád innymi vczniámi przełożony był, ktoremu dano klucze krolestwá niebieskiego.* 3. Basilius Serm: de iudicio Dei.

Gregorius Názyánzenus vkázuiąc / iż rzad ma być we wßytkim chowány / ták o ś. Pietrze mowi: *Widziß iáko y miedzy vczniámi Chrystusowymi, ktorzy wßyscy byli wysocy y obránia godni, ten opoką názwány iest, y fundámenty kościelne zwierzone wierze swoiey ma: á drudzy vposledzenie swoie skromnym sercem znoßa.* 4. Nazian: Orat: de moderatione in disput. 5. Epiph: Hæres. 51.

S. Epiphánius / *Piotrá, práwi / obrał Pan Chrystus, áby był wodzem innych vczniow.* Nindźiey mowi: *Ten iest ktory vslyßał: Páś owce moie. ktoremu zwierzona iest owczárnia.* In Ancorat. 6. Cyrillus Ieros: Cate: 2.

Cyryllus Jerozolimski zowie Piotrá ś. kśiążećiem Apostołow przenazacnieyßym. 7. Cyril: Alex. in Ioan: lib: 12. cap: 64.

Cyryllus Alexándriyski / *Piotr ś. práwi / iáko kśiąże y głowá wßytkich záwołał: Tyś iest Chrystus syn Bogá żywego.*

S. Jan Chryzostom / *Piotrá*, mowi / *kościołowi przyßłemu pásterzem*

8.
Chryſ: Homil: 11. in Matth. *ſterzem poſtánowił.* A niżey: *Bog ſam tylo ſprawić to może, ábi przyſły kośćioł tákie nawałności ná ſię máiąc, nieobálony zoſtawał: ktorego páſterzem y głowa ieſt człowiek rybitw y nieſłáchćić.* A niżey: *Ieremiaſá nád iednym narodem, á Piotrá nád wſzytkim świátem Chryſtus przełożonym vczynił.*

9.
Euthimius in cap: vlt: Ioan. *Euthimius / Iakub, mowi / ſtolicę w Ieruzálem wziął, á Piotr wſzytkiego swiátá miſtrzem poſtáwiony ieſt.*

10.
Theophil: in Luc: 22. *Theophiláktus ná one ſłowá / potwierdzay bráćia ſwoię. Láſne to, práwi / wyrozumienie ieſt: Ia ćiebie mam, Chryſtus mowi do Piotrá / zá kśiążę vczniow: gdy zá grzech záprzenia ſię mnie płákáć będzieſz, y do pokuty przyidzieſz, potwierdzay inne. Bo to przynależy tobie, ktory po mnie ieſteś opoká y fundáment.* y niżey mowi: *Ty Pietrze náwroćiwſſy ſię, będzieſz dobrym pokutowánia przykładem wſzytkim: iż ty będąc Apoſtołem, á záprzawſſy ſię mnie, iednákeś wziął przodkowánie nád wſzytkimi, y przełożeńſtwo nád świátem.*

Etherianus li: 3. cap: 17. Jednego tylo ieſzcze Greczyná świádectwo położę około tego. Hugo Etherianus / żył około roku Páńſk: 1160. zá czáſu Emánuelá Ceſárzá. y piſząc kśięgi przećiw ſwym Grekom / o pochodzeniu Duchá ś. y od Synà / ták mowi: *Láſno ſię rzecza pokázuie, iż Piotrá y iego naſtępniki Chryſtus vczynił przełożonym y głowa nie tylo nád Láćinniki y nád Gręki, y nád zachodnymi y południowymi wſzytkimi narodámi: ále też nád Ormiány, Aráby, Zydy, Mádiánity, y nád wſchodnymi y południowymi ſtronámi ná wieki.* Otożeś vſłyßał Greckich Doktorow iedennaśćie / ktorzy te ſłowá Páńſkie ták záwżdy rozumieli: iż Piotr ś. przedni y pierwßy Apoſtoł świátá wßytkiego Chrześćiáńſkiego / Biſkupem y páſterzem owiec Chryſtuſowych / y fundámentem kośćielnym poſtáwiony był: teráz ſię záś podźiwuy mądrośći Boſkiey / ktora táki rząd iedynowładztwá w domu ſwoim mieć chćiáłá.

ROZDZIAL V.

Pod iednym nalepßy rząd. y táki ieſt w kośćiele Chryſtuſowym, ktory Monárchia ábo iedynowładztwem zowia.

Dla tego

DLa tego Piotrá ś. iednym nád wszytkim kościołem swoim Pan Jezus vczynił pásterzem / y vrzędnikiem: iż tákie rządzenie iest nalepsze y naspokoynieysze. Gdźie dwá rządzą/ láeno sie powádzą / y rozerwánie vczynią. gdźie trzey ábo czterzey/ tym rychley. y przetoż iako ś. Jeronym mowi: *Miedzy dwánaśćią ieden wybrány iest: áby postáwiwszy głowę, schizmom ábo odszczepieństwu przyczyny nie było.* Mądry gospodarz Chrystus / mądrze dom swoy opátrzył/ y postánowił. on sam iest iedynym gospodarzem w domu swym / y iedynym krolem w swoim krolestwie: ále niewidomym. á ná ziemi owce iego w ćiele będąc/widomego y w ćiele potrzebuią pásterzá/ y sprawce. y co oni czynią/ Chrystus przez nie niewidomie czyni. A ieśli kilá wśi plebaną iednego máią/ y kilá miast y kráin iednego Biskupá słuchaią: á iákoż wszytek kościoł iedneg tez mieć nie ma: ináczey wielki nierząd w kościele zostánie / y iedność sie zátrzymáć nie będzie mogłá. Niektorzy Doktorowie vkázuiąc pogánom/ iż Bog ieden iest/tym dowodźili/iż rząd pod iednym naywyborniey ſzy iest: á Bog to ma/ co iest nalepszego.

Epist: ad Ruſticum Monach. *Dla Schismy głowá iedná.*

Chrystus przez ludzie swoy vrząd sprawuie.

Zátrzymanie iedności. Iustinus.

Stáry zakon figure miał nowego / á w nim ieden nawyższy Biskup od Bogá postáwiony był/rząd wszytek nád wszytkimi opátrował: iákoż nowy zakon w tym ták przewybornym rządzie / z Boskiego stanowienia podleyszym być ma: Sam Pan Bog on stary kościoł rządził/ á przedsie nawyższemu widomemu kápłanowi rządy polecał. Kościoł/ mowi pismo / iest iáko woysko vszykowáne / ktore iednego hetmáná nie máiąc / sporządzone do woyny być nie może/ áni nieprzyiaćiołom strászliwe. Do krolestwá też przyrownány iest kościoł Boży/ ktore iednego krolá ma. o iednym stárszym Chrystus mowi/o wiernym y mądrym/ktore Pan nád swoią czeladką postáwił. y mowi ieszcze: *Będzie ieden pásterz, y iedná owczárnia.* Jedná być owczárnia nie może/ gdźie wiele iest niepodległych iednemu pásterzowi. Gdźie wiele Biskupow/tám ieden iest Arcybiskup/ktoryby sądy/y swary/y niezgody

Stárego zakonu monarchia.

Woyskiem ieden rządzi. Cantic: 7.

W krolestwie ieden krol. Matth: 13. Luc: 12. Ioan: 10.

zgody ich vspokaiał. Gdźie wiele Arcybiskupow/tám ieden Pátryárchá. A gdźie wiele Pátryárchow/ tám ieden nawyższy kościołá wßytkiego sprawcá być muśi. Bo rząd o czterech/ pokoiu nie vczyni: áni iednośći/rozerwáć sie przedko ládá poswárkiem mogą.

W czym nieopátrznie mowi krzywolog: áby Pátryárchowie rowną moc mieli/ á ieden nád drugiego nic nie miał. przedkoby ná cztery częśći rozdźielony kościoł Boży był. Ná coż sie Pátryárchá vniwersálnym Cárogrodzki zowie: ieśli innych pod swoim posłuszeństwem mieć niechce? A ieszcze głupszą rzecz nátrąca: *Będzie ie*, práwi/ *Concilium iednáko, gdy się oni nie zgodzą.* A Concylium kto złoży/ y kogo słuchać będą áby sie ná nie skupili? Z trudnośći wielką ze wßytkiego świátá Biskupi ziezdźáć sie mogą/y tákie ziázdy rzadko bárzo być mogły. w pułtoru tysiącu lat/ nie wiele sie powßechnych ze wßytkiego Chrześćiáństwá zebrało. y gdy sie skupią/ kto rząd czynić będźie? izali nie muszą iednego mieć? Rzeczesz: obiorą sobie iáko ná trybunale Márszałká do rządzenia. Lecz go iuż Chrystus obrał: áby zły y głupi obrány nie był/ á wßytkich nie zawodził. Jednemu Chrystus rzekł: *Páś owce moie.* Wßyscy Biskupi ná Concylium owce są Chrystusowe/ y pásterzá Piotrá potrzebuią/ ktory bráćią potwierdza/ktorego wiárá nie vstáie/ ktory opoką y podporą iest wßytkiego kościołá.

Ná Concyliách kto rząd czyni.

Ioan: 21. Luc: 22. Matth: 16.

Do tego/ trudno ma być iedną wiárą gdźie iednego náuczyćielá nie máß/ktorego by wßyscy powinni iáko Chrystusá sámego słuchać. Czemu sie Pátryárchie pomieszały/ y w heretyctwo rozne y sobie niezgodne wpádły: iż iednego słuchać niechćiały. Alexándryiski Cárogrodzkiemu mowił: Słuchácźiem ćiebie nie winien iáko Chrystusá sámego: bo nie maß tego od Bogá przywileiu. pierwßy iay stárßy Pátryárchá/ y Piotr ś. stolice moie osádźił. Toż y inni mowili. y ták sie wschodne kościoły rozrywáły/ y wiáry iedney nie máią. y v heretykow dla czego ták wiele sekt y rozdźiałow?

Iedną wiárá bez iednego być nie może.

Pátryárchie rozerwáne.

Sekty zgody bez iednego nie máią.

iż iednego

ij iednego/iáko ś. Cyprzyan mowi/nie słuchaią ktoryby ie sądził/ y niezgody ich porownywał / y ktoregoby głosu iáko Bożego słuchali. Rzecze kto: ále ten ieden pobładzić iáko człowiek może: o tym będzie niżey. Tu tylo ná tym stoim/iż pod iednym naleplyy rząd iest. To iest iedynowładztwo / nie sámowładztwo. Bo ten ieden nie sam tylo obmyśla dobre pospolite: ále ma swoie rádne / y dokłáda sie zdánia Biskupow / Kárdynałow / Conciliy gdy być mogą. á iednák sam exekwuie co sie vrádzi/ sam rząd zátrzymawa/ sam vrzędniki stáwi/ gdzie sam być nie może/iáko są Biskupi/ y Arcybiskupi / y Pátryárchowie / ktorzy są iáko polkownicy y książętá w swey okolicy y grániey: ále pod hetmánem iednym. iáko iest pisano v Moyzeßá: Wybrawßy godne y dzielne ludzie ze wßytkiego Izráelá/ vczynił ie wyzßemi/ y książętámi:nád ludźmi/pułkowniki/rotmistrze/ setniki/ piećdźieśiątniki/y dźieśiątniki postáwił/ ktorzy lud sądzili káżdeg czásu. A iednák sam ieden nawyzßy Moyzeß wßytkimi władnął. Toż iest/ y táki rząd iest w kośćiele Chrystusowym. są Plebani iáko setnicy / są Biskupi iáko rotmistrze / Arcybiskupi y Pátryárchowie iáko pułkownicy / mnieyßy y wiersßy. á ieden nád wßytkimi Piotr iáko hetman/ fundáment/ oćiec/ pásterz/ obrońcá/y posiłek bráćiey. y ták woysko iest porządne y strásßliwe iednego kośćiołá Bożego.

Ieden ten ma inna pomoc y rádne.

Roty pod iednym hetmánem.

Num: 11. Exod: 18.

Cant: 7.

ROZDZIAŁ VI.

Ná vrząd y przywileie Piotrá S. Biskupi Rzymscy ábo Papieżowie wstępuią.

PO świętym Pietrze po pásterzu y sprawcy kośćiołá y wßytkich owiec Chrystusowych/potrzebá było następniká. Bo pásterzá dáią dla owiec: á owce Chrystusowe záwżdy trwáią / y rodzą sie áż do końcá świátá: muszą też záwżdy áż do końcá świátá swego pásterzá / y Piotrá mieć widomego. Tym więcey / iż sie Chrześćian po wßem świećie y drugich niedobrych námnożyło: áby sie do łáski Bożey y żywotá wiecznego pilnością swoich stárßych przyprawowáli. Przeto mowi ś. Chryzostom: *Dla czegoż Pan Iezus krew swoię wylał? zá-*

Piotrá ś. vrząd wieczny y iego wieczne przywileie.

Lib: 2. de Sacerd.

łat? záprawdę áby owiec tych sobie nábył, ktore Piotrowi áby się o nie stáral y iego następnikom, poruczał.

Głowá wrodzona y namiestnicza.

Gdy ś. Piotr głowá widoma ciáłá Chrystusowego vmárł: iáko ciało bez głowy zostáwáć mogło? Nie mowim o głowie wrodzoney w niebie / ktora nigdy nie vmiera: ále o głowie namiestniczey ná ziemi/ bez ktorey kościoł ś. ná ziemi iáko paráfia bez Plebaná/ być nie może. Gdy vmárł Aaron nawyższy Biskup/syn ná iego mieysce nástąpił: po nim iego wnek Phineés/y inni. A iákoż zákon nowy bez tákiego nástępowánia być ma?

Piotrowi ś. kazano w Rzymie się osądzić y vmrzeć.

Athan: in Apolog: pro fuga sua.

Ambr: contra Auxentium.

Tym następnikiem ś. Piotrá nikt inszy nigdy nie był / iedno Biskup Rzymski/przywileie Piotrá ś. y dostoieństwo ná sobie máiący. Antyocheński kościoł Piotr ś. fundował: ále nie tám vmárł. y przeto nigdy sie Antyoskiego biskupstwá następnik/ Piotrá ś. następnikiem nie czynił / y czynić nie mogł. W Rzymie P. Jezus osądzić sie y vmrzeć Piotrowi kazał/ iáko świádczy Athánázyus y Ambrozyus. O tym następnictwie Biskupow Rzymskich / ná przywileie y stárszeństwo Piotrá ś. Doktorowie Greccy y Concilia wszytkie práwie / te wielką prawdę oświadczáią.

1. Iren: lib: 3. cap: 3.

Naprzod stáry Ireneus ták pisze: *Do kościołá od Piotrá y Páwłá w Rzymie fundowánego, dla mocnieyszego iego przełożeństwá, musza się inne wszytkie kościoły schodzić. to iest, wszyscy wierni. Bo w nim iest záwżdy duchowna Apostolska trádicya ábo náuká.* przypisuie kościołowi Rzymskiemu mocne / á od Chrystusá nádáne przełożeństwo. y to rozumiał/iż do tego kościołá iáko do mátki wszyscy sie vciekáć/y od niego zdrową Apostolską náukę brać máią.

2. Epiph:hær: 68.

Epiphánius o Biskupách wschodnych stron ták pisze: *Urbacyus y Valens żáłuiąc zá grzech swoy, z pismem swoim iáchali do ś. Biskupá Rzymskiego Iuliusá: áby mu się spráwili błędow y grzechow swoich.* Dlá czegożby do Rzymu ci Biskupi wschodni do Papieżá iezdzić/y iemu sie o náukę y występki spráwować mieli: gdyby go zá nawyższego kościelnego vrzednikà nie ználi? gániłby im to Epiphánius / gdyby iednegoż w tey mierze z nimi rozumienia nie był.

3. In 2. Apolog.

Athánázyus ś. toż świádczy: iż ci dwá Biskupi od Juliusá odpuszczenia prosili: y w liście do Felixá Papieżá mowi: *Dla*

tego was

tego was y przodki wáße, to iest Apostolskie Biskupy (P. Bog) ná wysokości zamku postáwił, y stáránie wam o wßytkich kościołách roskazał, ábyście nam pomagáli.

Bázylius w liście do Athánázyußá mowi: *Zdáło się nam słußno, ábyśmy pisáli do Biskupá Rzymskiego, áby on rzeczom się nászym przypátrzył, á wyroku swego rozsądek wydał. A iż z trudnością stámtąd zá zdánim Concilium postány być kto może: on niechay datę moc obránym niektorym mężom, ktorzyby prace podrożne wytrwáli, á táskáwością y przyięmnością obyczáiow, y mądrą á snádną mowa, vpomnieć tych mogli, ktorzy z dobrey drogi sstąpili. Y ktorzyby dzieie Concilium Arymińskiego zsobą przynieśli, áby ie zepsowano, y to co się tám przez moc działo.* 4. Basil: epist: 52.

Tu ś. Bázylius przyznawa, iż Biskup Rzymski wizytować ábo náprawować, y przez posły swoie mogł wßytkie wschodne kościoły, y wyroki czynić iáko sędzia, y Concylia chociaż wielkie (iákie było Arymińskie, ná ktorym było wiecey niżli ßeść set Biskupow) rospárać, y wyroki ich złe psować mogł. Czegoby mu nie przyczytał ten wielki świety, gdyby przełożonym wßytkiego świátá kościołow nie był. *Psowánie niepoprawnych Conciliy przy Papieżu.*

Grzegorz Názyánzeński w wierßách o żywocie swoim mowi: *iż Rzymski kościoł záwżdy záchował o Pánu Bogu prawdziwą náukę, iáko tákiemu miástu przystało, ktore ná wßytek świát zwierzchność ma.* Nie rozumiał o państwie świeckim: bo iuż było z Rzymu do Cárogrodu przeniesione. Ale o duchowney Papieskiey zwierzchności w Rzymie mowi. 5. Nazyan: Carmine de vita sua.

S. Chryzostom Cárogrodzki Pátryárchá do Papieżá Innocencyußá ták pißę: *Proßę cię ábyś pisał, żeby ták niesprawiedliwe postępki mocy nie miáły: á ci ktorzy złe vczynili, żeby kościelnym prawem karáni byli.* Ná Chryzostomá ś. Theophilus Alexándryiski Pátryárchá zebrał wiele Biskupow do Cárogrodu, ktorzy go z stolice Cárogrodzkiey swoim wyrokiem niesprawiedliwie zrzucili. On do Rzymskiego Biskupá appellował, y prosi, áby ich wyrok rospioł, y one pokarał, Innocencyus Papież. Czegoby ten świety nie czynił, gdyby Biskupá Rzymskiego zá sędziego y stárßego wßytkich Greckich y świátá wßytkiego Biskupow nie znał. A w drugim liście do niego, prosi, áby iego tákich nieprzyiaciół surowie bárzo nie karał, áni ich wyklinał. 6. Chryfost: ad Innoc: Pap: 1. epist: 1.

Niceph: & alij. vide in vita eius.

W czym go Papież nie posłuchał. Bo nie tylo Theophilá / ále y Cesárzá sámego Arkádyuszá y żonę iego / y inne / o krzywdę y wyrzucenie ś. Chryzostomá powyklinał.

7. Cyril: Alexan: epist: 10.

Cyrillus Alexándriyski pisze do Nestoryuszá Cárogrodzkiego Pátryárchy: *Ieśli do tego czásu, ktory Celestinus Papież zámierzył, kácerstwá swego nieodwoła: iż go iáko zá wyklętego, y z stolice złożonego strzedz się wszyscy máią.* Z czego sie dáie znáć / iż Cyrillus Rzymskiego Papiezá miał zá sędziego wszytkich Biskupow wschodnych y Cárogrodzkich. Tenże Cyrillus pisze w księgách Thesauri, (ták iáko to Grecki ieden Doktor przywodzi Gennadius Scholarius, w księgách o przełożeństwie Biskupá Rzymskiego) y náss Láćiński S. Thomas Aqui. *Piotrowi, mowi / wszyscy prawem Bożym głowy skłániáia, y prymásowie świátá ták iáko samemu Pánu Iezusowi posłuszeństwo oddáią.* Tenże: *My cośmy sa członkámi, winniśmy przy głowie nászey Rzymskim Biskupie, y Apostolskiey stolicy przestáwáć.*

8. Theod: epist: ad Leonem Papam.

Theodoretus ták też pisze: *Ia czekam wyroku Apostolskiey wászey stolice, y proszę wászey świątobliwośći, áby mi pomoc dáłá temu, ktorym do wászego sprawiedliwego rozsądku appellował.* Ten Biskup Grecki z Azyey iákoby do Biskupá Rzymskiego appellował / y iego wyroku: czekał / gdyby go zá sędziego wszytkich Biskupow nie znał: Miał ten Biskup pod sobą iáko sam wyznawa / ośm set kościołow: á iednák zna Rzymskiego Biskupá zá nawyższego sędziego. Tenże do Renatá kápłaná Rzymskiego ták pisze: *Złupili mię y wygnáli z miast, ná látá się moie w nabożeństwie strawione y ná śiwiznę moię nie ogladáiąc. przeto cię proszę, áby ná to námowił naświętszego Arcybiskupá Leoná, áby on ie Apostolską swoią mocą do swego Concilium przyzwał. Bo tá święta stolicá ma rząd y moc spráwowáć kościoły wszytkiego świátá.* Tenże do tegoż kápłaná pisze: *Stolicá Rzymska trzyma rządzenie kościołow wszytkiego świátá, y prze inne przyczyny, y prze tę, iż była zawżdy od smrodow heretyckich prozna, á nikt ná niey nie siedział, ktoryby źle o wierze świętey trzymał.*

Appellácya do Papiezá.

Ad Renatum.

Rzymska stolicá rząd ma wszytkich kościołow.

9. Sozomen.

Sozomenus o Juliuśie Papieżu pisze: *gdy dla własney dostoyności stolice swey o wszytkich obmyślać winien był, káżdemu (Biskupowi) kościoł wrocił.* mowi o Athánázyuśie Alexándriyskim Pátryárśe / y o Páwle Cárogrodzkim / ktore byli Aryani wygnáli.

Justinia-

Justinianus Cesarz stárszy / w liśćie do Janá wtorego Papieżá pisze: *Nic niedopuśćim co się kośćielnego stanu dotycze, o czymby wáżsá świątobliwość wiedzieć nie miałá, ktora iest głowa wszytkich świętych kośćiołow.* 10. Iustinianus Cesarz do Ianá Papieżá.

Przestańmyż ná tych dźieśiąći wielkich á Greckich y wschodnych świádkách / ktorzy przełożeństwo y moc Biskupá Rzymskiego / ták iáwnie znáią.

Przystąpmy do Concilia. Wtorego są słowá iásne. Ták mowią Oycowie oni pisząc do Dámázá Papieżá: *Ziáchálismy się do Cárogrodu zá roskazániem listow twoich, ktoreś przez Cesárzá posłał.* Támże kośćioł Rzymski głową / á sámi się członkámi iego zowią / y roskazániu iego / iáko stárszego od Bogá postáwionego / dosyć czynią. Concilia ábo Zbory o Papieskiey zwierzchności. Theod: lib: 5. cap: 9.

Ná trzećim w Efezie / iáko mowi Ewágryus / piszą Oycowie do Papieżá Celestyná: *Iż ná iego roskazánie (nie swoim dekretem) Nestorá Pátryárchę Cárogrodzkiego, z dostoieństwá zrzućili y złożyli. A spráwy Ianá Pátryárchy Ierozolimskiego sądzić nie śmieli: ále ią do iego sądu odesłáli.* Toć ználi Piotrá ś. ná Celestynie od Chrystusá dáną ná wszytkie kośćioły władzą. Euagrius lib: 1. cap: 4.

Czwarte Kálcedońskie / Leoná Papieżá zowie nie raz *powszechnym y vniuersálnym kośćiołá Biskupem.* y do Leoná pisząc / mowiąc o Nestorze: *Ták wiele złego nábroiwszy, ná samego stroż á winnice, ktora mu zbáwićiel poruczył, szaleństwo swoie wyrwał.* to iest / *y ná twoię Apostolską świątobliwość.* Pátrz iáko mu porucżenie wszytkiey winnice / to iest wszytkiego kośćiołá / od Bogá dáne przyznawáią oni sześć set Oycowie. Ná tymże Concilium po czytániu listu wiáry y náuki iego / wszyscy Biskupi krzyknęli: *Piotr przez Leoná mowi.* Actione 1. 2. 3. Stroż winnice Bożey Papież.

Piąte Cárogrodzkie / przez Pátryárchę Menne Prędsidentá Papieskiego / ták do Papieżá mowi: *My zá Apostolską stolicą idziem, y iey posłuszni iesteśmy: kogo oná w vczestnictwie ma, y my mamy: kogo potępi, y my potępiamy.* Jeśli mu tedy wszytko Concilium posłuszeństwo oddáie: pewnie práwem Bożym / y práwem Piotrá ś. to czyni. A ktoryby ie człowiek ná to przymusił / ták wielkie / ták odległe / ták możne y mądre Biskupy? Piąty Zbor o Papieskiey zwierzchności co mowi.

Siodme Concilium przyimuie list Adryaná Papieżá / pisány Siodmy.

do Terázego Pátry: Cárogrodzkiego / w ktorym sá te słowá: *Stolicá tá Rzymska, po wßytkim świecie máiąc przełożeństwo, świeci y głowa iest wßytkich kościołow Bożych. Z niey Piotr Apoßoł z Bożego roßkazánia kościoł páßt nie opußczáiąc, á wßędzie miał przełożeństwo, y teraz ma.* Ná tymże ßiodmym Concilium słowá sá onych ßß. Oycow / gdy pßuia zbor heretycki w Cárogrodzie przeciw obrázom czyniony / ták mowią: *Ci ktorzy ße ná nim zebráli Biskupi, nie mieli przy sobie, ták iáko teráznieyßy zbor ma, Rzymskiego Papieżá, áni iego namießnikow, áni iego kápłanow: ták iáko ná zborze y Synodzie być ma.* Pátrz iáko bez Papieżá / iáko stárßego / Concilium porządne być nie może.

Actione 6.

Bez Papieża Concilium być porządne nie może.

Ośmy Zbor ná Phocyußá.

Láteráńßkie Concilium.

A ośme ná Phocyußá zebráne / wielką zwierzchność y moc Papießka pokazało / iáko iest niżey. Toż świádczą inne / ktore tu długoby wyliczáć. Láteráńßkie / ná ktorym byli Grekowie / zá Innocentego trzećiego Papieżá / ták mowi: *Rzymßki kościoł, z porządzenia Páńßkiego, nád wßytkimi inemi kościoły porządney mocy ma przodkowánie, iáko mátká y miſtrz wßytkich wiernych Chryßuſowych.* Opußczam inne áż do Florenckiego / przez lat bliſko czternaśćie ßet / ktore iáßnie pokázuią / iż Biskup Rzymßki ná ßtárßeństwo y przywileie Piotrá ß. náßtąpił.

Studita ad Michaelem Imp.

Przydam ießcze onego ßławnego Theodorá Studite. Ten do Michálá Ceßárzá obrázoborce ták piße: *Ziáchawßy ße, iákoßcie roßkazali, Biskupi y inni przełożeni, wáßeßmy wątpliwości rozwiązáli: ále ießli ießcze w czym wątpi ábo nie wierzy wielmożność wáßá: proßćie o wykład Papieżá. Ręká wáßá od Bogá vmocniona, poßpolitego pożytku prágnąca: niech roßkaże od ßtárego Rzymu wziąć obiáßnienie. Bo ták nam od początku od oycow náßzych podano. Tá ßtolicá ßtárego Rzymu, ô náßládowco Chryßuſow Ceßarzu, miedzy innemi wßytkimi kościoły namyżße ma mieyßce, gdzie Piotr pierwßa trzymał ßtolicę, do ktorego Pan rzekł: Tyś iest opoká, á ná tey opoce zbuduię kościoł moy, á brany piekielne nie przemogą go.* Słuchaymy co też piße Juſtinianus Ceßarz do Epiphániußá Pátryárchy Cárogrodzkiego / támże w Cárogrodzie. á ten liſt kłádzie Gennádius Cárogrodzki Pátryárchá / w rozdźiále ośmym o zwierzchności. *We wßytkim záchowuiemy poßtánowienie iedności przeświętych kościołow, ktore ße z przenáświętßym Papą y Pátryárchą ßtárego Rzymu ßtáło. do*

Iuſtinianus ad Epiph.

Gennadius cap: 8.

ktorego

Ktorego toż piśem, iż my tego nie dopuścim, áby wśytki správny do stanu kościelnego służące, do iego błogosłáwieństwá, iáko do głowy wśytkich przeświętych kápłanow, przynoszone być nie miáły. A iż po wśytkie czásy, gdy w tych stronách heretycy powstawáli, wyrokiem y rozsądkiem oney czći godney stolice, odegnáni sa: y nam się to godzi mowić, y ták zámknąć: iż ći wśyscy, ktorzy go chcą mieć, y máią zá głowę, to iest Papieżá, sa święci y prawdźiwi Boży kápłani y słudzy wierni: á ktorzy niechcą, áni go zá głowę swoię máią, nie sa Boży kápłani. Pátrzná mocne słowá prawdy.

Obáczże káżdy powage tych słow / co stárśy Pátryárchowie y Cesárze Cárogrodzcy o tey ś. stolicy trzymáli. y zá temi słowy przykłáda to Gennádius pomieniony: *Ktorzy, práwi / nie ida zá stolica Piotrá ś. Rzymska, odszczepieńcysa, y w herezya vpadáia, y cokolwiek czynia, wśytko iest zfałszowáne y niepożyteczne.* To Grek do swoich Grekow. Cyrillus Alex.

Cyrillus Alexándryyski Pátryárchá in Thesauris, iáko kłádźie słowá iego tenże Gennádius / ták pisze: *Musim iáko członkowie zá głowa, to iest zá Rzymskim Biskupem y stolica Apostolska, od ktorey pytáć się mamy, iáko wierzyć y trzymáć. Bo iego tosamego vrzadu iest: odmiátáć, rzadzić, káráć, potwierdzáć, stánowić, związáć, y rozwiązáć.* Pytáć się iáko wierzyć od stolice Piotrá S.

Ták oniec kłáda sie słowá Gennádego Scholáryusá Pátr: Cárog. ktory ták pisze: *Biskup Rzymski iest głowa wśytkiego kościołá y mistrzem. iemu tylo dano iest, o wierze sąd y wybádánie czynić, y rządzić wśytkim świátem, hereticy z ich mieysc wygániáć, á práwowierne przywrácáć.* Gennádius Pátryárchá Cárogrodski. De Primatu R. P. cap: 7.

To Pátryárchá Cárogrodzki swoim Grekom. Tenże mowi niżey támże: *Wschodni Biskupi nie mieli się do kogo innego vćiekáć w krzywdách swych, iedno do Biskupá Rzymskiego, przypominaiąc mu słowo to Páńskie, do Piotrá ś. rzeczone: Potwierdzay bráćia swoię.* Cap: 12.

A przypomina Chryzostomá ś. ktory do Innocencyusza w swoich krzywdách appellował / y inne.

Tenże ták mowi w rozdźiale 16. *Biskup Rzymski iest nástępnik ś. Piotrá, y namieśnik zbáwićielá nászego IEZVSA Chrystusá, y on sam ma moc nawyższa rządzić kościoł, związowáć y rozwiązowáć, káráć y błogosłáwić, y wyklináć, y náprawowáć, y leczyć: y on sam ma moc o wierze y o kápłáństwie wypytywáć się.* Cap: 16.

A przywodźi stárego y wielkiego y świętego v Grekow Theodorá Studite / ktory sie wyżśey wspomniał / ktory ták do Papieżá Páschalá pisze y mowi: *Słuchay głowo Apostolska od Bogá wybráná, pásterzu owiec* studitá.

Chrystu-

Chryſtuſowych, kluczniku kroleſtwá niebieſkiego, opoko wiáry, przez ktora zbudowány ieſt Kátholicki kośćioł. Boś ty ieſt Piotr, Piotrowę ſtolicę okraſsáiacy y rządzący. Tu, (práwi) przyidzi do Cárogrodu przećiw heretykom obrázoborcom od zachodu ſłońcá, á nie odmiátay nas do końcá. Bo do ćiebie rzekł Chryſtus Bog náſs: Ty návrocony potwierdzay bráćia twoię. To Studites / ktory żył około roku P. 820.

ROZDZIAL VII.

Iż tey zwierzchnośći ſwoiey duchowney Rzymſki Biſkup vżywał nád wſsytkiego świátá kośćioły, świádectwo Greckich Doktorow y hiſtorykow ich.

Wiktor Papież wſchodne kośćioły wyklinał.

Euſebius lib: 5. cap: 24.

SWiężo ſkoro po Apoſtolech / około roku P. 190. Wiktor Papież męczennik / roſkázał kośćiołom w Azyey / áby Wielkieynocy nie świećili z Zydámi 14. dniá po náſtániu mieśiącá pierwſzego: ále w niedźiele zá tym dniem idącego gdy vczynić niechćieli / on ie wyklął / y duchowną mocą pokarał. To piſze Euzebius Grecki. prawdá iż iego ſkwápliwośći przygánił Ireneus: ále mocy y iurisdicyey nieprzał.

Athanaſius.

Athanázyuſsá Alexándriyſkiego Pátryárche nieſłuſsnie z ſtolice od Aryanow złożonego / Papież Juliuſs przywrocił. To piſze Sozomenus lib: 3. cap: 7.

Theophilus Alex.

Theophilá tákże Alexándriyſkiego Pátryárche Innocencyus pierwſzy Papież z ſtolice zrzucił / o krzywdę ś. Chryzoſtomá.

Arkádiuſs Ceſarz.

y Arkádyuſsá Ceſárzá dla tey przyczyny y żonę iego Eudoxyą wyklął. To piſze Grecki Niceph: lib: 13. cap: 34.

Neſtorius.

Celeſtinus Papież Cárogrodzkiego Pátryárche Neſtoryuſsá wyklął / y z ſtolice złożył. Concil: Eph: y Cyrillus vt ſupra.

Dioſcorus. Iuuenalis.

Leo Papież pierwſzy / Dioſzkorá Alexándriyſkiego y Juwenalá Zierozolimſkiego / Pátryárchy / iáko heretyki potępił y z ſtolice złożył / ręnże Nicephorus piſze.

Antimus.

Agápitus Papież / Antymá Cárogrodzkiego dla herezyey / ſam do Cárogrodu przyiáchawſzy z ſtolice złożył / á ſam ręką ſwoią Menne ná troż biſkupſtwo poświećił y wſádźił / choć Ceſarz Juſtinianus zá Antrymem ſię wſtáwiał. To piſze Zonáras in vita Iuſtiniani. Oſm innych Pátryárchow Cárogrodzkich wylicza Mikolay pierwſzy Papież / ktore Rzymſcy Biſkupi dla he-

Oſm Pátryárchow Cárogr. Papież złożył.

pi dla herezyey złożyli/ á inne ná ich mieyscá prawowierne postáwili. Toć znáć/iż moc á zwierzchność nád nimi mieli.

Dámázus Papież/pisze Theodoretus Grecki lib: 5. hist: cap: 23. złożył Flawiana Pátryárchę Antyoskiego z iego stolice. y musiał iezdźić do Rzymu/sprawuiąc się o heretyctwo. kto chce wiecey tych przykładow vżywánia zwierzchności Papieskiey nád Biskupy świátá wszytkiego: czytay książki o tym po Polsku pisáne: o Jedności kościelney. Flauianus.

ROZDZIAL VIII.

Jáko Biskupi ze wszytkiego Chrześciáństwá do Rzymu ápellowáli, y o prawie kościelnym o tym nápisanym, y w Ruskich prawidłách oycow świętych náleżionym.

Y potym nawyższą moc y zwierzchność Papieską nád innemi Biskupy poznáć: iż do nich iáko przedniey stolice Piotrá ś. ze wszytkiego świátá ápellácye czyniono/ ná ich się rozsądek dáiąc/y nawyższy trybunał kościelny Piotrá ś. w nich wyznawáiąc. O czym są y práwá kościelne: y Concilium Sárdicenskie 330. Biskupow/ták w czwartym Kanonie mowi: *Gdy ktory Biskup złożony będzie, zá rozsądkiem tych Biskupow ktorzy w sąsiedztwie mieszkáią, á odwoływáć się będzie z sprawą swoią do Rzymu: innego Biskupá ná stolicę złożonego stáwić nie máią, potym gdy ápellował, áż się iego sprawá rozsądkiem Biskupá Rzymskiego skończy.* O czym w Ruskich Słowieńskiego iezyká prawidłách oycow świetych tákie się pismá náyduią. O ktorych ten krzywolog niewie/ áni ich podobno czytał: pilniey mu było do ksiąg heretyckich. Concil: Sardicen. Can: 4.

W Soborze Kárthágińskim rozdz: 138. *Presbyterá Sobor z iego dostoynośći złożył; on potym do Celestyná Papy Rzymskiego vćiekł się, od ktorego był przyięty, y list otrzymał, áby iemu zás przywierniono iego prestoł.* Antyoskiego Soboru prawidło czwarte y piąte: *Złożonemu Episcopu ábo Presbyteru, od wszech Episcopow ápellácya nie idzie: tolko do własneho Papy Rzymskiego.* Tamże prawidło czwarte: *Episcopá złożonego ná iego mieysce nie stáwiáć innego, ieśli Rzymski nie roskaże.* Tot bowiem rozeznáiet ábo posłowie icho. Prawidłá Ruskiego kościołá.

Prawidłá Ruskiego kościołá o ápellácyách do Papieżá.

W Soborze Chálcedońskim prawidło dziewiąte: *Episcop z*

Episcopem ieſliby miał przą, do cudzego Episcopá nie mogą ſię vdáwáć, bo to Rzymſkiemu oſudzić należy. Niechże w te prawidłá ten krzywolog weyrzy/ á ſam ſię iemi potepi. Co mowi z heretykámi: iż ná Synodźie ſzoſtym Karthagińſkim Sozymus Papież zfałſzowáne o appellácyách Kanony Niceńſkie vkázował/ y tym ſobie moc te do ſądzenia Biſkupow iednał: to ſię długimi dowody wielką nieprawdą pokázuie. Dwoie były Concylia blizko ſiebie/ Niceńſkie pierwſze y Sárdyceńſkie/ ktore zá iedno Concilium poczytano: iż ná nich iedniż Biſkupi máło nie wſzyſcy byli. á w Sárdice ſámo tylo wyznánie Niceńſkie vmocniono y potwierdzono. Zá czym y Kanony Niceńſkie z Sárdyceńſkimi pomieſzáne były. y w nich ſię on Kanon o appellácyách náydował. y dla tego Sárdyceńſki Kanon Niceńſkim názwał Papież Sozymus. Jáko y po dźiś dzień Carogrodzkie wtore wyznánie/ y Symbolum Niceńſkim ſię zowie/ iż Niceńſką wiárę zmocniło/ przydáiąc nieco. Lecz onego Afrykáńſkich Biſkupow/ y o appellácyách do Rzymu/ y o Kanonie Niceńſkim/ warpienia koniec táki był: iż ſię wſzyſcy pod ſądy Papieſkie podáli. Bo ták w liſćie ſwoim do Bonifácyuſzá/ ktory po Sozymie náſtąpił/ piſza: iż to co do nich Sozymus Papież piſał o appellácyách/ koniec má y zgodę. A to máiąc iuż pewną ſpráwę/ iż Kanon o appellácyách w Sárdyceńſkim ſię Concilium nálazł. á Kanony Niceńſkie z Alexándryey do nich poſłáne/ zfałſzowáne były. y do Celeſtyná/ ktory po Bonifácyuſzie ná ſtolicy ſiedźiał/ piſząc/ z appellácyey ſię nie wyimuią: ále tylo o to proſzą/ áby tym co z Afryki przychodzą/ nie łácno vchá dawał. O czym ś. Auguſtyn/ ktory ná tymże ſzoſtym Afrykáńſkim Synodźie był/ wiernym ieſt świádkiem/ ktory w liſćie 157. zwierzchność Papieſką nád Afryką wyznawa/ y Bonifáce° Papieżá wielce wychwala/ y do ieg° ſądu Biſkupá z Afryki odſyla. Ep: 26. y náporym záwżdy Afryká zwierzchność nád ſobą Papieſką w duchowieńſtwie ználá.

O zfałſzowániu Canonow o appellácyách.

Niceńſkie Canony z Sárdiceńſkimi pomieſzáne.

Auguſt: ep: 157.

Epiſt: 26.

ROZDZIAL IX.

Papieżowie w wyrokách ſwoich około wiáry pobłądzić nigdy nie mogą, yżaden z nich heretykiem nie był.

Boli to

BOli to tego Krzywologá / iáko y iego towárzyſze hereſyki / od ktorych ná ś. Kościoł ſzátáńſkie oręża y fałſze bierze/ gdy náuczamy: iż Papież ná ſądzie o wierze zábłądźić nigdy nie może. Te prawde ſtáwim ná onym fundámencie y obietnicy Bogá y Páná náſzego / gdy do Piotrá rzekł: *Simonie, Simonie, oto ſátan chce was wyśiewáć iáko pſenicę, á iam o cię prośił, áby wiárá twoiá nie vſtawáłá. y ty potym náwrocony, poſilay brácia ſwoię.* Ktorymi ſłowy dwá mu obiecał przywileie: ieden ná oſobie iego/ áby w záprzeniu záraz powſtał: á drugi ná potomki iego/áby nigdy práwey wiáry nie trácili/á brácią w niey poruczoną ſobie vmacniáli. Piotr ś. gdy ſię záprzał Páná/ ſłowy tylo vpadł/ ále wiáry w onym vpadku nie ſtráćił. iáko mowi ś. Chryzoſt: *Nie rzekł, práwi / Pan, nie záprzyſz ſię mnie: ále rzekł, wiárá twoiá nie vſtánie. Bo z iego ſię łáſki ſtáło, iż wiárá iego nie vſtáłá.* O czym y Theophiláktus pięknie mowi: *Acz krotko toba Pietrze zátrzęſna: maſz iednák zákryte náſienie wiáry: choć liśćie wiátr przypadáiący obiie, korzeń żyć będzie, y nievſtánie wiárá twoiá.* Słowne záprzenie dobrze do liśćia przyrownał/á wiárę do korzeniá/ ktorego wiátry nie obaláią. Ná drugi przywiley iego ná potomki/ y te ſię też ſłowá Páńſkie ściągáią. Jáko ś. Chryzoſtom ná to mieyſce piſze: *Sam to, práwi / Bog vczynić mogł, iż Kościoł ná iednym rybaku mężu podłym vfundowány, zá tákimi náwáłnośćiámi nie vpada.* Te ſłowá nie tylo ſię ná oſobę Piotrá ś. ściągáią: ále y ná iego potomki. Bo kościoł záwżdy trwa / á oſobá Piotrá ś. do czáſu. A Cyrillus v ś. Thomaſzá in Catena ták mowi: *Dla tey Páńſkiey obietnice kościoł Apoſtolſki Piotrow od zdrády y oſſukánia heretyckiego czyſty trwa.* Co y Theodoretus Epiſt: ad Renatũ Pręsb: Rom. twierdźi/ piſząc iáko ieſt wyżey: *Tá świętá ſtolicá trzyma rząd kościołow wſzytkiego świátá, y dla innych, y dla tey przyczyny: iż záwżdy od ſmrodu heretyckiego wolna zoſtawáłá.* Opuſzczam Łáćińſkie Doktory. ſámá rzecz vkázuie / iż opoká y fundáment gdyby vpadał/ wſzytkoby budowánie kościelne y kościoł Chryſtuſow vpadł. Trwáć tedy fundáment muſi poki kościoł trwa. Piotr ś. vſtąpił / ále iego naſtępnicy tenże fundáment mocą Bożą zátrzymawáią. Páſterzem ieſt Piotr owiec Chryſtuſowych/ktore záwżdy trwáią/á Piotrá mieć muſzą: kto-

Dwá Piotrá ł. przywileie.

Piotr ł. wiáry w záprzeniu nie ſtráćił.

Chryſoſt: Hom: 83. in Matth. Theophil: in Luc. cap: 22.

In hunc locum

Vt ſupra.

Budowánie bez fundámentu nie ſtoi.

ßa: ktory gdyby zábładźił / wßytkieby owce ykośćioł záwieźiony był.

Concilia bez Papieżá błądziły.

Przeßłe wieki doznáły tego / iż y Concilia bez Papieżá y tego Piotrá błądziły / y wiárá ich vstawáłá. iáko Aryminskie / Ephesskie / Cárogrodzkie / ktore śiodmym chćieli zwáć / y ine.

Pátryárchowie błądzili y wiárá ich vstawáłá.

Á Pátryárchowie wiárę trácili / y heretyctwá náuczáli: sámey Rzymskiey stolice wiárá nigdy nie vstawáłá.

Cárogrodzka stolicá nie tylo heretykámi / ále árcy heretykámi y kácermistrzámi osádzona bywáłá. Ná niey był Mácedonius / Nestorius / Sergius / kácermistrzowie / okrom inych zá heretyki idących / zwłaßczá zá Cesárzmi złemi / iáko Pirrhus y Páwel / y ini obrázoborce. Alexándriyska miáłá Georgie° y Lucyuśá Aryany / miáłá Dioßkorá Eutychiana / y Cyruśá Monotelitę / y innych. Antyochenska tákże miáłá Páwłá Samosáteńá kácermistrzá / Gnáfeá Eutychiana / Mákárego Monotelitę / y inne.

Heretycy ná Pátryárchiách.

Jerozolimska miáłá Janá Origenistę / y przednim Eutychiuśá / Ireneußá / Hilárego / Aryany. Lecz ná Rzymskiey żaden hereryk nie śiedźiał / zá mocą oney modlitwy Páńskiey / áby wiárá Piotrowá nie vstawáłá. Á ztąd Rufinus rzekł in expositione Symboli, one słowá: *W kośćiele miáßtá Rzymskiego żadne się kácerßtwo nie záczęło, y tám ßtáry obyczay záchowuia.* Domyßłek krzywologá nic nie waży. Jeśli / prawi / Papieże byli w obyczáiách złemi / tedy y w wierze błądźić mogli. Nie wßyscy ták vpadáią. grzeßni wiáry nie trácą / á Papieże z osobnego przywileiu Bożego to máią: áby nieblądźili w wierze chocby byli nagorßy. plećie krzywolog áby Liberius y Honorius Papieże byli heretykámi.

Liberius Papież nie był heretykiem.

Epiph: Hær: 75 Baßil: epiſt: 74. Athan: in vtraq; Apolog. Theod: lib: 2. cap: 16.

Liberiuśá ßtárzy y rowiennicy iego Grekowie / záświetego máią go y czczą: iáko Epiphánius / Báßilius / Athánáßius / Theodoretus. ále krzywolog niewie co ßię w Cerkwiách y w kśięgách Słowieńskich y Mßałách dźieie. Nákoniec ći wßyscy świádczą / iáko był wielki obrońcá wiáry przećiw Aryanom y Mácedonianom. Aczkolwiek Athánáßius y Hieronymus pißą o nim / iż ßię ná wygnániu od heretyká Cesárzá wßteßkniwßy / ná potępienie Athánázego przyzwolił. nie o wiárę: ále o złe obyczáie / ktore mu Aryani záđawáli. y podpiśał Syrmińskie wyznánie /

znánie / ktore było práwowierne przeciw Photynowi / iedno słowá consubstantialis nie miało. Jeśli w tym zgrzeßył / vśły tylo nie sercem. záraz pokutował / iáko Piotr ś. y Márcellinus / á prawdy Rátholickiey záwżdy áż do śmierci bronił / y żadney herezyey nie náuczał. Márcellinà Papę męczennikà sławnego / krzywolog bálwochwálcą czyni. toć y Piotrá świętego potępi. O głowo bez mozgu.

Honorius nigdy heretykiem nie był. co śie z iego listow dwu do Sergiußá Cárog: Pátryárchy pokázuie. w ktorych żádnego błędu nie máß: iáko go wymawia y broni ś. wielki on Márymus od Cesárzá męczony. y słowá iego wykłada w rozmowie z Pirrhusem Pátryárchą Cárogrod. vkázuiąc iż iedne wolą w Chrystusie przyznawał / ale ludzką. Nie ták iáko v nas w náturze grzechem skázoney / dwie woley są: iedną rozumną / drugą rozumowi śie sprzeciwiáiącą. Tákiey w Chrystusie nie było / iedno iedną ludzką / á drugą bośką. Tak go obmawia ś. Márymus. Honorius.

Máximus wymawia Honoriußá.

Rzecze sprzeciwnik: á czemuż go ßoste Concilium zá heretykà vdáie / y ánáthemę nań kładźie / licząc go z Sergiußem / Cyrusem z Monotelitámi? Ná to mowim: iż Greccy pisárze / rozpisuiąc to Concilium ßoste / w tey mierze vrągáiąc Łácinnikom / ono zfałßowáli. Co świádczy Anástásius Bibliotecárius / przywodząc świádká Greckiego / ktory to mowi / Theophaná Izaurá. Bo nie nowiná Greckim złym pisárzom księgi fałßowáć / y kárty drápáć: gdyż y ná tym ßoßtym Synodźie Act: 12. & 14. ciż oycowie / iáko śie niżey nápisało / doználi / rewiduiąc piąty Synod / iż weń zmyślone listy Wigiliußá Papieżá y Menny Pátr: Cárogrod. włożono / y trzy sexterny przyßyte do piątego Concilium iemi nápełniono. y inßy ießcze dowod ieśt: iż Honoryußá fałßywie miedzy heretyki ná ßoßtym Concilium włożono. Ten taki ieśt. *Zfałßował Cõcilium pisarz.* Actione 12. 14.

Ná tym Concilium ßoßtym czytano liśt Agátoná Papieżá / pisány do Cesárzá / w ktorym mowi: *iż ßtolicá Piotrá ś. nigdy żadnemi heretyckimi nowinámi zmázána nie byłá, ále záwżdy náukę y wiárę od Apoßtołow wzięta zátrzymáłá, wedle obietnice Chrystußowey: Pietrze, práwi / nie vßtánie wiárá twoiá, y ty potwierdzay brácia twoię. Widzißże Cesárzu, iż śię słowá y obietnice Páńskie iśćą, y ten Piotr potwierdza brá-* *Liśt Agátoná Pap: ná ßoßtym Zborze.*

cia. Co iż moi wſſyſcy przodkowie czynili, wſſytkim to ieſt iáwno. A wyliczáiąc tám heretyki Monotelity/ Cyruſá/ Sergiuſſá/ Pirrhá/ Páwłá/ Piotrá/ Theodorá: nie kładźie z nimi Honoryuſſá. Ten liſt Agáthoná czytany był wſzytkim onym Oycom ſzoſtego Concilium/ y nie tylo mu nie przygánili/ ále záwołáli: Nie ták Agáthon/ ále przez Agáthoná Piotr mowi. Mogli rzec y ſprzeciwić ſie mowiąc: Oto Honoryuſſ Papież przodek twoy był heretykiem Monotelitą. Ale nie rzekli. Greczyn go iákiś wtrącił fałſzuiąc piſmo. A iáko ono Concilium ſámo z ſobą zgádzáć ſie nie miáło/ á ſobie przeciwne być mogło: Mocno tedy tá prawdá ſtoi: iż żaden z Papieżow heretykiem nie był. A gdy o wierze wyroki z vrzędu ſwego czynią/ á bráćią w niey potwierdzáią: od prawdy práwowierney vſtąpić nie mogą. kręci ſie Krzywolog/ ále trudno wykręcić/ y z ſwoim Miluſem/ y z ſwemi heretykámi dźiśieyſſemi/ktorzy ná ten wywod około Honoryuſſá/ odporu dáć nieumieią.

ROZDZIAL X.

O Grekách y Pátryárchách Cárogrodzkich, iáko długo w iedności kośćielney y pod poſłuſeńſtwem Papieſkim żyli, y iáko ſię od niego odrywáiąc záſię wracáli.

PRzez tyśiąc lat bliſko Grekowie z ſwoimi Pátryárchámi w iedności kośćielney y pod poſłuſeńſtwem Biſkupow Rzymſkich zoſtawáli (okrom czáſow heretyckich Aryańſkich/ obrázoborſkich/ w ktorych nieſpokoyne zamieſzki/ ále nie długie bárzo bywáły. Bo ſiedm Conciliy ábo oſm powſzechnych ſpolnie z ſobą w zgodźie y iedności odpráwili/ ták wſchodni iáko y zachodni Biſkupi. Siodmy przeciw obrázoborcom Niceński wtory czynili/ roku P. 790. zá czáſu Adryaná Papieżá. Ná wſzytkich ſiedmi ſwietych Concyliách/ pierwſze mieyſce miał/ y poſłowie iego/ Papież. y on zá pozwoleniem Ceſárzow wſzytki ſkładał/ y ziáchać ſie ná nie roſkázował/ y co poſtánowili Oycowie oni/ ná to potwierdzenia iego záwżdy proſili. Co ſie z dźieiow tych Conciliy iáſnie bárzo pokázuie.

Siedm ábo oſm Zborow ſpolnych.

Papież ie ſkładał, y pierwſze mieyſcá ná nich miał.

Rok 860. Ignácyus Cárogrodz. Pátryár.

Po ſiodmym około roku P. 860. Ignácyus Pátryárchá Cárogrodzki/ y wſzytkich Grekow zá ſwietego poczytány/ Bárdo przemo-

przemożnego páná / ktory v Cesárzá Michálá syná Theophilá / wszytkim rządźił / wyklął / y do kościołá nie puścił: o sprosne iego káźirodztwo / y własney żony opuszczenie. Czym rozgniewány / Ignácego zá namową Cesárską / nie tylo z stolice zrzucił / ále go do więźienia w grob iákiś podał / y porym do Mityleny wyspy wygnał: á Phocyuszá człowieká świeckiego Eunuchá ábo rzezáncá / ále bárzo vczonego / ná iego mieysce posádźił. Czym obrázony Mikołay pierwszy Papież / wysłał swoie posły do Cárogrodu / tylo ná wźięcie spráwy y ná scrutinium rzeczy oney. Lecz posłowie iego od Bárdy oszukáni / nieslusznie Phocyuszá ná stolicy potwierdźili / y Ignácego potępili. O czym wźiawszy Papież Mikołay lepszą y prawdźiwą spráwę: Concilium w Rzymie zebrał / y ná nim posły swoie pokarał / dostoieństwá im odeymuiąc. A przywrocił ná stolice Cárogrodzką Ignácego / á Phocyuszá zrzucił. Pisze Gennádius: iż sam Mikołay Papież dla oney potrzeby kościelney do Cárogrodu ieźdźił / y Michálá Cesárzá od Phocyuszá odstrászył / y przywrocił Ignácego. Lecz záś wygnány był Ignácyus / áż roku P. 868. Adryan wtory Papież Concilium w Cárogrodźie złożył / ktore ośmym Láćinnicy zowią / zá czásow Bázyliuszá Mácedoná Cesárzá: y tám Phocyuszá ze wszytkimi Gycy zebránymi znowu z stolice Cárogrodzkiey zrzucił / y posádźił Ignácego. O tym Concilium milczą Grekowie. Bo sie ná nim moc / y rządzenie Papieskie z wyczáyne bárzo pokazało. My ie ośmym zowiem.

1. *Pierwsza schizmá z Phocyuszá. Bárdá.*

Osukánie posłow Papieskich.

Gennadius de Primatu.

Rok P. 868. Ośme Concilium ná Phocyuszá. O ośmym tym Zborze milczą Grekowie.

Ná tym Concilium czytáią sie słowá Cesárzá Bázylego tákie: *Iż naświętszy Pátryárchá ná swoię stolicę przywrocony iest: nie z mego to roskazánia posło: ále dáleko przedtym naświętszy y przebłogosłáwiony Papież Mikołay o wszytkim spráwę máiąc, z Synodu to postánowił, áby przywrocony był,* (Ignácego rozumie) *y ze wszytkim kościołem Rzymskim przeklął te wszytkie, ktorzy się temu sprzećiwili. Przeto my o tym iego wyroku wiedząc, y boiąc się klątwy od niego wydáney Zborowi, rozsądku kościołá Rzymskiego posłuszniśmy być chćieli, y przetośmy go ná iego stolicę przywrocili.* Obácz y z tych słow tego Cesárzá / iákie posłuszeństwo oddawał kościołowi Rzymskiemu w kościelnych spráwách. y ták byli Grekowie w kościelney iedności przez ten czás / y był przystoyny miedzy Chrześćiány pokoy. To się dźiało około roku P. 869.

Cesarz się klątwy Papieskiey boi.

W tym

Phocyus wiele y iádowicie pisał ná kościoł Rzymski.

W tym roziádły Phocyus / wiele potwarnego pismá wydawał ná kościoł Rzymski/ przyganiáiąc mu o wiárę około pochodzenia Duchá ś. y o przásny chleb w ofierze ś. y ine ßczere potwarzy zmysláiąc / ſrodze Greki wßyrkie ná kościoł ś. obiatrzył. y od onego czásu wzwaśnieni byli Grekowie ná kościoł Rzymski. A gdy Jgnácyus Pátryárchá vmárł / znowu Phocyußá ná iego mieysce wtrácili. ktory wiecznym nieprzyiacielem Rzymskim Biſkupom zoſtáiąc/ á záwżdy przećiw im piſąc: y ná ſwoie náſtępniki y ná wßyrkę Grecyą/ iad on gniewu y potwarzy ſwoich wylał.

Ceſárze Pátryárchy zniewolili.

Od onego czásu Pátryárchy Cárogrodzkie: Ceſárze ich/ iáko/y kiedy chćieli/ podawáli y ſkładáli: y tegoż ſámeg Phocyußá Leo Philozoph Ceſarz z ſtolice záś zrzućił / y ine po nim/iáko chćieli y roſkázowáli/ ná práwá kościelne/ ná Kanony/y ſtan Biſkupi nic niedbáiąc. Bo gdy od práwdźiwego duchownego ſtárßego ſwego Papieżá Pátryárchowie Cárogrodzcy odſtąpili: w rece y w rzad świeckich pánow/ſłußnym od Bogá karánim/wpádli. Ná co ſie ſtáry piſarz Grecki hiſtoryk Koniátás żáłuie. Jednák że ießcze byli iáwnie od poſłußeńſtwá nie odpádli: błędy Láćinnikom przyczytáli/ ále ich nie wyklináli/áni zá heretyki mieli. Aż dopiero nießcześliwy / y nád inne iádowity y ßaleńßy Michał Pátryárchá Cárogrodzki/ názwány Cerulárius/ roku P. 1053. począł Papieże wyklináć/ y Láćińſkie klaßtory z Cárogrodu wymiátáć/ y kościoły im odeymowáć. y Bulgáry/ktore Mikołay Papież do wiáry ś. przez Cyryllá y Methodyußá Biſkupy Slowieńſkie náwrocił/ náiáchał/y mocą ie Ceſárſką do tego przymußał/áby Láćińſkich kápłanow odſtąpili/á do Greckich przyſtáli.y przewiodł to/iż Rzymſkie duchowieńſtwo ſtámtąd wygnał. O co ſie Papież Leo dźiewiąty záwźiawßy/ liſt piſał do Michálá bárzo vczony y dźielny/ ktory po dźiś dźień czytamy/y poſły ſwe do niego poſłał/ przez ktore ſie vſpokoił/y do poſłußeńſtwá kościołá Rzymſkiego z ſwoimi Grekámi y Ceſárzmi wrocił.

Coniatas.

2. Wtora Schiſmá. Michał Pátryárchá. 1053.

Z Bulgáryey Grekowie Láćinniki wygnáli.

Ruſi do Chryſtuſá obrocenie.

W tym Ruſkie kráie wiárę świętą Chrześćiáńſką / á Polſkie málo co przedtym/ przyiely. Ruś do Cárogrodu / á Polacy do Rzymu/ iáko ktory n było bliżey/ poſły ſwoie wyſłáli/ o kápłany y Biſkupy proßąc. Byłá ná ten czás zgodá y iedność. co po práwidłách

widłách Oycow świętych Słowieńskiego y Bułgárskiego ięzyká v Ruśi dobrze znáć. w ktorych przełożeństwo nád kościoły wszytkimi Papieżowi dáią / y ápellácyą do niego vtwierdzáią. Bo nowi Grekowie tákie rzeczy z ksiąg swoich stárych wymiátáią y wymázuią.

W roku záś Páńskim 1088. ziácháli sie Grekowie y Láćinnicy w Barze. y tám znowu iedność / od ktorey byli odpádli / vtwierdźili / y one przygáne o pochodzeniu Duchá ś. y od Synáj / z kościołá ś. znieśli / y stárowiecżne posłuszeństwo Vrbanowi wtoremu oddáli. Ná tym Concilium był náss Láćinski zacny Doktor y ś. Biskup Anzelmus Kántuáryenski / ktory też ksiegi vczone o Duchu świętym przećiw Grekom nápisał.

3. *Trzećia schizmá.* *Barska vnia.* *Anzelmus ná Barskim Concilium.*

Pod ten czás też vczony bárzo Greczyn Vgo Etherianus nápisał ksiegi o pochodzeniu Duchá ś. y od Synáj / przećiw swoim Grekom / Láćinski kościoł od nich spotwarzony oczyśćiáiąc. W tych ksiegách te słowá ma: *Z tych, práwi / iáśnych wywodow widzieć śię może, iż Piotrá ś. y iego potomki, vczynił Chrystus ná wszytkie wieki przełożonymi, y głowa nie tylo Láćinnikom, ále y Grekom zachodnym, y pułnocnym kráiom wszytkim, y Ormiánom, y Arábom, y Zydom, Mádiánitom, y wszytkim wschodnym y południowym stronom.*

Pisał ná Greki Vgo Etherianus.

Potym roku P. 1139. wszyscy społem Grekowie y Láćinnicy / ziácháli sie do Rzymu ná Láterańskie Concilium / zá Papieżá Innocencyusá wtorego. Ná tym Concilium był sam Pátryárchá Cárogr. y tám posłuszeństwo oddáli / y zwierzchność Papieská nád sobą przyználi. Co sie z listu ś. Bernárá pokázuie. Epist: 126.

4. *Czwarta schizmá.* *1139.* Bern: ep: 126.

Roku záś 1180. gdy Alexius Cesarz Cárogrodzki bárzo Papieżá y kościoł czcił / y w Láćinnikách sie bárzo zákochał: Grekowie to w nim gániąc / onego páná swego zábili / y posłá Papieskiego ścietego po rynku włoczyli / y głowę iego v pętá vwiązawszy / okrućieństwo wielkie y nád innymi Láćinniki czynili. O czym nápisał ich Koniátá y Gwilhelmus Tyrius. Zátym tegoż czásu Turcy krolestwo swoie záczęli / y z Othomáńskiego domu y fámiliey pierwszego sobie krolá obrali / ná zgubę onego Greckiego odszczepionego páństwá.

5. *Piąta schizmá.* *1180.* *Páná zábili y posłá Papieśk.* *Otomani Turcy náśtáli.*

Porym zá stárániem Papieżow / ktorzy przedsie o Greckie sie zbáwienie y do kościołá przywrocenie stárali / y zacne posły y

ludźie vczone do Cárogrodu posyłáli/ ná ich one ſaleńſtwá niedbáiąc/ rychło ſie zás vpámietáli. Bo roku P. 1273. Grzegorz dźieśiąty Papież/ vczynił Concilium w Lugdunie/ ná ktorym Greki przyzwał/ gdźie 500. Biſkupow było/ y ſam Ceſarz Cárogrodzki/ iáko drudzy piſza/ Michał Páleologus był ná tym Concilium. A tám zás z Greki wſzytko vſpokoili/ y one ſwary o pochodzeniu Duchá ś. y znowu ſie z iednoczywſzy/ poſłuſzeńſtwo oddáli. O czym piſze Nicephor Gregorás/ y Páchimeres/ Grekowie obádwá.

1273. 6. Szoſta ſchizmá, Lugduńſka vnia. Gregor: lib: 5. Pachim: lib: 5.

Bekus Pátryárchá vniey przyiaćiel. Blemmidás Greczyn broni Láćinnikow. Durandus.

W ten czás ná Cárogrodzkiey ſtolicy śiedźiał Bekus/ bárzo wielki tey iedności miłośnik. ktory ſie z ſercá o nie ſtáráł/ co o nim nápiſał Gregorás y Glikás Grekowie. W ten czás też żył bárzo vczony y ś. Greczyn Nicephor Blemmidás/ ktory przećiw ſwoim Grekom bárzo vczone księgi wydał/ bronıąc Papieſkiey zwierzchnośći/ y cáłośći świętey wiáry. O czym świádczy Gregorás/ ácz nieprzyiaćiel Láćinnikom/ y náſz Gwilhelmus Durándus. ktory w tym wieku iego był rowiennik. W ten czás też Láćinnicy y Chrześćiánie wyprawili ſie ná Turki y Sáráceny do Bożego grobu/ y ośmdźieśiąt lat trzymáli Cárogrod/ w iedności kośćielney y poſłuſzeńſtwie Greki zátrzymawáiąc.

7. Siodma ſchizmá. 1332. Gregoras lib: 10. Rom: Hiſt.

Rychło ſie zás Grekowie do ſwoiego odſzczepieńſtwá wrocili/ y roku P. 1332. zá Andronikà mnieyſzego Páleologá Ceſárzá Cárogrodzkiego/ piſze Gregorás Greczyn/ iż Papież poſłał do Cárogrodu dwu Biſkupow/ ktorzy Grekow vpominali/ y ná dyſputácye wyzywáli/ y w ogień o one prawdę wnić chćieli. Ale nikt ſie z nimi wdáć w rozmowę one nie śmiał. Bo żaden ſie/ mowi Gregorás/ rowny im w náuce nie nálazł.

Disputácye z Grekámi y ogniem. 1338. Bárlaámus mnich.

A roku P. 1338. Bárlaámus mnich z Kálábryey/ przez trzy látá mieſzkáiąc w Cárogrodźie/ á ná Greki wołáiąc/ y one ná dyſputácye wyzywáiąc/ nic nie sprawił/ y wygnány stámtąd do domu ſie wrocił. To piſze tenże Gregorás.

Nákoniec piſze Gennádius Cárogrodzki Pátryárchá/ ktory mogł żyć máło co po tych czáſiech około roku P. 1400. iż pámięta gdy w Cárogrodźie młodym będąc/ poſłá Papieſkiego ſłyſzał dyſputuiącego przy Bárlaámie mnichu/ o Papieſkim przełożeńſtwie. ktory ták mowę ſwoię zámykał: *Ia wáſſe wymowki y zádawánia vmiem rozwiązáć y roſtrzygnąć: ále wy tylo plotkámi ſię y kłamſtwem*

1400. Poſłowie Pap: grozili pomſtą Bożą Grekom.

bánićie. Dla tegoż to mowię, co mi y innym Grekom mowić roskazano. Papież ták mowi: Ieśli chcećie á słuchać będźiećie: dobrego ná ziemi zážyiećie: á ieśli niechcećie, á nie vsłuchaćie, od mieczá poginiećie. czytay/ mowi ten Pátryárchá/ ieśli sie ták stáło.

Florenckie Cō-cilium 1439.

Trwálá niezgodá Grekiego odszczepieństwá áż do Concilium Florenckiego / ktore było roku P. 1439. ná ktorym ostátnie było ziednoczenie y vspokoienie/o ktorym sie mowić będźie/to potwierdźiwszy. Naprzod rzec sie może/iż Grekowie iákoby záwżdy byli pod posłuszeństwem kośćielnym. Bo przez tysiąc y sto lat máło nie vstáwicznie w nim trwáli. przez cztery stá lat często sie odrywáli/ ále sie záś wracáli. y żadnego stá lat ledwie nie było/żeby co sie v nich o tey świetey iedności nie wznowiło. w ktorey iż byli niestáteczni / karał ich tym Pan Bog: iż gdy od Papieżow odstępowáli/v pánow y Cesárzow swoich w tyrańską moc wpadáli/ ktorzy Pátryárchy y inne Biskupy dawáli y składáli / iáko chćieli/ y wierzyć im y náuczáć wedle swey myśli kazáli. O czym nápisał ich Koniátá/ iż *Cesarzowie Greccy wzięli sobie moc ná duchowne y ná kośćioły, práwá im stánwiac iáko chćieli.* Co sie y dźiś w Moskwie dźieie. Co każe Hospodar to być musi/y w wierze y w kośćiele. y tu w Ruśi tákąż każń Pan Bog ná nie puścił: iż świetcy duchownymi rządzą/ y nie owce zá pásterzmi / ále pásterze zá owcámi idą. co iest karánie odstąpienia od własnych stárszych swoich przełożonych. Bo kto własnego swego przełożonego nie słuchá/ iego też iemu podlegli nie słucháią. Jáko Papieżowi posłuszeństwo wypowiedźieli: ták ie swoim świeckim czynić y poniewolnie oddáwáć muszą. á nie tylo swoim świeckim / ále dźiś y pogánom. Czego sie żal Boże.

Grekowie máło nie záwżdy w vniey trwáli.

Pokaránie Pátryárchow.

Coniata lib: 6. cap: 5.

ROZDZIAL XI.

O ostátnim ziednoczeniu Grekow ná Synodzie Florenckim.

Eugenius Papież czwarty.

Swiat sie wszytek Chrześciáński ná Concilium Florent. ziáchał.

MIeustáiąca y gorąiąca miłość Papieżow śś. ku zbáwieniu ludzkiemu/y vspokoieniu Chrześciáństwá / nigdy o około náwrocenia Grekow nie przestáwáłá. Eugenius czwarty z wielką práca y nakładem obwieścił wszytkie ná świecie Chrześciány: nie tylo Greki/ále y inne Pátryárchy/y Ormiány/ y Murzyny/ y Jákobity: prosząc áby sie do Ferarzá ziáchali:

skąd sie potym do Florencyey przenieśli/ roku P. 1438. A 1439.

Cesarz Grecki ná Synodzie Florenckim.

przyiáchał ná ten wielki Synod sám Grecki Cesarz Jan Páleologus z Pátryárchą swym Jozephem / y z przednieyszymi y vczeńszymi Biskupy. y cały rok ná rozmowách y dysputácyách z Łácinniki trwáiąc: poználi prawdę/ ktorą Apostolski kościoł Piotrá ś. záwżdy trzymał y podawał. A zwłaszcza około onych piąci ártykułách/w ktorych Grekowie niesłusznie kościołowi Rzymskiemu przyganiáli: iż Duch ś. pochodzi y od Synà: iż ták w przásnym iáko w kwásnym chlebie/ chwálebne iest przenaświętszego Sákrámentu poświącánie y ofiárowánie: iż świeci Boży iuż w niebie záraz po wyściu z ciáłá pátrzą ná twarz Bożą: iż czyściec iest: iż Rzymski Biskup namiestnik iest Chrystusow / y nástępnik Piotrá ś. y głową wszytkiego Chrześciáństwá / ktoremu w Piotrze świętym dána iest zupełna moc ná rządzenie wszytkiego kościołá. Te świętą iedność społnie tám skończywszy/ spisawszy / y zápieczętowawszy/ rozieżháli sie. A Jozeph Pátryárchá po skończeniu wszytkiego/ będąc stárym támże vmárł/ táki testámẽt práwie przed skonániem nápisawszy:

Pięć ártykułow

Iozephá Pátryárchy testámẽt.

Jozeph, z miłośierdzia Bożego Cárogrodzki y nowego Rzymu Arcybiskup, y Ekumenicki Pátryárchá. Iżem ku końcu żywotá mego przyszedł, dla tego z powinności mey, synom miłym z táski Bożey moie wyznánie tym listem oznáymuie. iż to co Kátholicki y Apostolski Páná IEZV Chrystusow kościoł Rzymu stárego trzyma, y święci: to ia wszytko trzymam y wyznawam, y ná nim wielce przestáię. Przebłogosłáwionego też Oycá oycow y nawyższego Biskupá Rzymu stárego, Papieżá, przyznawam być Páná nászego IEZVSA Chrystusa namiestnikiem. tudzież też iż czyściec duszny iest, nie przę. Dan we Florencyey 8. dniá mieśiącá Czerwcá. Roku P. 1439.

Marek Ephęski vporny.

Nálazł sie ieden Márek Ephęski Biskup / ktory będąc ná Synodzie/ vpor trzymał/ á ná wywody y práwdę nic mowić niemiał. Co ná każdym práwie Synodzie Generálskim bywało: iż kilá ábo kilánaśćie Biskupow hereryckich z wietszą sie y lepszą częścią Oycow śś. nie zgadzało. á tu ieden tylo sam śmiał sie ták wielkiey gromádzie Oycow śś. sprzećiwić. O co nic niedbáli

Gennádius był ná Florenckim Zborze.

święci oni Oycowie/z vporu sie iego śmieiąc. O nim nápisał Gennádius Grecki/Pátryárchá Cárogrodzki/ktory z nim ná tym Synodzie był we Florencyey ieszcze człowiekiem świeckim/te słowá:

Wierzćie

Wierzćie nam, do Grekow mowi / *iż wam dobrze rádzim, y owßem nie wam, ále prawdzie. á nie ták hárdo ná nas ſię żáłuyćie, iákobychmy z proſtoty y niewiádomośći Synodu vſłuchali: boſmy tám święte ludzie widzieli, y wywodámi ich zwyćiężeni, zá Láćinnikámiſmy poßli: y owßem nie zá Láćinnikámi, ále zá ſtała y práwa opoka Piotrá, y zá wiára zdrowa Theologow, y náuka onych Boſkich mężow, ktorzy ná tym Synodzie przodkowáli, przed ktorymi Epheſki Márek niewiedząc co ſię znim dzieie, y zádawániu ich odpowiedzi im dáć nieumieiąc: vćiekł* (do ſwey goſpody) *y gdy go brát Ian* (Turekrematá) *ktory z nim diſputował, wołał á mowił: przywiedźćie tu Epheſkiego, niech ſłyßym co ná to powie. y przyzwał go Synod,* (to ieſt Oycowie oni) *ábyprzyßedł, á on niemoc ſobie zádał. Y ná drugiey Seſſyey brát Ian mowił: niech tu przyidzie Epheſki, niech przyidzie. nie przyßłoi mu mowić,* (w kaćie) *á náßych odpowiedzi nie ſłuchác. Drugi raz go záś Synod iuż práwnie przyzwał ábo pozwał: ále przyść niechćiał, y ták gdy nie vſłuchał, Synod dekret vczynił. A on ſię ſprzećiwiał nie iáwnie, ále pokątnie. y ták go zá nieprzyiaćiela ś. Soboru oſądzono. Lecz iuż vmárł, á iáko gębá oná, ktora ná ś. Synod wárczáłá, y z iáka ſromotą przy czáſu ſkonánia żywotá ſwego ſkończyłá, wiedzą ktorzy ſię náuczyli prawdy mowić.* Poty Gennádius.

Był ná tym Synodzie Florenckim znáczny bárzo y vczony Metropolitá Kiiowſki / y wßytkiey Ruśi Iſidorus / ktory z ſtrony Ruſkich kráiow nie tylo ná Synodálſką zgodę y wiárę zezwalał / ále iey miedzy ſwoią Ruśią y w Moſkwie mocno popierał / y w Grecyey innym práwowiernym / wiele pomagał. W Saczu / gdy ſię ze Włoch wracał / w náßym kośćiele Láćińſkim Mßą ś. ábo Liturgią miał / y tám od Zbigniewá Biſkupá Krákowſkiego / z wielką czći przyiety ieſt / iáko piße náß Miechowitá. y w krolá Władyſłáwá Polſkiego y Węgierſkiego / przywiley ſwoiey Ruśi otrzymał / ktory ieſt po dźiś dzień przy Metropolitách. Co ſię po Synodzie w Grecyey dźiało / powie nam tenże Gennádius.

Sydor Metropolitá Ruſki, Ruś iednoczył.

W Saczu miał Liturgią.

Teraz ſłowá drugiego Greczyná / co o tym Synodzie Florentſkim / y o ſwoich Grekow vporze y złośći nápiſał / położe: Laonicus Calcocondilla piße de rebus Turcicis lib: 1. *Rzymiánie,* powiáda / *y nawyższy Biſkup ich, żadney pogody nieopuſczáiąc, poſyłáli do Grekow, ábyſię ziáchamßy ná iedno mieyſce, y Concilium ábo Sobor czyniąc, zgodę z ſtrony wiáry świętey miedzy ſobą ſpoili. Lecz Grekowie przez wiele lat ſwary przećiw Rzymiánom wßczynáiąc, niechćieli oycowſkiego*

Laonicus Calcocondillá, co piße o ſwoich Grekách.

De rebus Turcicis lib: 1.

nabożeństwá swego zámieszáć. Nákoniec Ian Páleologus krol Grecki, nábrawszy w Cárogrodzie Biskupow y vczonych Grekow, ziáchał się z Biskupem Rzymskim Eugeniuszem czwartym. Tedy Grekowie y Rzymiánie, z strony rzeczy wierze świętey służących, zgodzili się. Ale Grekowie ktorzy byli domá zostáli, niechćieli tego chować, co się we Włoszech ná Synodzie stánowiło. stad znáć, powiáda/ iż Grekowie z strony wiáry ś. vstáwicznie niezgody siali y mnożyli. To ten Greczyn.

Grekowie swáry ticiący.

Położy słowá Cesárzá Greckiego Janá Páleologá / ktore ná tym Synodzie mowił: Ja, powiáda/ ten święty Generálski Synod nie mnieyszy być rozumiem nád inne, ktore się ábo więtsza liczba oycow, ábo Grzegorzámi, Cyrillámi, y innemi zacnemi Doktorámi zálecáty y poważne były. rozumiem iż też ten Synod nie mniey iest pobożny y święty, y nie mnieysza ma v mnie vczćiwość. prze to iż ná nim trudnieysze watpienie rozbieráne iest, y ludzie przez ktore się to dzieie, wielkiey czći godni sa: á zwłaszcá nawyższy Biskup, y ktemu Pátryárchá náss przenaświętszy. Gdy tedy ten zbor táki iest y ták wielki: iaz táski Bożey Cesarz przestáwáć chcę, co on postánowi, y to co osądzi, ábo to ná czym więtsza część oycow przestánie. wedle zwyczáiu moich przodkow, y wedle możności świętego Cesárstwá, bez żadney wymowki bronić tego obiecuię: y dla tych przyczyn przerzeczonych, y dla tego iż ták rozumiem, iż gdzie ná wielkich y generálskich Synodách o náuce Bożey stánowią: wedle pospolitego oycow zdánia, kościoł Boży zbłądzić nigdy nie może. Bo być może, iż dwá ábo trzey y więcey, rzecz iáka iednę vważáiąc, zábłądzić mogą: lecz kościoł powszechny, o ktorym Pan rzekł: Tyś iest opoká, á ná tey opoce zbuduię kościoł moy, y brany piekielne iego nie przemogą: zbłądzić nigdy nie może. Bo ináczey słowá zbáwićielá nászego prozneby były, y wiáráby nászá upádłá. Co iżby byłá wielka szkodá, wierzyć rácżey mamy: iż kościoł Boży omylić się nigdy nie może. A ták iákom rzekł, musi Cesárski máiestat kościelnych wyrokow bronić. Poty sa słowá Cesárskie.

Cesárskie słowá chwalące Synod Flor.

To nie krzywolog.

Concylia porządne błądzić nie mogą.

ROZDZIAL XII.

Co się działo z Greki y z Cárogrodzkim páństwem po Synodzie Florenckim, powieść Gennádyuszá Pátryárchy Cárogrodzkiego.

8. Osma schizmá ostátnia ná zgubę.

Dy się Grekowie z Concilium Florentskiego do domu wrocili: Márek Epheski / lud prosty y Czernce / y Zuměny / y inne niewiádome á głupie prostaki poburzywszy / áby

wßy/áby sie onemu wßytkiemu co spolnie z Duchá ś. y zá zgodą Chrystusowey miłośći postánowiono było/sprzećiwili. wielką przeßkodę do wykonánia oney świetey iedności vczynił. Jednák Cesarz stał mocnie / y inni Biskupi pospolstwu sie vstráßyć nie dáli. Aż po śmierći Cesárzá Janá Páleologá / gdy brát iego rodzony Constántinus Drágáses názwány / ostátni Cesarz Cárogrodzki ná pánstwo nástąpił: schizmę one y odßczepieństwo odnowił. posłał był swoie posły do Papieżá Mikołaiá piątego /ná słowách go y obietnicách swoich wießáiąc: iż one niezgodę znieść/y iedność kośćielną náConcilium Generálnym odnowioną y vczynioną potwierdźić / y do skutku przywieść miał. Lecz Papież widźiał chytrośći iego/y przez one posły/mowi Gennádius/nápisał list pełny boiáźni y strachu. w ktorym iáwnie y zprzeklináním prorokuie vpadek y zgubę ostátnią nießczęśliwych Grekow. W tym liśćie po innych rzeczách gdy sie dowiedźiał / iákie potwarzy y nasmiewiská Grekowie vstáwicznie y niewstydliwie czynili: to dźiwnie powiedźiał: *Wßytkie narody wyrok ktory iest vczyniony przyięły: Grekowienie przyięli, y nie máß nádźieie áby kiedy to przyięli, co się ozgodzie y iedności postánowiło. odwłokizá odwłoka czynią, wymowki y odpowiedźi ná rzecz kázdą. Niech nie rozumieią Grekowie, áby Rzymski Biskup ták był bezrozumny, y wßytek zachodny kośćioł, áby nie poznał iáko ná káżdey odwłoce kłamáią. wiemy wßytko bárzo dobrze: ále ćierpim y znośim, pátrząc ná Iezusá niecznego kápłaná y páná, ktory ono niepłodne figowe drzewo, do trzećiego roku záchowáć kazał, gdy gospodarz iuż był śiekierę ná wyćięćie nágotował.* o wielka nedzo. Roku P. 1451. ten list Papież nápisał: á roku P. 1453. Cárogrod iest wźięty. *Izali możećie mowić,* mowi do swoich Grekow Gennádius / *że to nie prawdá? Nie możećie. bo ták to iest iáwno, iż rzecz sámá mowi: Trzy látá,* práwi / *czekáć będźiem, ázá się od schizmy y odßczepieństwá náwroćićie y do wyroku przyßłániećie, wedle zbáwićielowego o drzewie figowym roßkazánia. A ieśli się nie náwroćićie, wytną was, áby ziemiá prozna y niepożyteczna nie byłá. Toć iest cud nád cudy wielki, iż* (iáko pisze w liśćie swoim Mikołay Papá) *Grecki narod on wielki, y strąßliwy, y mądry, y sławny, y mocny, ktory świát opánował, zá pomstą Boßka od dźikich ludźi w niewolą poimány iest.* y niżey mowi tenże Pátryárchá cap: 15. *Cárogrod wźięty, płákáć, y wołáć, y ryczeć, tylo ná to wßpomniaßwy, muße.*

Constantinus ostátni Cesarz Cárogrodzki.

Mikołay 5. Pap.

Gennadius lib: 5. cap: 14.

Słowá Papieskie Prorockie.

Figowe drzewo. Luc: 13.

1453.

Cárogr. wźięty.

Cap: 15.

wßy, muße. Ołtarze pomázano, kośćioły podeptano, krew rozlana, mniśki posromocone, pánny pokázone, dzieći wyśćináne, pánowie wybići, mnißy, kápłani, niewiáßły: małżeństwá rozerwáne, naczynia święte połamáne, obrázy prześliczne podeptáne y ślinámi pośpecone. O ia nieszczęśliwy y nędzny, á kto może ten vpadek wypowiedzieć? wßytko Máchomet pożárł. Nie tylo krolowa miáł wßytkich, ále y do niey służące kráiny, co dzień więtße y gorße rzeczy ćierpią, o ktorych ßłyßym, y ná nie pátrzym. Ale dla czego to wżdy? Mowićie: dla grzechow náßych. A ia: nie więcey my á niżli inne narody Chrześćiáńskie Bogá obrażamy. y owßem więtße v nich grzechy. czemuż ich ták Pan Bog nie karze, iáko nieszczęśliwy y mizerny narod náß karze? Nießetyß mnie nędznemu, muße płákáć y nárzekáć, á pytáć ßię o przyczynę, dla ktorey to ćierpim? Ia inßey nie mogę náleść: bo narod náß w cnoćie nád inße narody pośledny nie ießt, y owßem lepßy, ktory inne narody w cnoćie y w obyczáiách przechodzi. Inßa tedy nie ießt przyczyná vpadku náßego, iedno ßchißmá y odßczepieńßtwo: iż ßię oddalili od poßłußeńßtwá y poddáńßtwá Rzymßkiego kośćiołá. Tę ßamę náyduię być przyczynę zguby náßey. Bo ßkoroßmy ßię oddzielili od niego, wzięlißmy przeklęctwo: y to ćierpim co ćierpim. A iednák nie żáłuiemy, ále gorßymi zoßtáiem, y złorzeczym temuż kośćiołowi. Poty Gennádius / ktory y rego krzywologá złorzecznego przeßtráßyć może.

Odßczepieńßtwo przyczyną vpadku Greckiego.

WTORA CZESC.

O kłamstwách y potwarzách, y łáiániu ná przeświete Papieże y kośćioł ś. Láćinski, tego ćiemnego krzywologá.

CZego ßie v mißtrzow ßwoich / Lutrá / y Kálwiná / y Bezy / w ßkołách y kßięgách ich náuczył / to vßły ßwemi wymiáta: nie iáko ßyn Cerkwie wßchodney / ále iáko plemie heretyckie. Potwarzy iego / iáko człowieká nieświádomego y ćiemnego / mogłbyć záraz pod łáwę wrzućić / ná ktore mißtrzom iego znácznym / w nieprawdźie y w dowćipie ná oßukániu duß ludzkich ßławnym / náßy pełni Duchá prawdy Theologowie y vczeni / odpowiedźieli: ále ßie boiąc áby położoney ná ßtole trućizny / dźiećiny proßte / á zwłaßzcá Rußkie / rzeczy

rzeczy náßych nie świádome/nie skusiły y zárázone nie były. Wyliczę niektore wielce kłamliwe potwarzy ná przeświete Biskupy stolice Piotrá ś. y namiestniki Chrystusá Páná náßego/ y ná kościoł Łácinski/ ktoremi ten krzywolog pisánie swoie nápełnił. A ledwie nie sámym tylo miánowániem one podepce y pod nogi wrzuce.

Pierwsze kłamstwo. Rozdział 1.

Iákoby Papież był Antychrystem.

Fol: 5. 2. Tess: 2.

TWierdzi/ iż Papiezowie są Antrychrystámi/ y przywodzi ná nie pismo/ y słowá Páwlá ś. *iż się Bogu sprzeciwiáią, y wynoßa się nád to wßytko co zowią Bogiem, ábo co zá Bogá chwalą, ktorzy śiadßy w kościele Bożym iáko Bogowie. &c.* Ná to nie potrzebá mu odpowiedáć. Bo sam to kłamstwo swoie w Kátechismie/ opisuiąc Antrychrystá/ porepia/ gdy wyznawa: iż ieden będzie/ y przyidzie przed wtorym Chrystusowym przyściem. Papiezow iuż wiecey niż [illegible] było: ná ktorego to przeklęte imie włożył: ktoryż się Bogiem kiedy czynił: ktoryż fałßywemi cudámi zwodził: czemuż go nie miánuie: Teraz ná ś. stolicy śiedzi Páwel piąty: izali iuż tylo pułczwártá látá do dniá sądnego/ iáko Dániel prorokuie/ zostáie: By czytał Ewángelią/ iednymby się słowem Páńskim tego bluźnierstwá zárzekł. Mowi do Zydow Pan: *Iam przyßedł w imię Oycá mego, á nie przyięliśćie mię: ieśli drugi przyidzie w imię swoie, tego przyimiećie.* Te słowá y Greccy Doktorowie/ Ireneus/ Chryzost. Cyrillus Alex. o Antychryśćie rozumieią. Niechże vkaże/ ktorego Papieżá Zydowie zá Messyaßá przyieli: y Dániel go opisuiąc mowi: iż ofiárę co dzienną wyrzući y wygubi. Powiedzże/ niestátku/ktory Papież Liturgią y Mßę ś. wymiátał: Ale co się tą potwarzą/ ták dotykálnie kłamliwą/ báwić: pálcem práwie fałßu tego mácamy.

Opisánie Antychrystá.

Daniel: 7.

Ioan: 5.

Iren: lib: 5. Cyril: Chryso: in Ioan: in hūc locum. Dan: 9.

Wtore kłamstwo. Rozdział 2.

Iákoby Papiezowie bogámi się czynili.

SMie mowić/iż Papiezowie pochlebstwá tákie przyimuią: *iż oni z Bogiem w rzadzie zásiadáią: zá tym wßytko co Bog czyni, y oni moga. y sam Papież miáßto prawdziwego Bogá ieśt ná ziemi.*

Fol: 33. 34. 35.

ziemi. *On sam niebieska wola ma, ktora wszelákim rzeczom náturę przemienia, y z niczego nieco czynić może. On sam iest ktorego władza nie ma końcá: ponieważ wielki iest pan, y wielkości iego nie máss końcá, y ktorego wielmożności żaden stworzony rozum poiąć nie może.* y wiele innych bluźnierskich słow y rzeczy náplotł: ktore do sercá żadnego Papieżá nie wchodziły. Żaden ták ßalony nie był / áby to o sobie rozumiał/ mowił/ pisał/ y mowić/ y pisáć / y rozumieć roskázował. Czemu y iednego nie miánuie / ktoryby sie zá tákiego vdawał? Z pochlebcámi iáko y sam ßalonymi/ niech sie schowa. niech z nimi przy oycu wszego kłamstwá zostáie / ábo z mocy iego w pokućie wychodźi. czego mu ráczey życze.

Trzećie kłamstwo. Rozdział 3.

Papieżowie państwo wssytkiego świátá sobie przypisuią.

Ibidem. *PApież przypisuie sobie świeckie pánowánie wssytkiego świátá, y władza ná krole y Cesárze. y on iest nanyższy Pan, y dáwáć im kroleſtwá y odbieráć ie może, y wssytkie państwá świeckie w rękę iego dáne sa.* To wielutne kłamstwo. Duchowna moc daná iest Piotrowi świetemu y potomkom iego / nie świecka : bo iey y sam Pan Jezus nie vżywał nád krolmi y pány. Lecz gdy Cesárze y krolowie / y książętá/Chrystusowi sie poddáią / y pod nogi iego korony swoie podmiátáią / y iáko owce iego miedzy trzodą sie iego zámykáią / y paßą sie iego duchowna karmią / y iáko synowie y dźieći pod iego sie posłuszeństwo poddáią : tákie namieśtnicy iego/y náuczáć / y káráć / y wyklináć mogą : gdyby grzechámi y złośćiámi swemi/ y herezyámi / y tyránstwem kośćiol Boży psowáli / y chwale y czći Páná Bogá/y iedności Chrześćiánskiey przeßkadzáli.

Moc Papieska duchowna nie świecka.

Iákie kroley pány káráć duchowni mogą.

Niech o tey náuce v kośćielnych Dokrorow / zwłaßczá v Chryzostomá y ś. Augustynà/y innych / y v dźisieyßych náßych Theologow/rozumu nábywa. A niech nam nie wtrąca ludźi glupich/ ćiemnych/ błaznow/ poetow/ ktore pochlebcámi Papieskimi zowie : y tym sámym świádectwá ich potępia / gdy ie zá tákie ma/ y zły vmyst swoy do kłamstwá skłonny pokázuie.

Świádkowie nie pewni.

Miánuie iákieś Fáscykuły/Hulkory/Celse/Mántuany/ Jozephy/ Stephany/ Rodrygi/ Srenchy/ Alexy/ Ruiny / Cárrygi/ o ktorych

ktorych kościoł niewie. podobno ie z Grecyey przywabił: Bo tu Greckie kśiegi wedle rytułu swego pisánia wytłumácza. My się do nich nie znamy. Jesli są pochlebcy y rogáći/iáko mowi/dworzánie Papiescy/ do bestiy rogátych niech z nimi idźie. Swieći kápłani tákich dworzan nie máią. A iesli ie potwarza/á słowá y rozumienie ich złośliwie wykręca: niech go Bog sądzi/ wedle vczynkow iego. O iádowitości zápámiętała/ y z piekłá czárty rádaby wyprowádźiłá/ ná ohydę przeświętych Chrystusowych vrzędnikow. Jesli ktory Doktor Łácińſki przyiſty y Classicus, o mocy duchowney y wyklinániu krolow pißę y náucza: zrozumieć go/ á słow iego nie fałßować/ áni potwárzáć/ cnotá każe. Co ś. Bernárdus y ś. Thomaß y ś. Antoninus/o władzey Piotrá ś. następnikow pißą y náuczáią: to nigdy do tákiego rozumienia nie służy/iákie ten krzywolog wyćiſka y wypotwárzać chce/ od Duchá ich Rátholickiey prawdy/iáko niebo od ziemie oddalony.

Błazny y pochlebcy pòety zá świádki bierze.

Czwarte kłamſtwo. Rozdział 4.

Tyránnámi są.

CZyni Papieże ś. tyránnámi y Neronámi / y słowá im Neronowe przyczyta / iákoby ták záwżdy mowili: Sic volo, sic iubeo. *Iam się nád wßytkie ludźie podobał, ábym Boſka władza y cześć ná ziemi miał. wßytkich narodow śmierć y żywot w ręku ieſt moich. Cokolwiek ßczęśćie komu dáć chce, á ktorym krolować każe, to w moiey władzy.* To głupia bárzo potwarz. od ktoregoś Papieżá ty słowá słyßał ábo czytał? Jákoż Papieże krole pod swoie moc podbiiáć/y krolestwá im rozdáwáć mogą? ktorzy áni práwá Bożego ná świecka moc ich nie máią/áni ich są potomkámi/ áni ich woiennym práwem dostáli / y mocą zwoiowáli. Ná początku iáko po robaczkách/ nogámi po Papieżách deptáli krolowie pogáńſcy/y one zabiiáli/y 30. ywiecey Papieżow zmęczonych poległo. Pierwßy Sylwester począł być we czći v Konſtántyná: izali go zwoiował/ ábo mu Cesárſtwo dał? Niedowiárſtwo iego/ y czárná ktory go zwodźił zwoiował: ále páńſtwo iuż sobie dáne práwem przyrodzonym od Bogá miał. Tákże y inni krolowie y pánowie / choć Chrześćiánie/Papieżom nigdy w swoim

Fol: 32. & 174.

Głupia bez dowodu potwarz.

Papieżowie zdeptáni.

świeckim páństwie nie podlegáli: y owßem źli á tyránnowie Papieże ś. vćiskáli/ wyganiáli/ zábiiáli.

Cesárze wschodni Papieże męczyli y zábiiáli. Siluerius Papa.

Wschodny Cesarz Justinianus záwiedźiony od żony Theodory/ktora wsádźić ná Cárogrodzkie biskupstwo Antymá heretykà chćiálá/ Sylweryußá Papieżá ktory zezwolić ná to niechćiał/ hetmánowi swemu Belisáremu poimáć/ w Rzymie kazał. y w wieżieniu długim w Cárogrodźie będąc/ ná wygnánie posłány vmárł. Czego bárzo żáluiąc ieden Biskup wschodny Páráreńskí/pisze Liberatus/śmiele do Cesárzá wßedł/y mowił: *Záklinam ćię Cesárzu sądem Bożym: wiele iest krolow: álę żadnego tákiego nie máß, iáki iest Papież nád kośćiołem świátá wßytkiego.* Jákoby rzekł: maß nań moc świecką: álę on ma ná ćie duchowną. ieślis iest Chrześćiánin/ y syn kośćiołá Chrystusowego y owcá iego: nie miałeś ná pásterzá swego ręki podnośić.

Liberatus Diaconus cap: 22. & Anast: Bibliot: in Siluerio an: 538.

Martinus Papież poimány, y bity, y vmęczony.

Drugi Cesarz wschodny Constáns/Marćiná Papieżá poimał/ y w Cárogrodźie ćiężkim bićiem y więźieniem trapił: o to iż Páwłá heretykà Cárogr. Pátryár. o herezyą wyklinał/ á vcześnictwá z nim mieć niechćiał. y do Chersony go ná wygnánie zásłał: gdźie głodem y nędzą vmorzony iest. Tákże y zachodni Cesárze y krolowie często Papieże do więźienia bráli/ bili/ y zábiiáli/ y z Rzymu wyganiáli. Theodorikus Janá Papieżá w więźieniu vmorzył. Cożiest Papież iedno iáko ksiądz vbogi y żebrak/drugdy z iedną tylo kápicą ná Papiestwo wchodźi? Jákoż by sie krolowie w iego tyránnią wdáli? iákoby go długo ćierpieli/ gdyby im czego niewola ćiężka byłá?

Ian Papież w więźieniu vmorzony.

Piąte kłamstwo. Rozdźiał 5.

Chytrośćią, práwi, swoią zwiedli krole, iż się im kłániáią y poddáią.

Krole czyni głupiemi.

Y wßytkie pány y krole Chrześćiáńskie głupiemi czyni/y dźiećmi nierozumnemi/ktorzy chytrości poznáć nieumieią/ zwłaßczá przez tyle set lat od Konstántyná wielkiego począwßy. Jákoby sie niepráwdá y zdrádá do tego czásu nie odkryłá? chytrość Papieska iest/ Ewángelia y słowo Bożé/ ktore od Chrystusá krolowie vsłyßeli/ do Piotrá mowiącego: *Tyś kluczník niebieski. Tyś pásterz owiec moich.* Rozum wielki iest/ przybiegáć do

gáć do tego/ktory niebo otwarza/ y ná dobre paße wiecznych rádośći prowádźi.

Szoste kłamstwo. Rozdział 6.

Z wielkiey hárdośći swoiey, Papieże nogi sobie cálować y krolom każą.

NIe każą/ ále to sámi z ochotą/ Chrystusá Páná y Bogá swego w namiestniku iego czcząc/czynią. Napierwey to vczynił Cesárz Justinus/ w bránie Cárogrodzkiey Papieżá Janá witáiąc/ iáko piße Anástásius. kto mu kazał: Papież bronił: prosił áby tego nie czynił vbogiemu niegodnemu kápłanowi. A on mowił: *nie tobie tę pokorę pokázuię, ále temu ktorego osobę y vrzad y zwierzchność nosisz, ktory iest Pan y Bog moy, przed ktorym vpádáć ma kázde koláno.* A Prorocy ták opowiedzieli. Toż czynili niektorzy Cesárze y krolowie zachodni/ ktorzy sie tego domagáli/ áby pod Papieżem koniá wiedli. kto ich do tego przymußał: oná wiárá y miłość/o ktorey Apostoł mowi: *y oczy swoie dla mnie wyłupione dálibyśćie mi.* y do tego czásu w Kátholickich krolách to nabożeństwo y pokorá trwá: iż pißąc do Papieżow/ mowią: *Do nog twoich oycze święty vpadam.* komuż te cześć oddáią? Temu ktorego mieysce nawyżße trzyma. cześć postá ná tego páná spada/ ktory go postał. Nie tylo nogi/ále y ślad nog sług Bożych/ iáko Prorok mowi: pokorni ku Pánu ich cáłuią. A tobie krzywologu co zá krzywdá/ gdy sie krolowie Chrystusowi kłániáią/ y sługi y posły iego czczą? Nie rad cźći Chrystusowey widźi/ przykra mu. ták go miłuie.

Iustinus wschodni Cesarz napierwey nogi Papieżowi cálował.

Isa: 60.

Galat.

Cześć postá ná páná spada.

Isa: 60.

Siodme kłamstwo. Rozdział 7.

Z łákomstwá, prawi, wielkiego názbieráli imion, y miast, y bogactw, y złotá, y śrebrá, ktorym swoię wspániałość y pychę szerzą, nádymáią.

DOstátki kośćiołá Rzymskiego skąd sie wźięły/ iáko potrzebne są/ iáko ich záżywáią/ kto sie z nich chlubi/ iáko ie prorocy obiecowáli/ kto weyźrzy: Páná Bogá zá nie pochwali/ á zazdrość heretycka vgáśić sie może. Zrzodło dostátkow kośćiołá Rzymskiego/ napierwße były dźiedźictwá y dźierżáwy śś. męczennikow. Gdy Konstántyn pierwßy Cesarz/ták práwo nápisał y obwołał: áby konfißkowáne dźiedźictwá tych/ ktore dla

Dostátki kośćiołow skąd sie wźięły.

Dziedźictwá męczennikow ná kośćiol.

Eusebius in vita Constant.

ktore dla Chrystusá zábiiano/do potomkow y krewnych sie wrá-
cały. A ieśliby sie krewni y bliscy nie náleźli: áby kościołom
Chrześćiáńskim oddáne były. Powinnych żywych málo sie náláz-
ło: bo domy Chrześćiáńskie z dźiećmi zábiiano/y drugdy sie sy-
nazkowie y dźieci zá oyey do męczeństwá porywáli/ y oycowie
y matki to im rádźili/ iáko iest w żywotách świętych. A drudzy
nie domęczeni y zdrowi/ábo z więźienia po tyránách wyzwoleni/
Fœlix Noleńśki in vita eius. bráć swoich imion niechćieli. Jáko ś. Fœlix Noleńśki mowił:
nie day Boże/ ábych tego záżywáć miał/ com raz z ochotą dla
Chrystusá vtráćił.y oddawáli to Chrystusowi y kościołom iego.
Dániny Cesárzow y krolow. V pogan nawyżśy Biśkup iákiey był powagi. Wiele sie tego názbieráło/ zwłaszcza w Rzymie/ gdźie nabogat-
szy y nagesśszy byli męczennicy. Cesárze też nowi Chrześćiánie/
pomniąc iáko w pogáństwie nawyżśy Pontifex vczczony był/ y
iáką powagę y dostátek miał/ták iż sámi Cesárze ten vrzad ná sie
bráli/y ták sie áż do Grácyaná pisáli: zá krzywdę y sromotę sobie
mieli/ áby nawyżśy Biśkup Bogá Chrześćiáńskiego/ więcey ni-
żli pogáński vważony y vbogácony być nie miał: y nádawáli mu
wielkie imiona. przyczyniały sie ty dobrá iálmużnámi y testámen-
Ostiensis lib: 3. cap: 48. támi. Sámá oná pánná zá Grzegorzá 7. Mátyldá w czystości
zostáiąc/wielkie we Włoszech księstwo kościołowi Rzymskiemu
ś. Piotrowi dárowálá. Rinni potym Cesárze y krolowie tego
przyczyniáli.

Dárowizná Konstántego. Co sie dotycze dárowizny Konstántego/ iż Rzymu Pápieżowi
vstąpił: o czym ten krzywolog wiele kart popluskał/ á prozno/
potwarzy tylo y ohydę ś. Papieżom wzbudzáiąc. Ná to mu ty-
lo powiemy: Znamy iż Papieże Rzymu nie mieli/ áż sie wscho-
dnie Greckie pánstwo do zachodu przenioslo. Czesto z Rzymu
wyganiáni byli/y tám niewolą wielką od Cesárzow wschodnych/
y więźienia/y zábiiánia/ y od Gottow/ y od Longobárdow cier-
pieli. Áż ie Pan Bog przez zachodne krole/zwłaszczá one Pipiny/
y Károluse/ y inne z Fráncyey vspokoił. Z tą dárowizną Kon-
stántego/ schoway sie miły krzywologu. Namniey iey nie po-
trzebá. kto dał ten dał. Papieże tego/y kościoł zle nie nábył/ áni
wydárł. Bronił co było kościelnego/ y teraz broni: áby kościoł
Nie dziedzicą Papieżowie. szkody y bezprawia nie miał. Te kościelne dostátki nie są dźiedźic-
twem Papieżom/y żaden nie mowi/moie to/iedno Bożę/kościel-
ne á ś. Pio-

ne á ś. Piotrá. Żaden ich potomstwu y powinnym zostáwiáć y dáwáć nie może. Jáko y Biskupiė dobrá y inne kościelne/ do ſzárſtwá tylo dáią ſie/ nie do własności y wieczności. Biskupi z profeſſyey ſweyy / doſkonáłości rády Chryſtuſowey / P. Bogu vbostwo oddáią. Ták wiele z stanu zakonne° y z mnichow Papieżow było/ktorzy w tymże vbostwie zostawáli. Drudzy kápice y włośiennice/y pośćiałki ná ſłomie nie odmieniáli. drudzy powinnym nic nie dáli/á mowili: Papież nie ma powinnych. á ieśli im co dáć: dáć nie iáko powinnym: ále iáko dobżym/y potrzebnym. Jeden gdy márká do niego przybrána od Rzymiánek przyſłá/ záprzał ſie iey/mowiąc: vboga ia márke mam/ nigdy tákich ſzat nie miáłá. Aż gdy w ſwoich odártych przyſłá: dopiero iey cześć máćierzyńſką oddał. Drudzy Páپieſtwo rádźi ſkłádáli/iáko Celeſtinus. Drudzy od niego vćiekáli/ y poniewolnie ná nie porywáni byli. Drudzy mowili: wolę być v bráćiey kuchárzem/niżli Kárdynałem. Drugi czeſto mawiał: Gdym był Biskupem / byłem bogátym: zoſtawſzy Kárdynałem/ ſtałem ſie vbogim: á będąc ná Papieſtwie/ſtałem ſie żebrákiem. Bo ná potrzeby kościelne ták wielkie/żebrać v pánow musiał.

Papieże vbodzy y zakonni.

Benedictus 12.

Benedictus 2.

Celeſtinus 5.

Gregorius Magnus.

Nicolaus 4.

Alexius 5.

Jáko potrzebne ſą dla vbogich / y żywności ſług Bożych / dla obrony y zátrzymánia ſłużby Bożey/y náuki zbáwienney duſzom ludzkim: łácno to obaczyć/ y ręką tego dotykamy. zwłaſzcza ná wyżſzemu wſzytkiego kościołá władcy / ktory nędze wſzytkich Chrześćian iáko może opátruie. Zgodę krolow Chrześćiáńſkich zátrzymawa/od heretykow nieprzyiaćiol kościołá Bożego/ y od Pogan iáko może broni: po wſzytkim Chrześćiáńſtwie poſły y káznodźieie poſyła: wygnáne dla wiáry y od heretykow y od pogan przyimuie/ y opátruie: Synody y Concilia ſkłáda / y doſtátkiem ſwoim wſpiera. Jeſzcze zá czaſow męczeńſkich/Papieże z kościelnych doſtátkow / nędze więźniow męczennikow ſtrapionych / y złupionych od pogáńſtwá obmyśláli: nie tylo we Włoſzech/ále y po wſchodnych krolestwách. Co ś wiádcza wſchodni Biskupi do Páپieżá piſząc / y dźiękuiąc. y po wſzytkie wieki iálmużny Piotrá ś. dáleko zábiegáły/ná ſtrapione. y do Egiptu / y do Jeruzálem/y do Syriey/y do mnichow ná puſzczách/ w Páleſtynie y indźiey. y do Afryki/o czym ieſt wiele świádectw.

Doſtátkow Papieſkich pożytki.

Papieſka hoyność náżnędzone.

Baronius.

Zá náſzych

Do Indiey Papieſkiei ałmużny y fundácye, y do Wilná y Iſłant.

Rzymſkiego kośćiołá iałmużny y fundácye záchodzą / y tu do Wilná / y w Iflanćiech / ná wzbudzenie y zátrzymánie wiáry ś. zábiegáią. Co Grzegorz 13. czynił / co Syxtus piąty Stephanowi krolowi náßemu iuż był czynić począł / wßyćkiey koronie iáwno. Jeſli kiedy złe ßáfárſtwo záſtąpi / Bogu ſie spráwuią. Lecz wielka cześć / y máło nie wßyſcy pobożnie y mądrze temi Chryſtuſowemi dostátki władną.

Chlubá z dostátkowiáka y Papieżá.

In vita eius.

Co zá chluby y hárdości y roſkoßy z tego dostátku Papieże máią: z piſmá ſie o niektorych pokázuie. O Grzegorzu ś. powiedźiano: wiecey ſie vbogi puſtelnik w ſwoim kocie kochał / niżli Grzegorz we wßyrkich dochodách kośćielnych. O ś. Bázylim ieſt hiſtoryá / y o Efremie / gdy ná nim bogáctwá kośćielne widźiał.

Spytałbych tych krzywologow: Jeſli Cárogrodzcy Pátryárchowie ießcze poniżeni y złupieni od Turkow nie będąc / tákie dostátki mieli? By nie długo: pokazałbych z hiſtoriy ich przemożność / iż y Ceſárze ſkłádáć mogli. y Chryzoſtom ś. y Jan Alexándrzyſki / wiele tyśiecy potrzebnych y vbogich z tych kośćielnych dostátkow opátrowáli. Teraz ie z ßczerey zazdrości y w Papieżách gánią / gdy ſwoie vtráćili: iákoby życzyli tey że niewoley ś. kośćiołowi. y z odſtępſtwá ſie heretyckiego / krozy kośćioły łupią / y te dostátki odeymuią / krzywolog vweſela.

Isa: 60.
Proroctwá o dostátkách kośćielnych.

Nákoniec iśćić ſie ma / co prorocy powiedźieli o Chryſtuſowym kośćiele: iż krolowie dostátki ſwoie przywieść do niego mieli. Pan Jezus nawyżßy y przedni Biſkup / tu ná ziemi nie miał dla pokory / y ná przykład nam do wzgárdy świátá / żadnych imion y dochodow: ále ich nie zákazał. czás inßy ná to dáiąc ſwoim namieſtnikom / o krozych rzekł: áby pásli owce iego. To paſtwienie y rządzenie wßyrkich owiec Chryſtuſowych tego potrzebuie / áby kośćioł y dom iego miał chleb / y te świeckie pomocy. Nie zgánił dochodow bogátych w nawyżßym Biſkupie Zydowſkim / krozego Pan Bog hoynemi dźieśięćinámi opátrzyć kazał.

Matth: 10.
Luc: 9.
Luc: 22.

Inßy czás gdy mowił / nie mieyćie áni nośćie pieniędzy: á inßy gdy kazał o ſobie myślić / y zá ſuknią miecz ná obronę kupić: o czym troche ſie wiecey niżey mowić z dáru Bożego będźie.

Oſme kłam-

Osme kłamstwo. Rozdział 8.

Nowa wiárę y religie stánvią Papiežowie.

NIe ták iest: ále w wielkim státku podáney od śś. Apostołow záwżdy bronili y bronią. Zá czásow męczeńskich/ gdy Cyprian ś. chrzest heretycki gánił/ y znowu chrzćić chćiał tych co od heretykow vćiekali: Stephan Papież zástáwił sie o to przećiwiemu/ y iego w Afryce Biskupom/ pisząc do nich: áby sie nic nie wznawiało od tego co podano iest/ y ták do tego czásu stánęło. y Ireneus w tym kościoł Rzymski záleca/ iż Apostolskiego podánia dochowywa/ ktore wschodne kościoły y heretycy odmieniáli/ y od Rzymian sie státku tego vczyć każe. Co y inni Oycowie śś. iáko sie wyżżey pokazało/ twierdzą: iż sie ten kościoł nigdy odmiáną heretycką nie zmázał. heretycka to własność/ wiárę raz podáną odmieniáć. Apostolskie y Piotrá ś. potomkow słowo iest: *By y Anyoł z niebá inszą Ewángelia opowiádał, niżli podána iest: niech będzie ánáthemá.* Lecz wschodny kościoł y Cárogrodzki często nową wiárę wnośił/ y stárą mienił. zá czásow Aryanow/ wyznánia wiáry y odmiány częste czynili. Cárogrodzcy Pátryárchowie/ Mácedonius/ Nestor/ Pirrhus/ y ini od Cesárzow heretykow wyznánie nowey wiáry przyimowáli. Jáko on Typon zá czásu Anástázyusá Cesárzá. A gdźie wierzże niedostátki w wierze/ iáko ná wschodnych kościołách? Co sie rządow około obyczáiow/ y kárnośći/ y Ceremoniy dotycze: te záwżdy odmieniáć sie dla ludzkiego niestátku muszą. Co dźiś pożyteczno/ to iutro szkodę vczynić może. Lecz około wiáry odmiáną być nie może. bo prawdá Boża y obiáwienie z niebá iedno iest nieodmienne.

Cyprian.

Ireneus vt sup.

Galat: 1.

Kárność Kanonow, odmieniáć sie może, ále nie wiárá.

Dziewiate kłamstwo. Rozdział 9.

Canony Concyliy odmienia Papież.

NIe odmienia/ ále prawdźiwe y Rátholickie potwierdzą. Wschodni Biskupi odmieniáć y psowáć chćieli Kanon Niceńskiego Concilium o Pátryárchách: áby Alexándryiski/ y Antyoski/ y Jerozolimski/ podlegał Cárogrodzkiemu. Czego im nigdy Papiežowie nie dopuścili/ broniąc tego Kanonu Niceńskiego/ á odmiány w nim hárdym Cárogrodzkim Biskupom nie

Kanon Niceński Wschodni odmieniáli.

pom nie dopuſczáiąc. y przez kilá ſet lat nádętość Biſkupow Cárogrodzkich tepili / y Ceſárzom ktorzy ſie zá nie wſtáwiáli / odpor dawáli.

Kanony ná Trulli fałſywe.

To wiertſa y prawdźiwa przygáná: iż wſchodni Biſkupi Kanony fałſywe poczynili / w Cárogrodźie ſie in Trullo ziáchawſzy / ktore Concilium ſoſtemu przypiſáli / y imieniem tego Concilium pokryli. Gdyż iáwna rzecz ieſt / iáko ſie y ſámi ná przodku wydáli / iż piąte y ſoſte Concilium Kanonow żadnych nie piſálo / iedno wyznánie wiáry przeciw Eutychianom y Monotelitom vmacniáło. A oni w kilá / lat blizko dźieśiąći / po ſkończonym ſoſtym Concilium / ziáchawſzy ſie ſámi / bez Papieżá y poſłow iego / bez ktorego żadne Concilium práwe być nie mogło / iáko ſámi Grecy wyznawáią / áni było: y bez drugich Pátryárchow / ábo bez poſłow ich ten Synod czynili / zá poburzeniem Kálliniká Pát: Cárogrodz. y zá Ceſárzá Juſtinianá wtorego / ktory mu tego pomagał. y názwáli on ziazd Concilium. Ná ktorym vſtáwili ſto y trzy Kanony / y wielkich błędow w nie nákłádli / y Kanony práwą / y z wyczáie ſtárych Oycow śś. w nich poodmieniáli. Na przednieyſzy on błąd w nich ieſt / dla ktorego Kállinikus hárdy y czći prágnący / one Oyce záwodźił: áby y Biſkup Cárogrodzki w doſtoyności z Papieżem zrownány był. y włożyli ná to Kanon 36. y on o małżeńſtwie duchownych / w ktorym Kápłanom y Dyákonom z żonámi mieſzkáć dopuśćili. W czym ſie práwom y zwyczáiom ſwoich wſchodnych kośćiołow y Oycow śś. y náſzych zachodnych / ſprzeciwili. Przez ſiedm ſet lat tego nie było / czego oni dopuſczáią. Rzymſkiemu kośćiołowi o czyſtość duchownych przymawiáią / á ſwoich wſchodnych ſtárych Doktorow odſtępuią. A vplętli ſie w tym / gdy Biſkupom vżywánia máłżeńſtwá zákázuią / á Kápłanom y Dyákonom dopuſczáią. Jakoby nie toż czynił v oltarzá Kápłan / co y Biſkup: iákoby nie też ofiárę / ktora czyſtośći potrzebuie / odpráwował. Támże przyganiáią kośćiołowi Rzymſkiemu o ſoborny poſt / ktory ieſzcze od Apoſtołow kośćioł Łáćinſki przyiął. y porepia Oyce ſwoie świętę / ktorzy o to nigdy Łácinnikom przygány nie dawáli. y głupie dáli znáć: iż Ceremonie zgodę kośćielną rozrywáią: czego żaden nigdy Doktor nie náuczał. Támże dawionych ptakow ábo bydłá ieść

Bez Papieżá Concilium być nie może.

Synod: 7. act: 6.

Cállinikus Pátryárchá Cárogrodzki iáki.

Błędy tych Kanonow.

Zony duchownym dopuśćili.

O Sobotę.

Ceremonie nie rozrywáią zgody kośćielney.

zákázuią /

zákázuią / po Zydowsku. Co Apostołowie do czásu / dla odrażeniá Zydow od Ewángeliey / postánowili. Támże pochlebstwem nieprzystoynym zákázuią: áby láik żaden zá kraty nie wchodził / iedno sámi Cesárze. iákoby Cesarz ábo Krol miał iákie Káplánskie świecenie. A Bálsámon Greczyn ktory tych Kanonow broni / twierdzi: iż sie krolom y kádzenie v ołtarzá ofiárowáć godzi. Zápomniał co sie Ozyaßowi stáło. A wiedząc Kallinikus / iż one Kanony bez potwierdzenia Papieskiego ważne być nie mogły: stárał sie przez Cesárzá Justinianá / áby ie Sergius piąty vmocnił. Czego gdy on vczynić niechćiał / kazał go Zácháryaßowi vrzednikowi swemu poimáć / y do Cárogrodu zásłáć. Lecz Papieżá żołnierze Cesárscy obronili / y ledwie Papież od nich Zácháryaßá wyprosił. To pißą Paulus Diaconus y Beda. A to sie zamilczeć nie ma: iż Grekowie nie tylo Kanony odmieniáią / ále y Concilia wielkie y powßechne / ktore sámi swoią ánáthemą y obecnością swoich Biskupow zmocnili / odmiáráią. Osmego ná Phocyußá liczyć niechcą / á Florenckie vniwersálne bluźnią. co y ten krzywolog czyni. Toć to wielkie pßowánie Conciliy y Kanonow.

Pochlebstwo Cesárzom.

2. Paral.

Papieże Trullá nie przyieli pod gárdłem.

Paulus Diaco: de gestis Long: lib: 6. cap: 11. Beda de sex ætat: in Iustiniano minorum.

Dziesiąte kłamstwo. Rozdział 10.

Papieże przedáią Odpusty, y sá Simoniácy ábo świętokupcy.

Odpusty.

TO Luterska porwarz / od ktorey swoie kácerstwo záczął. Tego nigdy Grekowie nie gánili / iż Papieże odpustámi z skárbu kościelnego ludźie do pokuty przywodzą. Zá ktore áby pieniądze brali / wielka porwarz. Do iálmużny lud wierny wzywáią: ále nic duchownego nie przedáią. Mizeracy Cárogrodzcy y Greccy Biskupi / ktorzy dziś Pátryárchostwo v Turkow kupuią: kto wiecey da / ten Pátryárchą. á drugdy trzech y czterech Turcy dáią / pieniądze wydzieráiąc.

Ná inne potwarzy iego y złorzeczeństwá ná Oyce świete / y wielkiey czći godne prawdziwe Chrystusá Páná y Bogá nászego namiestniki / y stroże zbáwienney Ewángeliey / y obrońce od fałßow heretyckich / ktore Pan Bog vßánować kazał: á co innego odpowiádáć / iedno one słowá z Psálmu: *Nie máß prawdy w vśćiech iego, y serce iego prozne.* gárdło iego iáko grob otwárty / iezyk zdrá-

Psal: 5.

dliwy. osądź go Boże. Jednák tego nie zámilcze / co ná wßytek Rzymski kościoł y ná Doktory iego kładźie.

Iedenaste kłamstwo. Rozdział 11.

Fałßywie mowi, áby Rzymski kościoł pisma Doktorow Greckich y Láćińskich fałßował.

Fol: 126. KOścioła, práwi/ *Rzymskiego świętokradztwá iáwne ſą. y iáko pierwey, táky teraz po dziś dzień Rzymski kościoł w teyże złości trwáiąc vſtáwicznie gdzie iedno może Greckie y Láćińskie autory fałßuie.* To niewſtydliwe kłamstwo/ná wßytek kościoł ś. Rzymski to kłáść/ co ná iednego iákiego fałßerzá służy. Dáie ná przykład Symbolũ ábo Credo Niceńſkie/ w ktorym przydano *y od Syná.* o czym niżey. Złośliwie to názwał świętokradztwem/ co dla prawdy wiáry ś. iáwnie / niepokarnie / áni kradźieżą / ále przed wßem świátem / y w oczy Grekom wßytkim / wyznawáliſmy dáley niżli od tyśiącá lat/ y wyznawamy/ y przećiwienia ich przekonywamy/ y ſámi ſie w tym często ná Concyliách vpámiętywáli. Wſpomina mieyſcá v Bázylego/ v Niſſená/ v Epiphániußá/ od náßych poſpołwáne: ále nie vkázuie áni miánuie/ gdźie/ y w czym/ ktore ſámi pofałßować mogli. przywodźi ſłowá ś. Jeronymá/ o przekłádźie Didymowych kśiąg/ iż źle po Láćinie przełożone. Mogł to iáki nieuk vczynić: á kościoł ś. Rzymski co winien: y ná X. Skárgę przymawia / iż przy żywocie ś. Dámázá Papieżá obrok wyrzućił. w ktorym to było/ iż zá iego ießcze wieku/ tego ſłowá/ *y od Syná.* Rzymski kościoł vżywał. A cożtu ieſt zfałßowánego? o czás tylo idźie/ ktorego ſie to wyznánie iáwniey kładło. Jedni piſßą iż o tym / drudzy o innym czáśie. kościoł ś. tego nie przy / y nie pewnego o czáśie nie twierdźim/ máiąc rzecz świętą y prawdźiwą. Gdy kto piſmá ſwego popráwuie / cudzego nie fałßuie. A poprawá nie ma przygány / ále vpor. Zá wielkie ßczęśćie poczytał ſobie ś. Auguſtyn / iż mogł piſánia y kśięgi ſwoie niżby vmárł przeyźrzeć / á w czymby ſie omylił/ poprawić. y nápiſał libros Retractationum, ludzkiey ſie vłomności ſwoiey nie wſtydząc. Przywodźi też iákąś prefácyą ná ś. Auguſtyná w Wenecyey drukowáną/ á piſárzá nie miánuie. znáć iż zmyśla. Ábo ieſli co kto glupie / bez dołożenia ſie ſtárßych / nápiſał: á kościoł ś. Rzymski

O ſkáżeniu Symbolum Niceńſkiego. Nie kradzież to: przydánie y od Syná.

X. Skárgá iáko ſkáził piſmo Doktorow.

Rzymski co winien / zwłaszczá gdy występnych káráć nie zánie-
chywa. Nie ná Rzymski áni Láciński kościoł / ále ná Grecki *Fałszowánie pi-*
stára iest przymowká: Græca fides. y dawne ich obwinienie / iż *sma v Grekow.*
księgi fałszuią nie tylo Doktorow / ále sámego pismá ś. słowá / á
miásto nich heretyckie podmiátáią / á Kátholickie wyrzucáią.
Co sie o dobrych nie mowi. Biblia ná ich iezyk naprzod przełożo-
na / ktorą 70. zowiem / dźiwnie od Grekow pofałszowána iest. Præfat: in Pa-
vyma y przydátkiem / y fałszem. co twierdźi ś. Jeronym. Popráwował tey Bibliey Origenes / Lucianus / Eśichius / y náś Jero- ralip: & in Esdram.
nym Zydowskie° sie textu dokładáiąc: ále záś pogmátwána iest *Biblia 70. po-*
ták bárzo y pofałszowána od Grekow / iż práwie zniszczálá / y le- *pfowána.*
dwie sie o iey płatkách dopytáć. y musiał sie kościoł Rzymski do
textu Zydowskiego / Grecki opuściwszy / vdáć. z ktorego nászá *Wulgatá nászá*
Wulgatá vroslá / okrom Psálterzá / ktory sie iuż był po wszech ko- *nieodmienna.*
ściołách wkorzenił. ktorey Wulgaty z dźiwną pilnością postrze-
gał kościoł Láciński / y Grekowie prawdę miłuiący / muszą sie
do nászey Lácińskiey Bibliey vćiekáć. Toż sie stálo z nowym Te- *Nowy testámẽt*
stámentem / ktory tákże Grekowie pofałszowáli / heretycy zwłá- *v Grekow od he-*
szczá / ktorych ten iezyk záwżdy márką był nieszczęśliwą. Grekowie z Ewángeliey wyrzucili historyą o cudzołożnicy / y ostátni *retykow pofał-*
rozdźiał ś. Márká. y przydáli do paćierzá: Twoie iest krolestwo *szowány.*
y moc / y chwałá ná wieki. Co sie v żadnego Ewángelisty nie náy-
duie. Jáko znáć v Tertulliáná / Cypryáná / Ambrożego / Jeronymá / ktorzy te modlitwę Páńską wykładáli bez tego przydátku.
To więtszy przykład / niż on: *y od Syna.*

A Concilia / y Kanony / y listy Papieżow iáko Grekowie po- *Listy Papieskie*
fałszowáli: o tym mamy dosyć wywodow. Bo oni Concilia y *pofałszowáne y*
dźieie ich po Grecku pisáli / á bedąc mieszańcy z heretyczáli / trudno *Concilia.*
sie było zdrády pisárzow vstrzedz. Ná ostatnim Synodźie / iáko
sie wyżey námieniło / iáwnie wszyscy Oycowie poználi: iż piąty
Synod przeszły pofałszowáli / y máctwo ich pokázało sie / iż kie- Epist: 83.
lá kart wyrzynáli / á inne kładli. y Leo Papież ad Palestinos v-
skarża sie ná nie: iż list iego ad Flauianum, ná ktorym wszytko
Concilium przestawało / ieszcze zá żywotá iego / kładąc wen sło-
wá fałszywe / y vymniąc / y mieniąc / psowáli. Grzegorz świery Gregor: lib: 5.
ad Narsem twierdźi: iż Cárogrodzcy Grekowie Synod Kálce- cap: 14.

dońſki zfałſowáli / y domyśla ſie iż toż Epheſkiemu vczynili. y mowi: *Rzymian piſánia dáleko ſą prawdziwſze, niżli Greckie.* y mowi one ſłowá: *Rzymiánie iáko nie máią oſtrych mozgow: ták też ſałbierſtwá nie máią.* To nie krzywolog: ále świety/y v Grekow zá świetego vczczony Papież/ Mikołay pierwſzy/ piſząc do Michálá Ceſárzá/ y odſyłáiąc mu liſt Adryaná przodká ſwego/ mowi: *Naydzie ſię ten liſt w koſćiele Cárogrodzkim, ieſli go Grekowie według ſwego zwyczáiu nie pofałſowáli, á ták zoſtáie, iáko odſtolice Apoſtolſkiey poſtány ieſt.* Phocyus Cárogr: Pátr. iáko dowodźi Bároniuſz/ fałſował liſty Papieſkie/ y poſły Papieſkie zwiodł. Náde wſzytko naznácnieyſze ieſt ſałbierſtwo Grekow/ ktorzy Kanony fałſywe podrzucili/ y ſoſtym ie Concilium / iáko ſie rzekło/ názwáli. Gdźie żon duchownym dopuśćili / y innych błędow ná złość Rzymſkiemu koſćiołowi náśiali/ y po dźiś dzień nigdźież wiecey mátáczow y ſałbierzow y ſpiegow Tureckich/ ktorzy ſie Biſkupámi zowią/ y iam ich znał kilás/ ktorzy y tu do nas ná pieniądze przychodzą/ iáko z tey tám ſtrony. Słuchayże krzywologu/ á ſam ſie ná ſie y ná ſwoie te ſromoty obroć/ á znay/ iż ś. koſćioł Rzymſki Kátholicki/ y Doktorowie iego/ prawdą y ſzczerośćią Bożą/ bez zdrády y fałſerſtwá obleczeni ſą. A ná Greki ordinaria y zwyczáyna y dowodna rzecz ieſt: iż piſmá fałſowáli. y to twoie nie bez fałſu ieſt: iákoby z Grecyey wyſło/ á ono ſie tu vrodźiło. A ieſli w Grecyey/ czemużeś ie pofałſował? A to mowiąc/ dobrym y świetym Grekom nie przymawiam / y krzywdy czynić niechcę. káżda nácya lotry ma: ále iedná wiecey niż druga.

Belar: anno 795.

Baronius.

Fałſ piſmá v krzywologá.

Dwánaſte kłamſtwo. Rozdźiał 12.

Zmyśla fałſywie ná świętе Doktory koſćiołá Rzymſkiego, áby obrázom cześć Boſką oddáwáć náuczáli.

ABy koſćioł ś. Rzymſki náuczał / iż obrázom dáwáć mamy cześć / ktorą ſámemu Bogu dáiem: to ieſt látrią: nieznośna ieſt potwarz. y naprzoſtſzy to v nas wiedzą/ iż obraz ieſt obrázem/ á nie Chryſtuſem/ áni Bogiem/ á fárbá fárbą. Nie fárbom áni tablicy y drzewu pokłon czynim: ále temu/ kogo on obraz znáczy. Izali nie Adrianus Papież ſiodme Concilium przećiw obrázo-

obrázoborcom przez posły swoie spráwował: izali tám obrázoborskiey niezbożności/ ktorzy Kátholikom toż zádawáli co y ten krzywolog/nie potępił: Jzali nie iásny tám wyrok oycow śś. iż obrázom czći Boskiey y látrtiey nie dáiem: Niech ten potwarcá weyźrzy ná Concilium Trydentskie:też náukę tám naydźie. Niech obroći oko do Moskwy/iáko ich náuczyli/co zá cześć obrázom dáią zć. y Mikule Mosáyskiemu. Sess: 25.

Co śie ś. Thomaßá dotycze: dobrym rozúmieniem / ácz subtelnym/ może vść iego náuká. wßákże tey subtelności dla prostych kościoł śie strzeże/y iásnie náucza: iż obrázy Páná nászego y świetych czćimy/ y rádźi ie przed oczy kládźiem: ále tym ktore obrázy znácza/cześć oddáiem. Swietym iako świetym/ á Chrystusowi iako Bogu wßytkich świetych. Powieści iákieś apokryfne y zmyślone Alexándrá Papieżá y Syrtá przywodźi bez dowodu y goła powieśćia. Godpustách przy obrázách bayki są/ktorym my mieyscá żadnego nie dáiem. Jeśli kto co plećie / to do przygány kościelney nie służy/á kłámstwo heretyckie mieyscá nie ma.

Dwánaśćie drugich kłamstw przeßkárádych ná iednę kártę zebrał. Rozdział 13.

Fol: 206. & 207.

SMie ták zlorzeczyć/ mowiąc do przewielebnego Metropolity wßey Ruśi Zipácyußá: *Papież dźisieyßy twoy Pásterz y vczyćiel, Chrystusowę náukę odrzućił, y Piotrowe zwiástowánie podeptał, podług zdánia swego vczy: iż przez zásługę Dominiká, Fránćißká, y drugich, ludźie dußnego zbáwienia doßć puia. Papież słowá Bożego nie ma, iedno trádicye: v niego ołtarz y niebo przedáyne. Sprzećiwia śię dyabłowi świeca, páśem Fránćißkanow, paćiorkámi, miłośćinym látem. A żywot iego iáki? Piotr żył w pokorze, Papież żyie w hárdości: Piotr żonę zsoba wodźił, Papież małżeństwem brzydźi śię. Piotr Symonia wyklał, Papież Biskupstwá, kápłáństwá, Buły, Pálliuße, odpusty, zá srebro przedáie. Piotr pobożnym, świętym, poczćiwym czystym był; Papież w porządku sukcessyey swoiey mazboyce, czárnokśiężniki, czárownıki, wßetecznıki, cudzołożniki, pokoiu pospolitego gwałtownıki, buntownıki, y inße złoczyńce.*

Blużnierstwá y kłamstwá ßkáráde.

Ná to odpowiedźi nie potrzebá. Jedno śie ná iego niewstydliwe kłamstwá/ y przed wßytka Ruśią/ y wßytkiemi Grekámi / y wschodnemi Chrześćiány oświádczyć/ ktorzy wiedzą y słyßą nauki ná-

Oświádczenie do Ruśi.

náuki náße: Jeslißmy ták przy Piotrá ś. ſtolicy y Papieżách ſtoiąc ſpogánieli/y Chryſtuſá ſie záprzeli/y náuká iego wzgárdźili: Jeſliſmy Apoſtolſką Ewángelią podepráli: Jeſli ś. Dominiká/ y Fráncißká/zá Chryſtuſá mamy/ábyſmy przez ich zaſługi zbáwićielá Bogá náßego opuśćiwßy/zbáwienia ßukáli: Jeſli ſłowá Bożego nie mamy: Jeſli niebo zá pieniądze przedáiem: Co o páciorkách y reliquiách y innych pokornych ceremoniách trzymamy/wiedzą wßyſcy. y Ruś báczna/y ſámi heretycy/y ten złorzecznik y kłamcá wie. Co zá hárdość Papieſka/powiedźiáło ſie wyżßey. Co o małżeńſtwie ś. náuczamy/y dla czego duchownym go nie dopußczamy/ y iáko Greckiego duchowieńſtwá dla żon kápłáńſkich od śiebie dla iedności y miłości nie odpychamy: wie iuż/y wßytek świát y Metropolia wßey Ruśi. O Pietrze ś. áby ſie z żoną włoczył/ ßczere ieſt kłamſtwo. Bo Apoſtoł ś. tego nie mowi/ iedno co o ſobie/ toż y o Pietrze ś. y innych Apoſtołách powiedźiał: iżby mogł do ſwey świeckiey poſługi ſiostrę duchowną nie żonę/ bo iey ś. Páwel nigdy nie miał/zſobą miewáć: ále tego nie czyni áby kogo nie wzgorßył. Toż mowi o ś. Pietrze y o innych Apoſtołách/ iż mogli tę wolność mieć y mieli: ále iey iáko y on nie vżywáli. Trudno temi ſłowy ś. Páwłá Trulańſką zmázę pokryć. O Symonią Papieżow/ áby rzeczy duchowne/ świete/ y dáry Duchá ś. y rękú kłádźienia przedawáli: wielką potwarz. Dáiąli co piſárzom y Cáncellárięy zá prace/ zmowy tám żadney o duchowne dáry Bożé y przekupną nie máß. Niedawno doſtátki y bogáctwá Papieſkie wymawiał: á teraz go márnym kupcem y żebrákiem/y dla vboſtwá świętokradzcą czyni/ ten wielki nieſtátek.

1. Cor: 9.

Piotr ś. nie włoczył ſie z żoną.

Symoniey pilnie Papieże zákáruią, y karzą.

Iż niektorzy Papieże złemi byli: to nie dźiwno. Jeſli miedzy 12. oſob ieden był zdrayca/miedzy ~~czterdźiestu~~ 280. oſob. (bo iuż ták wiele y wiecey Papieżow było) iáko ſie ktory zły nie tráfił: Jednák złośćią nieprzykłádnych duchownych/ prawdźiwa ich náuká nie vpada. *Nie czyńćie co czynią: ále ſłuchayćie y pełnićie czego náuczáią,* mowi Pan.

11. *Złe obyczáie Papieżow niektorych.*

Matth: 23. 12.

Oſtátnie/ gáni wſtępowánie po złym Biſkupie/y zgánił ś. Máthyaßá/ ktory ná Judaßowe mieyſce náſtąpił/ iákopiſmo mowi. Pátryárchow Wſchodnych/ á nawiecey Cárogrodzkich/ ták wiele

wiele zbrodniow/ y złośći/ y niecnot/ sámiż Grekowie wypisáli: izali tym zgánieni być máią/ ktorzy ná ich mieyscá nástępowali? O Rzymskich Papieżách to mowim: iż niektorzy byli występni: ále tákiego żadnego nie było/iáko bluźni ten krzywolog/ áby miał być czárnoksiężnikiem/y czárownikiem/ y sługą dyabelskim: rozboyniká iáko w lesie/ żadnego nie było: buntowniká y pokoiu pospolitego gwałtowniká/ miedzy nimi nie naydźieß. Co ten v heretykow y potwarcow/nieprzyiaćioł kośćielnych czytał: tym rchnie/á iáko ná to Cátholicy odpowiádáią/tego czytáć/w duchu sie kłamliwym kochaiąc/ zániechał. Niech miánuie ktorego tákiego/iakom ia miánował wschodne y Cárogrodzkie: vsłyßy słußny y prawdźiwy odpor. Do tego/ on z heretykámi kilás tylo nieprzykładnych wyliczy: á my poczawßy od męczennikow/kilá set świetych y cudownych z godnemi świádectwy wyliczym. Po złym w Rzymie do bry záraz nástąpił/ y złe przykłády złego niedługo kośćioł ś. obrażały. od kilá set lat nie máß komu ná tey stolicy przygánić. náß wiek liczy ich od Leoná 10. tyle: á wßyscy świeći y bez przygány.

Wschodnych Pátryárchow grzechy.

Papieżow cno żywoty.

Tu y krzywologá y sam śiebie vpomnie: ábyśmy sromot oycow náßych nieodkrywali/ á Chámowego sie przeklectwá strzegli: ále gdy potrzebá wielka ná obrone prawdy wyćiśká/ bez vragánia y śmiechu/ z boiáźnią y żałośćią odpieram temu krzywologowi. y mowię: Heretykow niewiernych kotrow/ bezbożnych/ zdrádźiec/ bluźniercow przebłogosławioney Troycey y Bostwá Synā Bożego/ mężoboycow/ fałßerzow/ y hárdośćią y miłośćią świeckiey chwały zápalonych: nigdźież wiecey nie było/iáko ná stolicách Pátryárchowskich/Alexándrzyskiey/ Antyoskiey/ Jerozolimskiey/ á nawiecey ná Cárogrodzkiey. A nie ná czás krotki/ ále ná sto lat drugdy. A teraz ieśli wßyscy od iedności kośćielney odstąpili/ á przyścby do niey mogli/ y tak długo w trey schizmie zostáią/ żadnego bez przygány nie máß. Czytay o zbrodniách niektorych Pátryárchow v Greckich historykow/ ktore náß Báronius miánuie/ w Roczných dźieiách kośćielnych. co dla prawdy wypowiedáć musiał/á Greckimi świádkámi y historykámi dowodźi. Ja tym kart mázáć/ y vßu wiernych obrażáć niechce. á mam to w ręku/ y tymem sie pisánim historiy kośćielnych bá-

O przeklośonych nie śmrać.

Sromot oycow nie odkrywáć.

Wiele złych miedzy Pátryárchámi.

nych báwił. weyźrzy w támte księgi Polskie / á ia niech śromot oycowskich nieodkrywam. weyźrzy krzywologu w swoy kłamliwy y bluźnierski ięzyk ić. y ná inne swoie grzechy / á cudzym daß pokoy, y vrzędy Bożé wyśokie náuczyß śie lepiey czćić.

ROZDZIAL XIIII.

Przyrownánie Pátryárchy y kośćiołá Cárogrodzkiego do Papieżow y do Rzymskiey ſtolice.

WRoczy P. Bog otworzył tym ludźiom w odßczepieńſtwie vpornym: prędkoby do iedności y zgodney od Páná náßego zoſtáwioney y roſkazáney miłości przebiegali. Pátrząc ná obie ſtolice/ Rzymſką y Cárogrodzką/ zá ktorémi śie práwowierne Chrześćiáńſtwo vdawało: á iedne z drugą przyrownáiąc/ wielką rozność káżdy vpátrzy/ y do prawdy śie y iedności powráćby mogł.

1. *Rzymſka ſtolicá ieſt Apoſtolſka.*

Naprzod ſtolicą Rzymſką Apoſtolſką ieſt: bo ná niey Piotr ś. y iego po nim naſtępnicy/ śiedźieli. Cárogrodzka Apoſtolſką nie ieſt/ áni śie ták zwáć może: bo żaden Apoſtoł swoim vrzędem y doſtoieńſtwem ná niey nie náuczał/ áni iey fundował. O ś. Jedrzeiu coś bez dowodu Nicephorus náráził: Ale żaden tego z ſtárßych nie nápiſał/ y owßem Concilium pierwße Niceńſkie zowie Nouellą kośćioł Cárogrodzki / to ieſt/ nową corką. Rzymſka záraz z Apoſtoły vroſłá / Cárogrodzka we trzy ſtá lat po niey powſtałá y dáley/ będąc pierwey plebánią Heráklicy.

2. *Rzymſka od ſámego Bogá przywileie ſwoie ma.*

Rzymſka Káthedrá od Bogá ſámego Jezuſá Páná náßego przywileie przez Piotrá ś. wźiełá/ y ſwoie doſtoieńſtwo ma/ y wrodzone ieſt iey przełożenſtwo y zacność: Cárogrodzka od ludźi ma ſwoie ozdoby / od Ceſárzow / y od Concilia / y od Papieżow ſámych/ iż ią Metropolią y Pátryárchoſtwem ozdobiono. Rzymſka do okráſy ſwey przyrodzone od Bogá práwo ma: á Cárogr: nábyte y od ludźi wyproßone. y plećie krzywologa z heretyki/ gdy Rzymſkiey doſtoyności podwyższenie / Ceſárſkim práwom y láſce / ábo Conciliom przyczyta. Bo Juſtinianus y Phokás/ y inni Ceſárze / nie nowe Rzymſkiemu Biſkupowi przywileie / y ſtárßeńſtwo nád kośćioły wßytkiego Chrześćiáńſtwá/ dawáli. bo ie iuż przed nimi mieli/ y onych záżywáli/ y Conciliámi władneli: ále ſtáre

ále stáre y dawne / ktore heretycy rozrywáć chćieli / potwierdzáli y vmocniali.

Przełożeństwu nád wszytkimi kościoły Chrześćiáńskimi stolice Rzymskiey / nikt nie vwloczył áni przygánił / okrom młodych Grekow / począwszy od Phocyuszá: á Cárogrodzkiey gdy powstawálá / záraz sie inni Pátryárchowie Alexándryiski y Antyoski sprzeciwili / gdy práwá dostoyności ich ná sie obracálá. 3. Nikt sie iey z stárych nie sprzeciwił.

Rzymskiemu Biskupowi / dla przywileiow Bożych od Piotrá ś. wszyscy Pátryárchowie z nabożeństwá posłuszeństwo oddawáli. A Cárogr: chytrością / y Cesárzow przyiáźnią y mocą / drugie Pátryárchy pod sie podbiiáli / y Kanony o swoim nád nimi przełożeństwie / ná Conciliách podmiátáli. Co vczynili ná wtorym y piątym / á nawiecey ná Trullu fałszywym Concilium / ktore szostym przeciw prawdźie názwáli. 4. Posłuszeństwo z wiáry. Posłuszeństwo z niewoley.

Rzymska stolicá nigdy pod rzadem Cárogrodzkiey nie byłá: á Cárogrodzka przez trzynaśćie set lat y dáley / ácz z przerywániem / kościołá Rzymskiego iáko mátki słuchálá. y dla tegoż źle y głupie krzywologi mowi: *iż Pátryárchowie Cárogrodzcy, Papieże y Rzymski kościoł wyklęli, y od siebie odrzućili.* Jżali poddány páná / y syn oycá sądźić / y duchowny bez iurisdiciey y przełożeństwá wyklináć kogo może? Niech pierwey pokaże ábo z pismá ś. ábo z Oycow śś. ábo z Conciliy / ábo z historiy / ieśli kiedy Rzymski ś. kościoł y stolicá Piotrá ś. pod ktorego Pátryárchy rzadzeniem y iurisdicią zostawálá. A stárszeństwo nád wszytkimi y iurisdicią kościołá Rzymskiego / iáko słońce we wszytkich pismách świeći / iáko sie iuż y tu w krotce pokazało. Gdyby pleban swego Biskupá wyklinał: zá coby iego klątwá stałá? 5. Nigdy pod Cárogrod: nie byłá.

Ná Rzymskiey stolicy żaden heretyk nie śiedźiał / áni ná niey kácerstwá rozszerzał: bo o Liberiusie y Honoriusie dáłá sie sprá- wá: á Cárogrodzka miáłá podobno nád 20. nie tylo heretykow / ále y kácermistrzow / niektorych y árcykácerzow / ktorzy fałszywą náukę rozszerzáli / y do niey przyciskali. A nie ná rok áni dwá / ále drugdy przez sto lat żaden ná niey katholik nie zostawał. 6. Nie miáłá heretyká. Legat Báronius

W Rzymskiey gdy sie iákie záczęło kácerstwo / pilnością / náuką y prawdą / zwyciężone vstawało / iáko y tych czásow złośći Bożey vstáie: á w Cárogrodzkiey iáko powstáły / ták trwáią / 7. Kácerstwá gáśli.

Prozno się krzywolog ráduie o odstąpieniu heretyckim.

y iuż się do niey nie wracáią. A prozno się ráduie y nárzeka z kościołá Rzymskiego ten krzywolog/ iż Anglia/ Szkocya/ Niderland/ y Dania/ y Swecya odpádłá/ á zá kácerstwy się te kráie puściły. Nie dawno się to stálo/ áni zástárzálo/ áni zupełnie. Bo w tych krolestwach są Kátholicy/ prędko się zás zá pomocą Bożą wroca. iákoż iuż do tych czásow wiárá się ich cześć do prawdy kátholickiey w pokućie wrocilá. á Piotr brácią posila/ y pásterz własny od wilkow broni.

8. Rzymska záwżdy płodna. Stoią zá heretycką vtrátę Indye.

Rzymska záwżdy płodna/ y pogáńskich narodow wiele bárzo Chrystusowi teraz rodzi. y stoi nam zá heretycka vtráte/ gdy w Indyách wschodnych y zachodnych/ w Goiey/ w Indźie/ w Chinie/ w Jáponie/ w Málukách/ Kálekućie/ w Brásilu/ w Peru/ w Mexyku/ w Philippinách/ y w inszych dálekich y stárszym nászym niewiádomych narodách pogáńskich/ Chrystusá z náuką kościołá ś. przyimuią/ y Piotrá ś. kázánie się po niezliczonych ludźiách rozności. Ná co krzywolog sarka/ wiáry temu nie dáiąc/ co wszytkim wiádomo iuż iest/ y do Rzymu posełstwá krolow támtych y kościołow przychodzą. Lecz Cárogr: skoro od iedności ś. odpádáć począłá/ niepłodna zostałá. A będąc ná początku odszczepieństwá/ około wieku Phocyuszá/ nie mogli Grekowie Ruskiego pogáństwá zupełnie do Chrystusá przywieść/ áż się pod Bázyliuszem Cesárzem/ y synem iego Leonem Philozophem/ po zgubie Phocyuszá/ do iedności kościelney wrocili. y Cyryllus z Methodiuszem ná ich náwrocenie błogosłáwieństwá od Papieżow brali/ y ná przełożenie Bibliey ná iezyk Słowieński dozwolenie od nich miawszy/ dopiero Ruskie narody w wierze ś. zmocnili. Lecz gdy się zás zá Michálá Cerulana Pátryárchy Cárogr: do schizmy wrocili/ y Ruś od kościołá swemi klamstwy odrázili: toż przeklęctwo ná Ruskie duchowieństwo pádło/ iż kilkaset lat z Litewskim pogáństwem obcuiąc/ y miedzy nimi żyiąc/ pozyskáć ich y vrodzić Chrystusowi nie mogli. O czymby czytáć miał ten krzywolog z swoią Cerkwią Náleważykowską/ Kroniki Ruskie y żywoty Swiętych/ iezykiem Słowieńskim pisáne. Ták Cárogrodzka stolicá/ dzieći swe do heretykow potráciwszy/ nowych nie rodzi. y ma/ iáko Prorok przeklinał: *żywot bez dzieci, á pierśi suche.* y Turkow y Sárácenow pánow swoich do Chrystusá nie

Ruśi w schismie pozyskáć nie mogli.

Ośm 9.

sá nie przywodźi/ ále rácżey oni syny iey do Máchmetá obracáią. Czego z sercá żáluiem.

Rzymska od wiela tyránnow Cesárzow/ y od wiela heretykow náchylona/ powstáie/ y łodki iey wiátry nie zátopią. A Cárogrodzka powstáć ták długo nie może. Acz życzem z sercá/ áby mogłá gdy ś. pokutę przyimie. 9. *Náchylona powstáie.*

Rzymskiey wiárá/ wedle Páńskiey obietnice nigdy nieustáłá: á Pátryárchie wschodnie trácíły ią często/ y teraz máłe ßczątki zostáią/ y to zmießáne z błędámi/ y bez miłośći spolney y iedności/ o ktorą Pan Jezus prosił y vprosił/ y o niey mándaty zostáwił. 10. *Wiárá iey nie vstáie.*

Rzymskiey wiáry po odstąpieniu Grekow/ bácżni swieći y mądrzy Grekowie bronili/ y swoie Greki srodze gromili pisániem ná nie surowym. Jáki był Blemidás/ Bekus/ Etherianus/ Beßáryon/ Gennádius/ y ini. A z Láćińskich Doktorow żaden sie ießcze nie nálazł/ ktoryby ich schizmę y błędy chwalił/ ábo iey pisániem iákim bronił/ ábo do niey przystawał. Sámi Niemcy niektorzy heretycy chćieli sie im zálećić: ále widzác iż około pochodzenia Duchá ś. vporny błąd/ Láćińskiemi ie árgumenty przekonáli/ y z nimi zgody mieć/ áni ich pochwalić mogli. Acz też y od Grekow odrzuceni są. 11. *Rzymskiey Grekowie bronili, á Cárogr: żaden Láćinnik nie bronił.*

Rzymskich Papiezow miłość/ dla zgody w Chrystusie/ wiele im rzeczy przeglądá/ y odrázić ich od iedności/ bez ktorey zbáwienia nie máią/ niechcąc/ á miłość wielką pokázuiąc/ y o Duchu ś. iż nie wyznawáią iáko my/ dáli im wielki pokoy/ wiedzác iż vczeni/ choć milczác toż wierzyli co y Láćinnicy/ y o żony Duchownych/ y o kwáśny chleb/ y o inne Ceremonie drugie nie bárzo Kátholickie/ milczą cni y świeći Papieże/ bacżeniu ich polecáiąc á miłość wyćiągáiąc. A oni bez miłośći ták ná nas o prawdziwe Duchá ś. wyznánie/ o przaśny chleb/ o czyśćiec wrzeßcżą/ ták nas potwarzáią/ tákie swary y wyklinánia zácżęli/ żadney do miłości Chrystusowey/ ktorą vtrácili/ skłonności nie pokázuiąc. Tylo z ona nierządnicą mowią: áni mnie áni tobie. do zgody niechcemy/ piątną Chrystusowego nosić nie będźiem. Co sie o głupich Grekách mowi. 12. *Rzymska wiele dopuśći Grekom z miłości dla zgody.*

Rzymski kośćioł wiele miewa świętych/ ktorych Pan Bog świątobliwość cudámi oświadcza. y nie máß żadnego stá lat/ y drugdy 13. *Święći gęśći w kośćiele Rzymskim.*

drugdy piąćidźieśiąt/ktorego by iáki prorok y świety Boży v nas z cudami wielkimi nie powstał. y nowe zakony z dźiwną świątobliwośćią Pátryárchow ich y náśládowníkow/ na kośćielney wiáry obrone/ y ná rozkwitnienie Chrześćiańskich cnot/ wzbudza y rodźi. A o Cárogrodzkim kośćiele/ iáko od iedności świętey odpadł/ nic tákiego nie słychać/ y żaden vczony iáki Doktor/ y znáczny písarz/iákie przedtym miewali/ nie vkazał śie od onego czásu. iż mowić mogą Grekowie nędzni/ y inni wschodni: *Nie mamy tego czásu Krolá, y wodzá, y Proroká.*

O Swiętych v Grekow nie słychać.

Dan: 3. 14.

Kośćioł Rzymski wiele Concilia miał y miewa/ ná opátrzenie wiáry/ kárnośći/ y rządow/ ná poprawę obyczáiow/ y ná odgánianie heretykow/ ná ktore záwżdy wschodnych Biskupow/ ktorzy zostawáli/ przyzywáli. A w Grecyey żadnego Concilium przez tyle lat nie było/ ná ktorymby náprawowáć skażone y náchylone kośćiołá swego nabożeństwo mogli. Te wszytki przyrownánia niech każdy rostropny vważy/ v ktorey strony prawdy zbáwienney szukáć/ y do niey przystáwáć. ktora wiecey ná mátkę podobá/ á ktora ná mácochę. przy ktorey Pan Bog y zwycięstwo iego/ á ktorey odstąpił y nie błogosławił. ktorey miiáiący nie mowią: *Błogosławieństwo Páńskie nád wámi.* á nád ktorą głową trzęsą mowiąc: *Onoż to piękne miáśto ták poległo?*

Concilia kośćioł Rzymski miewa.

Psal: 128. Thren: 2.

ROZDZIAL XV.

Kłamstwá ná Iezuity y inne zakony, y w obec ná wszytek kośćioł.

Fol: 76. 77. 78.

ZOwie nas Esawity/ v heretykow śie náuczywszy/ y Wyzuity/ ktorzy z imion szláchtę/ wdowy/ y śieroty wyzuwamy: á iż ná nas pełno wszędźie płáczliwych żálob/ pełne źiemstwá/ pełne grody/ pełne náków y dworne sądy/ y Seymowe namowy. Trybunału nie wspominaiąc/ iż szláchtę z domow wyćiskamy/ wdowy y śieroty z dźiedźictwá ich wyzuwamy/ y inne niepoczćiwe łakomstwá ná nas kłádźie: á iż śie sądźić nie dáiem iedno w Rzymie. A pátrz ná kłamstwo niezgodne. mowi iż nas v sądow pełno/ y tám o wydárćie máietności nas sądzą: á iákoż śie sądźić nie dáiem iedno w Rzymie? czemuż aby iedney osoby nie miánuie/ ktoreyesmy co wydárli? wszędźie ná nas żalob pełno/ á żadney nie pomieni. sam śie zły iezyk potepia. Ná Jezuity wszytek

świát

świát pátrzy: iákoby ie cierpiano / gdyby tákiego łákomstwá / y zdrad / y złości ná nich doznano? Oni vbostwo Chrystusowe slubem ná sie bierzą / oni swoie własne dziedzictwá opuszczáią / iákożby cudze wydzierać mieli? Co z iálmużny máią od nabożnych Biskupow / krolow / y innych / y co sámi z dostátku domow swoich do nog Apostolskich przynoszą: to sie náżywność do spolnego mieszká obiaca. aby ći co około dusz ludzkich robią / wedle Apostołá / chleb mieli y suknią. żaden swego nic nie ma. Wszák nas w Wilnie kupá: doyźrzy ieśli prawdę milnieś spraw nászych. Tu iest y trybunał / y gród / y sądy: przyjdź ieśli cnotę maś / á vkaż kto nas o krzywdę y wydzieránie máietności pozywa? kto ná nas płácze? obiecuiemći do Rzymu nie ápellować / czego wszytek stan duchowny o dobrá ziemskie nie czyni / obiecuiemći terminu dostać. Ale kłamstwo do świátłá nie idzie / w kącie ciemno sławe ludzką kradnie / y złośliwie á piekielnym sercem ná sługi Bożé iad swoy puszcza.

Ná inne zakony słorzeczeństwá.

Ná inne zakony y mnichy / ludźie wezwánia świętego / przywodźi Klemánga iákiegoś Archidiákoná Bozáceńskiego: o ktorym kto iest / y kto był / niewiemy. nálazł go gdźieś w Grecyey ten Greczyn / ktorego te księgi przetłumacza. Jeśli stáry Káthołik / á niektorych zły żywot wiedźiał: ná dobre przymowki nie czyni / áni stanu ś. gáni. Jáko y miedzy wschodnymi Czerncámi / nie wszytko świeci. Nie bez grzeszny iest człowiek / státek w dobrym przedsięwźięciu nieśtáteczny: Ale pokutá y naprawá od tego iest. o ktorey ten ś. Papież Adryan / ktorego słowá przywodźi / dobrze przypomina. y Biskupy / y Prowincyálskie Synody / y Concilia powszechne / reformácye czynią / náprawuią / kárność wznawiáią / porządek stawią / złe vrzędniki składáią / dobre podwyższáią / y czuyność páśterską y dozor máią.

Ná 8. Concilia iáko sie krzywo-log targnął. Iako blusni. Swoie Greki przeklina.

Tu sie ten niezbożnik ná przesławne Concilia Florenckie / Konstánciyskie y Trydenckie targnął / ktore wiele Kanonow świętych na naprawę obyczáiow postánowiły. y zowie ie *zborzyszczámi niezbożnymi, y bluźnierskimi, y świętokradzkiemi, ktore ná prawdę Bożą respektu nie máią. ktore nie tylo oycowskie vstáwy, ále y Bożé przykazánia łamią.* Z piekłá sámego nie wstydliwe kłamstwá ná wszytkiego świátá błogosławione Biskupy / y ná swoie Greki / ktorzymi Concilium

cilium Florenckie osądzone było/ wypuszcza. Ná coż ták zásłey y ßaloney głowie odpowiadáć? A dowody gdźie? Dosyć ták iemu: mentiris.

ROZDZIAL XVI.

Iáko wielki grzech iest w kościele Kátholickim schizmá y odßczepieńßtwo: y dla niego niewola Turecka ná Grękí zßłá.

Ioan: 11. 1. *Pożytek męki Páńskiey gubi.*

DLa tego/mowi Jan.s. Chrystus syn Boży vmárł/áby syny rospro ßone w iedność zebrał. Kto tey iedności nie sprzyia/ ábo ią rozrywa: męki Páná nászego pożytek y owoc gubi. Gdyby kto zbożé/ ná ktore gospodarz długo y ciężko robił/ podeptał/ y zniszczył: iákoby srodze gospodarzá onego zásmucił y rozgniewał? Ciężka praca y robotá Páná nászego/ w ták gorzkiey y sromotney ná krzyżu śmierći iego/ktorey pociechá skutek y koniec/gdy ná zgodzie y ziednoczeniu synow Bożych zostawa / wielce Chrystusá gniewa / kto iákie do iedności spolney przeßkody czyni. A ktemu wielce Chrystusem gárdzi / kto iego

2. *Mándatu nie słucha.* Ioan: 13. naprzednieyßego roskázánia y mándatu ták czestego y ná testámencie pisánego/y práwie śmiercią pieczetowánego/nie słucha: gdy mowił: To wam roskázuie/wßytkie iuż moie náuki kończąc y ná śmierć idąc: ábyście sie spolnie miłowáli. y w tym iednym roskazániu wßytkie Chrześćiáńskie y vczniow swoich cnoty zámknął. Jákoż go w tym nie słuchać? iákoby go zá Páná swego nie znał/kto tego mándatu nie przyimuie/ y do nieg̃ przeßkody czyni.

3. *Modlitwę Chrystusowę odmiáta.* Syn Boży iáko práwy człowiek Oycá swego vmieráiąc prosił/ ábyśmy byli w opiece/w obronie/y w ręku ieg̃/yzá iednością y spolną miłością zostawáli. opátrzność wßytke Boską od siebie oddala/ kto w iedności tey nie zostáie / y prośbie y chęći serdecznej Chrystusowey sie sprzećiwia.

4. *Piątno Chrystusowe z siebie ćiera.* Ioan: 13. Kłádzie Pan Jezus piątno ná owce y rozumne bydło swoie / spolną miłość y zgodę. Po tym was/práwi/ poznáią/ iześćie moi vczniowie/ moie owce/ moie dźieći: gdy spolną miłość mieć będźiećie. Kto tę miłość rozrywa/ y iedność świętą psuie: Chrystusá sie záprzał/ y mowi sámą rzecz: nie znam go / y piątną / y bárwy iego nie noße/ y one zsiebie zdźieram. A Pan też rzecze: ia też ćiebie nie znam/gdy moiey bárwy y piątná ná tobie nie widzę.

Schizmá

Schizmá/ kośći báránká iednego łamie y druzgoce/ czego ná krzyżu mordercy nie czynili. y sukniá nieszytą poznie/ktorey krzyżownicy rozrzynáć niechćieli. y od głowy sie członek odćina: ktory dzielac sie od głowy/ śmierć sobie gotuie.

5. Ioan: 19. *Suknia niezszyta rozdziera.*

6. *Kośći Chrystusowe łamie.*

Tá miłość y iedność wzniow Chrystusowych wiąże sie y spaia iednym Bogiem y pánem. Izali sie páná iednego słudzy miedzy sobą wádzić y gryść máią? Spaia sie iedny Chrystusem/ w ktorego smy iáko w drzewo winne szczepieni: iákoż sie od tegż szczepu iednego bez vtráty żywotá odzywáć mamy? Spaia sie iedna wiárá/ y náuká/ y prawdá/ iednym o Boskich táiemnicách/ rozumieniem/ ktore nam Chrystus z niebá obiáwił: iákoż dwie wierze y dwie prawdźie mieć możem? izali od iedney do fałszu y nieprawdy záwiedźieni nie będźiem? Spaia sie tá miłość iednym Chrztem/ iáko mátká z ktorey sie rodźim: iákoż brácia márki iedney y krwie iedney rozerwáć sie máią? Spaiamy sie y iednym bogátym y páńskim domem/ ktory iest kośćioł Boży: y iednym w tym domu gospodarzem y sługą nád czeládką Bożą. iednym stołem y iednemi potrawámi/ iedną skárbnicą y spiżárnią/ z ktorey żywność y odźieżą synowie y domownicy máią. Do cudzego y nieprzyiacielskiego domu tráfim/ skoro sie z tegż iednego Páńskiego domu/ y z tey iedney owczárnie wychylim. Iáko wilczych zebow vydźiem/ gdy sie po pustyniách obcych bez páśterzá błákáć będźiem? Bez iednego vrzednikà Piotrá y páśterzá ktoremu Pan owce y czeládkę swoie polecił/ w iákim rządźie zostániem? kto nas w pokoiu y zgodźie/ y w iedney náuce y wierze zátrzyma? Iáko v iednego stołu/ y przy iednych potrawách wádzić sie mamy? stoł sie obáli/ y potrawy ná ziemi będą. Kto nas opátrować/ bronić/ żywić/ odźiewáć będźie: ieśli w tym iednym ták dostátecznym/ ták pożądnym/ ták bogátym Páná nászego domu nie zostániem? przeroż y grzech wielki iest schizmá y odszczepieństwo/ y szkodá duszna y doczesna przywodźi/ y pomstę ná hárde y niezgodne wnosi.

7. *Członek od głowy odćina.*

Ieden Bog.

Ieden Chrystus. Ioan: 15.

Iedna wiárá. Epheſ: 4.

Ieden Chrześć. 1. Timot: 3.

Ieden dom. Luc: 12.

Ieden vrzędnik.

Ieden stoł.

Ioan: 21.

Niech nie mowią Grekowie/ iáko ten krzywolog/ iż niewola Turecka nie zá ten grzech ná nas/ ále zá inne pádłá. Vżalenia wielkiego godni/ iż sie do grzechu swego nie znáią/ y od pokuty sie ś. odrażáią/ y dłużą/ y ćiężą pomstę ná sie Boską przy-

Niewola Grecka nie zá inny grzech iedno zá odszczepieństwo

wodzą/ gdy nie tylo grzechu nie znáią/ álе go przyczyniáią: ieśli ták wßyscy bluźnią kościoł Boży Rzymski/ iáko ten krzywolog od wßytkich mowiąc. Czemu ia bárzo nie wierzę/ znáiąc dobrze serca práwey y nabożney Rusi. o to sámo wiele lat pomsty Boskiey y niewoli Tureckiey sobie náddáią. Ich własny Pátryárchá Gennádius/ iáko iest wyzßey/ z wielką pokutą/ zá ktorego sie ostátnie zniewolenie państwá Greckiego sstáło/ ten ieden grzech wyznawa: iż sie od kościołá y domu Bożego odßczepili/ y iáko głupie owce z trzody Bożey/ w ktorey iest rękà y obrońá iego/ vciekli/ y wilkom ná sie przyczyne y przystęp dáli. Papieżowie o to odßczepieństwo iáko stárßy/ y gospodarze w domu Bożym/ karząc niespokoyną czeladkę Páná swego/ y máiąc od Páná iurisdicią/ często Grecki wyklinali: Pelágius wrozy/ Leo dziewiąty/ y inni. nie o inne grzechy/ iedno o ten/ iż kościoł Boży/ sukną nießytą Chrystusowe rostárgáli/ y mikośći y iedności od Chrystusá roskázáney/ odstąpili/ y kościoł ś. Apostolski zgánili y zbluźnili. á iákoż klątwá ich bráć skutku nie miáłá/ choć nierychło: Ale przed kilką lat ostátnie Papież Mikołáy piąty przeklinaiąc/ pogroził im/ iż iuż czwarty rok temu figowemu drzewu nierodzáynemu przychodźi/ á siekierá y ogień nástępuie. y ś. Brygidá w swoich obiáwieniách te niewolą/ zá ten grzech rozerwánia wschodnych kościołow y odßczepieństwo/ opowiedźiáłá. ktory grzech ma w sobie brzydką hárdość y niepostußeństwo/ y iest mátką herezyey y kácerstwá/ y dla tego obrzydźić sie nam ma.

Vt Supra P. 1. cap: 12. *ná końcu pierwßey części.*

Wyklinánie Grekow.

Skutek klątwy. Mikołay 5.

S. Brygidá.

ROZDZIAL XVII.

Jeśli pod Turkiem lepiey niźli pod Papieżem.

Fol: 82.

Thren:

Dan: 3.

PRáwieć z mozgu ßalony ten człowiek/ ktoryby z tym krzywologiem mowił: Dobrze nam pod Turkiem y w niewoley pogáńskiey. Nie mowił tego Jeremiáß/ pátrząc ná niewolą ludu swego w Bábilonie/ álе Threny czynił/ ktoreby y ći tákie/ nie owe głupie y dźiecinne/ y niewieśćie czynić mieli. y Dániel z towárzyßmi swemi/ ktorzy mowili: *Zgrzeßyliśmy odstępuiąc od ćiebie Pánie, y nie czyniliśmy iákoś roskázał, áby nam dobrze było. podałeś nas w ręce nieprzyiaćioł nászych, w moc krolá złego.*

złego. Jzali Turcy dobrzy? coż dobrego z nich máią Chrześćiánie? Cesárze ich y krole y ssczątki ich wygubili / iáko mowi Gennádius / kościoły chwały Bożey zburzyli / y ná swoie bálwochwálstwo obrocili. Crucyfixy po błocie włoczyli / Chrześćiány wybili / y máiętności ich posiedli / y nád ciały ich moc máią iáką chcą. Supra. *Co zá pożytek z Turkow.*

Ale nam, prawi / do wiáry nie przeszkadzáia, do swego Máchmetá nie przyćiskáia. Jákoż to nie przyćiskáią: gdy iáwnie Chrystusá wyznáwáć bronią: gdy o przygáne namnieyszą swemu zakonowi y swemu prorokowi / Turczyć sie ábo zdrowie trácić każą. Gdy ná Pátryárchowstwo kogo chcą zá pieniądze dáią / y z niego składáią. gdy dźieći biorą od rodźicow / y ná swoie bálwochwálstwá wychowáią. gdy krzyżá znáku Chrześćiánskiego vkázowáć zákázuią. Jákoby sie Chrystusá záprzał / kto im tego pozwala / á zá to nie vmiera. Oćiec młodego synà kárać chce / głupia chłopiná odpowiáda: poyde poturcze sie / day mi pokoy pánie oycze. y idźie. Turcy raz go obrzezawszy / wszytek iego żywot niewoląc / do piekłá záćiągną: á wiec to dobrze pod Turkiem? *Do Turectwá iáko przyćiskáią.*

Synowie Grekow Turczą sie gdy im oćiec pogrozi.

Mowi ieszcze krzywolog: *iż kościoł Grecki pod krzyżem będąc z tego się weseli, iż się w ćierpliwości ćwiczy.* Dobrze krzyż nośić / ále nie iáko złoczyńce nosza / Piotr ś. mowi / mężoboyce y drapieżce / y złodźieie. Dobrze krzyż nośić / ále swoy w pokućie ku Bogu zá własne swoie grzechy y swoie nieszczęśćie / byle pod nim nie vpadał / á niećierpliwością w pokusy nie wpadł. Doskonáli pod nim stękáią / y vpadku sie boią. Pan vpomina swoie: *Modlćie się ábyście w pokusy nie wpádli.* y sam ná przykład náss mowi: *Oddal Oycze ten kielich odemnie.* Lecz táki krzyż / w ktorym ná pospolitą nedzę y ná zgubę kościołá Bożego pátrzą / y bluźnienia ná Chrystusá słuchąią / y do niego co dźień námawiánie máią / y dáry / y vrzędy obiecuią / y głupsze y niedoskonałe łowią: oddal od nas Pánie. O rozumie nierozumny / ieśliż pod Turkámi dobrze! *Pod iákim krzyżem sa Grekowie.*

Ale grubsze iest szaleństwo / gdy mowi krzywolog: *iż wolemy być pod Turkiem niżli pod Papieżem.* y dáie dwie przyczynie: Jedne / iż Turek pewną cześć świátá mocą swoią przyćiska: á Papież wszytek świát do swey niewoley zágania. Jáką niewolą świecką Gre-

Ieśli pod Turkiem lepiey. Fol: 82. *Przyczyná bez rozumu.*

cką Grekom zádawał Papież/ y inym po świecie páństwom/ y iáką teraz narody wszytkie vćiska/ abo iáko te moc mieć może: niech powie tá nietrzeźwia głowá: od iádu niewie co mowi/ y co do rzeczy nic nie służy.

Drugą dáie przyczyne: *iż Papież niezbożny, zła náukę ma, ktora dusze záraża, ágnuski poświęca, dzwony chrzći, odpusły przedáie, kłánia się pántoflom y ſáráwárom, pißczałki ma w kośćiele, y traby, y dudy: przetoż lepiey być pod Turkiem.* O dobrey práwowierney náuce kośćioła Rzymſkiego/ w czym iey niesłusznie przygania/ odpowie ſie w trzećiey części/ktora nástąpi. Ále dla ágnuſkow/ y dzwonow/ y organ/ y dla ceremoniy powierzchnych/ á wierze ś. nie przećiwnych/ do Turkow vćiekáć/ ábo tárgáć bráterską miłość/ y trácić kośćielną iedność/ y vczeſtnictwo świętych zgubić/ to śmierć y wieczne przeklęctwo. A tu też krzywolog swoie heretyctwo wywiera/ gdy powierzchne Ceremonie/ ktore ze wnętrznych pochodzą/ ná cześć Pánu Bogu czynione/ gáni: y o Odpuſty/ iákoby ie Pápież przedawał/ z Lutrem potwarza/ y żegnánie ſtworzenia y kośćielnego naczynia/ przećiw Apoſtołowi hánbi/ y z reliquiy śś. śmiechy czyni/ y ták ie ſromotnie názywa. Ná co mu doſyć powiedźieć: heretykeś y głupi/ ktorego náße ágnuſki/ y orgány/ y dzwony do Turkow wyſtraßáią. Biegayże/ á mow: lepiey mi tám.

1. Tim: 4:

Ci co pod Turkiem mießkáią Chrześćiánie/ vkámionowáliby tego krzywologá/ mowiąc: Pomießkay iedno známi/ á podźwigni ten krzyż: poznaß dobrzeli pod Turkiem. Spytay y tych náßych Ruſkich/ ieſli ſie tám z toba przenieść chcą do tego krzyżá. Jdź tám ſam náuczáć/ Papieże bluźnić/ ktore oni lepiey czczą niżli ty/ y was heretyki ſwowolne y nowe dobrze znáią. Pewna rzecz/ iż ći pod Turkiem Chrześćiánie wzdychaią/ płáczą y prágną/ y vſtáwicznie Páná Bogá proßą/ y ſámi ie Pátryárchowie do tey modlitwy pobudzáią/ iáko ſie to z liſtu Cyrillá Lukáry Greczyná/ ná końcu położonego/ pokázuie: áby P. Bog dał ſie im z kośćioły zachodnemi ziednoczyć: zá czymby z tey opłákáney niewoley wyſwobodzeni być/ y wolną ſłużbę Bogu w Troycy iedynemu/ oddáwáć mogli. Co day Boże ná podwyższenie chwały twoiey/ y kośćioła twego. Amen.

TRZE-

TRZECIA CZESC.

O náuce kośćioła ś. Rzymskiego, ktorey ten krzywolog przygánia w piąci artykułach.

Pierwszy o pochodzeniu Duchá ś. y od Synà.

TEn członek wiáry nászey świętey y obiáwiony z niebá/ wyznánia sie práwego Troycy przenawyższey Bogá iednego dotyka: ná ktorym sie mylić/ vtrátá iest wszytkiego zbáwienia. y dla tego mowić o nim/ y pisáć/ y rostrząsáć go/ z wielkim postrachem przychodźić ma/ nie tylo nam ludźiom rozumu miálkiego: ále y przenagłębszym y oświeconym głowom/ y wszytkiego Chrześciánstwá Rátholickiegó namędrszym Doktorom y Theologom. Ten krzywolog bystro sie w ten ártykuł wdawa/ y rozumkiem swoim lichym bárzo/ iáki y v mnie iest/ vdáwáć do pospolstwá to chce/ czego sam nie dośięga áni może/ y w czym sie sam nie rozumie/ y drudzy go rozumieć nie mogą. y dźiećiná ktora y mowić ieszcze nieumie/ miotáć sie śmie ná wszytkiego Chrześciáństwá Rátholickiego wiárę/ ná stárożytne Doktory/ ná Concilia ze wszytkiego świátá zebráne. Á my czcząc táiemnice Troycy przenawyższey / wiárą posłuszną/ y niskim ná ziemie pokłonem/ wyznawamy niezmierzoną głębokość y bezdnie táiemnice Bogá w Troycy iedynego. Á ieśli co mowić potrzebá/ zwłaszczá ná obronę tey wiáry: wołamy / iáko y ia teraz wołam: Duchu prawdy / náucz nas wszytkiey prawdy.

O Troycy ś. trudna mowá.

ROZDZIAL I.

O piąci świádectwách z słowá Bożego, y z pismá ś. iż Duch święty y od Synà pochodzi.

KOśćioł Boży powszechny ták nas z pismá ś. y z obiáwioney z niebá prawdy náucza: Iż Bog ieden/ á w Bostwie tym iednym trzy są persony rozdźielne: Oćiec/ Syn/ Duch ś. Oćiec źrzodło bostwá przedwiecznie rodzący Synà á Duchá ś. rchnący. ktore rchnienie ma Syn spolne z Oycem/ iż

cem/ iż tákże od niego Duch ś. pochodźi. Tey prawdy pochodzenia Duchá ś. y od Synà/ wßpieramy naprzod piſmem ś. A mamy z niego pieć nieprzemożnych świádectw. Pierwße ieſt/

1. Ioan: 16. & 17. gdy Pan Jezus mowi: *Wßytko co ma Oćiec, moie ieſt.* y indźiey: *Wßytko twoie Oycze, moie ieſt.* Okrom Oycoſtwá wßytko ma Syn co y Oćiec: á iż Oćiec ma tchnienie Duchá ś. má ie też y Syn: bo to nie Oycoſtwo: ináczey nie bylby Syn Oycu rowny. boby rego nie miał co Oćiec ma / y nic bylby teyże iſtnośći. O czym ßerzey niżey.

2. Ioan: 16. Drugie piſmo ś. gdy mowi Pan Jezus: *Duch ś. on mię vwielbi: bo z mego wezmie y opowie wam.* Coż wezmie? rzekł wyżßey: *Náuczy mas wßytkiey prawdy. Bo nie z ſiebie mowić będzie, ále co vſłyßy, mowić będzie.* Toć od Synà bierze náukę / mądrość/ y prawdę/ In hunc locum. iáko Chryzoſtom/ y Cyrillus/ y Theophiláctus/ y Eutymius/ y ś. Auguſtyn wykłádáią. Jeſli náukę y mądrość ták bierze/ iáko ányołowie y ludźie: toć Bogiem nie będźie/ ále ſtworzeniem. Muśim tedy mowić iż ią bierze z ieſtestwem Synà/ y te ieſtność y boſtwo ma od Synà pochodzące / iáko y od Oycá.

Trzeći wywod z piſmá ś. Ioan: 16. Trzećie/ gdy też mowi Pan Jezus: *Ieſli nie odeydę, pocießyćiel nie przyidzie do was: á ieſli odeydę, poślę go do was.* y drugi raz: *Gdy przyidzie pocießyćiel ktorego ia wam poślę od Oycá.* Nie źle go pewnie iáko ſługę / áni iáko rádnego do głupich / áni iáko lekárzá do chorych: ále wrodzonym pochodzeniem: iż od niego iáko z korzeniá drzewo y kwiećie/ przyrodzenno pochodźi / y z niego ieſtestwo ma.

Czwarty. Ioan: 20. Cyril: in Ioan: lib: 12. cap: 56. Auguſt: lib: 3. cap: 14. in Maxim. Czwarte / gdy Pan Jezus tchnął ná wznie mowiąc: *Bierzćie Duchá ś.* dał iáſno znáć / iż Duch ś. od niego pochodźi. Jáko tchnienie káżdego z nas/ od nas ieſt. Ták Cyrillus y ś. Auguſtyn dowodzą. Przyczyną żadna inna/ tey Ceremoniey dáć ſię nie może.

Piąty wywod z piſmá ś. Nákoniec Duch ś. zowie ſię Duchem Chryſtuſowym ná wielu mieyſcu w piśmie ś. Nie iáko ſługa ábo brátem: ále iáko z ieſtestwá iego pochodzącym/ iáko ſię też zowie Duchem Oycowſkim. Bo od obudwu pochodźi. Nie iżby dwá były początki y dwie źrzodle w boſtwie / ále iedno z dwoim pochodzeniem. O czym też niżey.

ROZ-

ROZDZIAL II.

Iż ſię tá prawdá o pochodzeniu Duchá ś. y od Synà, ná Conciliách ábo Zborách Oycow ſſ. obiáśniłá.

TO tedy obiáwienie z piſmá ś. y z ſámych ſłow Páná Jezuſá y z Apoſtolſkich máiąc: dáley nie śiegamy rozumkámi náſzemi/ iedno wiárą: ſłuchaiąc kośćiołá/ w ktorym Duch ś. mowi: Te wiárę podáli Apoſtołowie ſwoim naſtępnikom/ z tą wiárą przyſłi świeći Oycowie ná Concilium pierwſze Niceńſkie/ ná ktorym potępili Ariuſzá/ boſtwo y iednoiſtność Synowſką z Oycem wyznawáiąc. *Niceńſkie Concilium pierwſze nic o pochodzeniu niema.*

A o Duchu ś. iedno tylo ſłowo włożyli: *Wierzym w Duchá ś.* dáley nic. o pochodzeniu nic/ áni od Oycá/ áni od Synà. Bo o tym przy nie było. A dla tego Jeremiaſz wiekow náſzych/ ktory ſie Pátryárchą Cárogrodzkim Ekumenikiem zwał: wielką nie prawdę nápiſał do Niemcow Lutteranow/ iż ná Niceńſkim Cóciliú y ná inſzych po nim/ woſzyſcy Oycowie wyrok rzynili/ iż Duch ś. od ſámego Oycá pochodźi. To ták nie ieſt. Bo iáko mowi Názyánzenus: *Niceńſki*, práwi/ *Synod, żadney doſkonáłey náuki o Duchu ś. nie podał.* iż ieſzcze było żadne o Duchu ś. wątpienie nie záſło. y Cyrillus lib: 1. de Trinit. & lib: de explic. Symboli. y Łácinnik Rufinus lib: 10. hiſt. cap: 6. nie kłádą o Duchu ś. w tym Symbolum, iedno: *Tw świętego Duchá.* A o pochodzeniu ni ſłowká. *Ieremiaſzá Cárogrodz: Pátr. omyłká.* In Cenſura. Naz: epiſt: 2. ad Gelido. *Wykład Kredá.*

Wtore Concilium przećiw Mácedoniuſzowi Pátr: Cárogr: kácermiſtrzowi zebráne/ przydáło do Symbolum Niceńſkiego one o Duchu ś. ſłowá/ *ktory od Oycá pochodzi, &c.* ſłuſznie: bo ták w Ewángelíey ieſt. Ale nie mowi od ſámego/ áni od tego pochodzenia Synà oddala/ iáko zmyśla Jeremiaſz. Nie máſz tám ſołe, iego to przydátek. iáko Luter toż ſłowo do wiáry przydał: Sola fides iuſtificat. A iż tego nie dołożyli/ *y od Synà:* nie byłá tego ná on czás potrzebá/ gdyż y heretycy wieku onego toż wyznawáli/ iż Duch świety pochodźi y od Synà. Jáko Bázylius ś. świádczy. *Wtory Synod Cárogrodzki.* Ioan: 15. Baſil: lib: 2. in Euang.

Potym gdy około roku Páńſkiego 429. Neſtor Cárogrodzki Pátryárchá kácermiſtrz/ fałſzywą náukę o dwu perſonách w Chryſtu- *Trzeći Synod w Epheſie.*

Chrystusie rozgłáßáć począł: Cyrillus Alexándryyski Pátryárchá przedko dał znáć Papieżowi Celestynowi/ o złey náuce Nestorá. á sam też w Alexándryey Synod z swemi biskupy vczyniwßy: nápisał od Synodu do Nestorá list/ gániąc iego náuke/ áby iey przestał/ vkázuiąc mu błąd wielki iego/ y pswánie wiáry ś. Ten list Cyrillá iż był powáżny á prawdy Kátholickiey pełny/ czytány był ná trzećim Concilium Ephesskim/ y od wßytkich Oycow pochwalony. W tym liśćie te sá słowá: *Duch ś. zowie się Duch prawdy, á prawdá Chrystus iest, y dla tego od niego tákże iáko y od Oycá pochodzi.* Tenże list tákże czytány był ná czwartym Kálcedońskim Concilium Act: 5. y tákże od wßytkich pochwalony. Czytány był y ná piątym Act: vltima. y ná ßostym Act: 17. y ná siodmym Act: 7. Ná wßytkich tych ściedmi Concilia/ list ten Cyrillá Alexándryskiego od Oycow y Biskupow świátá wßytkiego przyięty/ y vczczony był: á żaden mu się nie sprzećiwił. y wiárę one/ iż y od Synà Duch ś. pochodźi/ świát wßytek Chrześćiáński/ y ściedm Concilia wyznawáły. Siodme było około roku Páńskiego 787. Ná ktorym wyznánie wiáry tákie iest: *Wierzym w Duchá ś. ktory od Oycá y od Synà pochodzi.*

List Cyrillá do Nestorá ná Concilium trzecim czytány.

Ten list náydzie się in Concil: Ephes. To: 1. cap: 14.

Czwarty Synod Cálced. Act: 5.

Piąty Act: vlt.

Szosty Act: 17.

Siodmy Act: 7.

Act: 7.

ROZDZIAL III.

Jáko y kiedy tá się rożnicá około Duchá ś. zácżęłá.

Rok P. 430. Theodoretus.

Tegoż wieku pod trzećim Concilium/ około roku Páńskiego 430. Theodoretus Biskup Cyry/ przystáwßy do kácerstwá Nestoryáńskiego/ nápisał iż Duch ś. od sámego Oycá pochodźi. w czym go oycowie oni Ephescy w Anátemátyzmach Cyryllá iáko y Nestorá potępili. y on sam potym vpámiętawßy się/ y do Kátholickiey wiáry wroćiwßy się/ on błąd odwołał. Ażaden go w tym nie słuchał/ żaden Kátholik tego mu fałßu nie pomagał. y ten był w herezyey pierwßy tego słowá wymyślácz/ *od sámego Oycá.* Bo stárzy oycowie choć tego w Symbolum nie było *y od Synà*: iednák ták wierzyli/ y temu wyznániu nie przygániali/ y Láćińskim Doktorom ktorzy iáwnie y otworzyście swoim pismem ták náuczáli/ iż Duch ś. y od Synà pochodźi/ przymowki żadney nie dawáli.

Aż około

Aż około roku 600. miedzy rokiem 639. á 653. prawnego czásu niewiemy: Láćinnicy przyćiśnieni potrzebą ná heretyki/ ktorzy około Troyce przenawyższey/ błędy w Hiszpániey y Galliey záczynáli: włożyli w Symbolum ábo w Kredo ono słowo/ *y od Syná.* y ták ie w kośćiele śpiewáć poczęli. To ſie znáczy z Synodow Toletáńſkich. Bo ná czwartym czytáne było Symbolum bez przydátku/ktore było roku 639. A ná oſmym ktore było 653. iuż z przydátkiem/ *y od Syná.* Ci co mowią/iż ſie ieſzcze zá Dámázá ten przydátek włożył: nie máią pewnego dowodu. To pewnieyſzy z tych Toletáńſkich Synodow. O ten przydátek nikt nic nie mowił. Żaden mu z wſchodnych y Greckich Biſkupow nie przygáníł. Bo wiedźieli iż to ſzczera prawdá/ choć w Symbolum Niceńſkim nie dołożona. y roku Páńſkiego 787. ná ſiodmym Concilium Act: 7. zá Papieżá Adryaná/Symbolum z tym przydátkiem iuż czytano Act: 7. y Tarázius Cárogrodzki Pátryárchá tego wieku w ſwoim do Papieżá Adryaná liśćie/ták te wiárę wyznał/*iż Duch ś. od Oycá y od Syná pochodzi.* A do Pátryárchow wſchodnych piſząc/ też wiárę wyznał: *iż Duch ś. od Oycá przez Syná pochodzi.* Te° wieku żył Jan Dámáſcenus/ktorym ſie Grekowie wſpieráć chcą: ále prożno. vmárł przed Concilium ſiodmym zá Leoná trzećiego obrázoborce: przeſtałby był z temi oycy Niceńſkiego wtorego Concilium/ktorzy w Symbolum wyználi: *y od Syná.* Acz ten świety nie mowi: áby Duch ś. od Syná nie pochodźił: iedno mowi: Duch ś. ieſt przez Syná/á nie od Syná. Ná heretyki ſie oglądáiąc/Mácedoniuſzá y Eunomiuſzá: ktorzy mienili/iż Duch ś. od ſámego Syná ieſt/Oycá mina wſzy. Ták ſámi Grekowie/Beſſárion y Gennádius/ ſłowá iego wykłádáią. A indźiey mowi: *Obraz Oycowſki ieſt Syn,á Synowſki obraz ieſt Duch ś.* Pewnie obraz z tego ieſt/kogo znáczy. Syn obrázem ieſt Oycá/ y ma od niego ieſteſtwo: toć też Duch ś. obrázem Synowſkim będąc/ieſteſtwo od niego ma. y niżey mowi: *Duch ś. ſrzodkiem ieſt nierodzonego, y rodzonego, przez Syná Oycu złączony ieſt.*

Przyłożenie y od Syná.

Synody Toletáńſkie.

Zá Dámázá nie pewne mniemánie, ktorego X. Skárgá odſtąpił w żywocie tegoż Dámázá.

Syno: 7. act: 3.

Damaſcenus.

Lib: 1. de fide. cap: 11.

Lib: 1. de fide. cap: 18.

Dopiero około roku Páńſkiego 890. Phocius rzezániec/zuchwáłec wielki y wymowny/gdy láſkę y Ceſárzá Michálá trzećiego máiąc/B. Jgnácyuſzá Pátryárchę Cárogrodzkiego iuż

Phocius zácżął ſwary około Duchá ś.

ſtárego/ ktorzy był ze kśięgi Ceſárſkiey/ z ſtolice oney zrzućił/ y ſam ſię ná niey poſádźił/ y záś od Mikołáia Papieżá z niey zepchniony był: wielkim iádem oburzył ſię ná Rzymſki kośćioł/ y ná Papieże. y przygániáć mu począł o on do Symbolum przydátek/ *y od Synà.* y piſząc wiele inych potwarzy ná kośćioł ś. y do ſiebie wiele niemądrych Biſkupow pociągáiąc/ te trágedyą począł/ w ktorą ſię potym Biſkupi Cárogrodzcy wdáli/ wiecey zá záwáśnieniem ná Papieże/ ktorzy im tytułu oneᵒ hárdego Æcumenicus Patriarcha bronili/ y zá zazdrośćią y nienáwiśćią ku Láćinnikom/á niżli z prawdy. Wiedżieli wßyſcy wſchodni/iż Láćinnicy do Symbolu włożyli/ *y od Synà:* ále przez

Przez trzy ſtá lat mileczeli Grekowie o ten przydátek. Fol: 129.

trzy ſtá lat żaden im nie przygánił: byłá iedność y pokoy y wiárá iedná. Dopiero ten trzebieniec ten ogień piekielny wzniecił/ y do rozerwánia kośćielney iedności/ pierwßą y naprzedniey ßą przyczyną był. Chwali go z teᵒ krzywolog/ále znáć nie czytał co o nim Greccy hiſtorykowie piſzą/ y co zá złośći nań ná Concilium oſmym Cárogrodzkim dowiedźiono/ y iáko go z iego náſládowniki potępiono y z ſtolice zrzucono. Niechby czytał Kuropáláte y Nicete w żywocie Ignácego/ y dźieie Concilium oſmego: z ktorych náß Báronius ſprawy około niego wiernie wybrał/ począwßy od roku Páńſkiego 858. áż do roku 879. Proßę czytelniká áby tego tám doyźrzał w Roczných dźieiách kośćielnych ná Polſkie przełożonych. zádźiwnieß ſię złośći tego trzebieńcá/ mądrego po świecku/ wymownego/ w piſmie ś. biegłego y vczonego/ bogátego/ wielkiey y Ceſárzow y Biſkupow powagi: ále niecnoty/ kłamſtwá/ falßowánia/ vporu/ pochlebſtwá/ y próżney chwały áż do gárdłá nápełnionego. Trzey ſię Papieże z nim vganiáli: Mikołay 1. świety/ Adryan 2. y ći dwá mężnie y mocnie go zwoiowali. Ale trzeći Jan oſmy oſłábiał/ y iáko niewiáſtá zmiękczał. y dla tego niewiáſtą go zwano. o czym plotą heretycy/ y ten krzywolog żeby niewiáſtą był. Bo ſię vwieść dał Ceſárzowi wſchodniemu Bázyliußowi/ iż ná iego proßbę y grożbę/ Phocyußá wyklętego y zrzuconego znowu do vczeſtnictwá przyiął/ y ná iego przywrocenie ná ſtolice Cárogrodzką przyzwolił. Jego ſłowo o Duchu ś. przywodźi krzywolog/ále pofalßowáne. bo Phocius Pápieſkie liſty falßował/

Fol: 130.

y do ludźi

y do ludzi vdawał. Listy Janá osmego prawdźiwe nálázły sie cále ná Bibliotece Watykáńskiey/ á pofałszowáne od Phocyuśá/zátáić sie też v Grekow nie mogły. y przełożył ie ná Láćińskie Greczyn Federicus Motius Termulański Biskup. Bar: an: 879.

A iednák zá Phocyuśá y po iego śmierći/ iáwnego odśzczepieństwá Grekow od kościołá ś. nie było. odkryły sie po śmierći iego przewrotności. Acz iad on iego y z pisma wymownego w niektorych Biskupách wkorzeniony był: iednák wiecey ich było/ktorzy mu potępienie iego/ y fałśze/ y okrucieństwá/ ná Concilium osmym odkryte/ pámietáli.

Dopiero roku Páńskiego 1053. gdy osiadł Cárogrodzką stolice Michał Cerulárius/ y gdy one stárą hárdość swoich przodkow wznawiał/áby był Generálnym Pátryárchą/ á Papież Leo dźiewiąty tego mu nie dopuścił: zmowił sie z Aceidamem Arcybiskupem Bulgarow/ y napisał list przećiw Rzymskiemu kościołowi y wszytkim Láćinnikom/w ktorym przygáne dáie o Sobotę/o przaśny chleb/o zádawione/oAlleluia/y ine ceremonie. y począł Láćińskie kościoły w Grecyey y w Cárogrodźie zámykáć/ roskázuiąc áby po Grecku służbe y ofiárę ś. odpráwowáli. o co go Leo dźiewiąty długim listem vpomina. Ná ktory gdy niedbał/ przez posły swoie w sámym Cárogrodźie w kościele Zophiey klątwę nań położył. zá ktorą rozgniewány/on też Papieżá y Láćinniki wyklináć począł/ pleban Biskupá/bez żadney iurisdiciey/iáko sie wyżśey rzekło. y dopiero o pochodzenie Duchá ś. y od Syná/ná Láćińskí kościoł potwarzy kładł/y práwe w tym czásie odśzczepieństwo fundował/ ine Biskupy do siebie pociągáiąc.

Michał Cerularius pierwśzy schismátyk.

Leo 9. Papież vpomina go y wyklina.

W kilkádźiesiąt lat po Michále/ to iest około roku Páńskiego 1071. Theophiláktus śmiał sie pisániem swoim rzućić ná kościoł ś. Rzymski/ gániąc wiáre iego o Duchu ś. y mogł iáko wymowny/ nieostrożnym Biskupom przyczynę swoim pisánim podáć/ iákoby to był błąd w wierze/ iż Duch ś. y od Syná pochodźi. Lecz Theophiláktus miedzy stáre świádki nie idźie/ y żył iuż w odśzczepieństwie po Michále/ y przeto nie ma v nas mieyscá. Jest też v nas wiele młodych Doktorow/ ktorych świádectwá ná Greki nie vżywamy.

Theophiláctus błądzi o Duchu świętym.

O przydánie bez Grekow.

Drudzy mniemáli Grekowie / iż chociażby to była prawdá/ iż pochodzenie iest y od Syná: iednák tego Łácinnicy kłáść w Symbolum nie mieli bez przyzwolenia kościołá wschodnego. A w tym rozerwániu będąc: przedsie z obu stron tęsknili do zgody y iedności Chrystusowey: námawiáć sie o tym prágnęli / á zwłaßczá Papiezowie / iáko vrzednicy naprzednieyßy kościołá Bożego/ nie przestáli wschodnych vpominać. A roku

Curopalates & Baron.

Páńskiego 1071. Papież Alexánder wtory / wyprawił posłá swego/ Piotrá Biskupá Anágniey / do Cárogrodu do Cesárzá Michálá ßiodmego Duca názwánego / ktory go wielce vczcił iáko świętego. Bo iego świątobliwości ná sobie doznał / gdy iego śmiertelną niemoc zleczył. Po czym znáć / iż Grekowie ießcze sie iedności kościelney trzymáli/ ná ktorey vmocnienie wezwał ich Papież Vrbanus wtory do Baru / roku Páńskiego/ 1097. 1. Octobris.

Barskie Concium z Grekámi roku 1109.

S. Anzelmus był ná nim.

Tám / iáko sie wyżßey wspomniáło / była z Grekámi o tym Duchá ś. pochodzeniu dysputácya / ná ktorey był ś. Anzelmus Arcybiskup Kántuáryiski. ktory z innemi Łácinniki przekonał Greki/ iż ná Łácińskim wyznániu o Duchu ś. przestáli. O czym tenże Anzelmus nápisał przeciw Grekom. Dzieie onego Concilium poginęły: z pisánia tylo ś. Anzelmá y Tiriusá / wiádomość sie o tym bierze. Lecz y vczeń ś. Anzelmá Edinerus / ktory ná tymże Concilium obecnym był / ßeroko o tym nápisał w

Edinerus o ś. Anzelmie.

Vgo Etherianus roku P. Án. 1177.

żywocie tego ś. Zmacniáiąc ono Concilium Barskie/ Hugo Etherianus około roku P. 1177. zá Cesárzá wschodniego Mánuelá/ v ktorego miał wielką łáskę / nápisał ná swoie Greki vczone kśięgi/ broniąc wyznánia Łácińskiego o Duchu ś. á Greckie wywody przeciwne pśiiąc. y odßczepieństwo im y hereticztwo zádawał. Co było Mánuelowi Cesárzowi miło/ iáko do kościołá Rzym: skłonnemu. ſą te kśięgi Tom: 9. Bibliot: Sanctæ.

Baron: 1177.

Vspokoili sie iuż byli Grekowie zá pokazániem prawdy ná tym Barskim Concilium/ ále nie długo w státku trwáli. Znowu Rzymskiemu kościołowi w tymże ártykule przyganiáli / y od iedności sie ś. odrywali. A przeto Innocencius trzeci vczynił Concilium Láteráńskie w Rzymie roku P. 1215. Ná ktorym Grekowie byli / y Pátryárchá Cárogrodz. y o tymże po-

Concilium Láteráńskie z Grekámi roku 1215.

chodzeniu

chodzeniu Duchá s. gadáiąc/ przekonáni sa. y ná oneyże prawdzie przestáli/ ale nie długo.

Znowu w Lugdunie roku P. 1273. ziednoczeni sa zá Grzegorzá dziesiątego. y ná tym Concilium śpiewano Symbolum z onym przydátkiem *y od Syná*, trzykroć po Láćinie / y trzykroć po Grecku. *Conciliū Lugduńskie roku P. 1273. Baron.*

Nákoniec / iáko iest wyżey/ ná wielkim Concilium Florenckim / y tá sie prawdá o Duchu ś. zmocniłá / roku P. 1438. y 1439. *Concilium Florenckie.*

ROZDZIAL IIII.

Doktorom kościelnych Greckich świádectwá, iż Duch ś. y od Syná pochodzi.

Puściwszy Láćińskie Doktory / ktorych tá wieczna y v żadnego nieodmienna náuká byłá y iest: Greckie świete y stáre Oyce y Doktory / y pisárze sławne v nich y wszytkich wschodnych / przywiode. Acz mi długo słowá ich kłáść: dosyć iż niektorych dotkne / á do drugich mieyscá vkaże. Náliczym ich 15. ktorzy iedne zgodna wiárę o Duchu ś. máią/ iż y od Syná pochodzi. *Greckich Doktorow 15.*

1. Napierwszy Grzegorz cudotworcá / ktory obiáwioną wiárę te z niebá miał/ iáko pisze Nissenus w żywocie iego. y kłádzie te słowá: *Ieden Duch ś. z Bogá wyśćie y ieśleństwo máiąc, ktory się przez Syná vkazał obraz doskonáły Syná doskonálego.* Obraz ma relácyą do tego czyy iest. nie z podobieństwá / bo tego w Troycy ś. nie máss: ále z ieśleństwá/ y z relácyey producti ad producentem pochodzącego/ do tego od ktorego pochodzi. *1. Grzegorż cudotworcá.*

2. S. Athánásius w swoim Kredzie ábo Symbolū, do ktorego áby mieli przykłádáć Láćinnicy Filioq;, *y od Syná*, domnie mánia żadnego nie maß. Bo sie ták y v Grekow náyduie w tymże Kredzie. y v ś. Augustyná przed schizmą Grekow in Psalm. 119. Názyánzon pisze o ś. Athánázym: iż nápisał doskonale wyznánie wiáry/ ktore zachodne y wschodne strony we czći máią. y Gennádius powiada/ iż Grekowie odßczepieńcy zá iego czásu mawiali: *Vpił sie był ś. Athánásius, gdy to Credo pisał.* Inne mieyscá tego ś. vkázuiem: Serm: 4. cont: Arian. Redargutio hypoc: Melecij, Epist: ad Serapionem. Gdźie długo wywodzi; iż iesli Syn iest stworzeniem / pewnie y Duch ś. iest stworzeniem/ *2. Athanasius in Symbolo. Augustinus in Psalm: 120. Gen: pro defensione Con: Flo. cap: 1. Sect: 5.*

Athánáſius ná wielu mieyſc.

rzeniem. Kto Duchá ś. ſtworzeniem zowie / toż o Synie trzymáć muſi. *Tákie ieſt*, práwi / *ziednoczenie Duchá ś. z Synem, iákie ieſt miedzy Synem y Oycem.* A iż Syn ieſt z Bogá Oycá / Bogiem też ieſt iáko y Oćiec. Tákże Duch ś. ktory ieſt z Synà Bogá / będźie też Bogiem iáko y Syn. Abo ieſli Bogiem nie ieſt y Syn / y owßem y Oćiec nie będźie Bogiem. Támże piße: *Duch ś. ieſt ábrázem Synowſkim.* Jeſli Syn z Bogá Oycá z iego ieſteſtwá ieſt: muſi y Duch ś. ktory z Bogá ieſt / właſnym być Synowſkim wedle ieſteſtwá.

3. Bázylius.

3. Bázylius wielki lib: 2. in Eunomium: *A komu to wiádomo nie ieſt, iż dzielność Synowſka żadna ſię od Oycá nie dzieli. y nie máß nic w Synie, czegoby Oćiec nie miał. Bo mowi: wßytko moie twoie ieſt.* á iákoż on pochodzenie (Grekowie mowią cauſam) ſámemu Synowi przypiſuie? Bo Eunomius pochodzenie Duchá ś. od Oycá oddalał / á ſámemu ie Synowi przywłaßczał. Co mowiąc iáſnie dáie znáć: iż Syn ieſt cauſa Duchá ś. iáko y Oćiec. Bo wßytko co Syn ma y Oćiec ma. A nie mowi o dárách Duchá ś. ále o ieſteſtwie iego. Toż mowi lib: 3. cont: eundem Eunomiú:

Lib: de Spiritu §. cap: 17.

Duch ś. od Synà ieſteſtwo ma. y indźiey: *Iáko ſię ma Syn do Oycá, ták ſię Duch ś. ma do Synà.* Lecz Syn ſie ma do Oycá iáko rodzony do rodzącego. Jednoż ſą Syn y Oćiec boſtwem / okrom tego iż Syn ieſt od Oycá / nie Oćiec od Synà. Tákaż roznoſć ieſt Synà od Duchá ś. iedná ich ieſt iſtnoſć: iż Duch ś. ieſt od Synà / nie Syn od Duchá ś.

4. Nyſſenus.

4. Grzegorz Nyſſeński. Beſſárion ſłowá iego przywodźi w ſwey Orácyey cap: 6. A przywodźi z kśiąg iego / lib: 1. in Eunomium. y lib: ad Alabianum.

5. Názyán.

5. Gregorius Nazyanzenus orat: lib: 5. de Theologia. Pytá ſie / *czemu Duch ś. nie ieſt Synem?* y odpowiáda: *iż dla relácyey rozne máia imioná.* Nie máß pewnie relácyey miedzy Synem y Duchem ś. iedno tá: iż ieden tchnie / á drugi tchniony. Bo Syn iáko Syn nie ma relácyey do Duchá ś. ále tylo iáko tchniący do tchnionego / ſpirator ad ſpiratum. A támże dáie przykład z Jádámá y Jewy / y Sethá. *Co był*, práwi / *Iádam? lepionká Boża. A Iewá co? bryłá od lepionki. A Seth co? rodzenie od obudwu.* y z tego znáć iego wiárę / iż trzy perſony w boſtwie to máią: Syn ieſt od Oycá / á Duch ś. od Oycá y od Synà.

6. Cyrill.

6. Cyrillus Hieroſolymitanus Cate: 17. 6. Cyrillus.

7. Chryſoſtomus Homil: 1. de Symbolo. *Ten ieſt, práwi/ Duch ś. od Oycá y Synà pochodzący, ktory właſne dáry dzieli poiedynkiem iáko chce.* Et Homil: 2. *Duchá ś. wyznawamy rownym Oycu y Synowi, ktory od Oycá y Synà pochodzi.* 7. Chryſoſtom.

8. Epiphanius in Ancorato: *Zywot z żywotá ieſt Syn, á Duch ś. od obudwiu.* Co y drugi y trzeći raz támże powtarza. 8. Epiphán.

9. Didimus Alexándryiſki lib: 2. de Spiritu S. *Nie będzie, práwi/ Duch ś. ſam od ſiebie mowił, to ieſt, nie bez moiey y Oycá mego woley. Bo nieoddzielny ieſt od moiey y Oycá mego woley. Bo nie z ſiebie ieſt, ále od Oycá y odemnie ieſt. Boiż ieſt y mowi od Oycá, y odemnie to ma.* A niżey: *Nie ieſt ine ieſteſtwo Duchá ś. iedno to ktore mu ſię dáie od Synà.* O iáko iáſne y prawdźiwe ſłowo/ iż Duch ś. od Synà ieſteſtwo ma/ y od niego pochodźi. 9. Didimus.

10. Cyrillus Alexándryiſki lib: 11. in Ioan. cap: 1. *Duch ś. iż ieſt iednoiſtotnym Synowi, y przez niego pochodzi, wſzytkę moc iego máiąc. dla tego mowi: Z moiego weźmie.* A ten bárzo iáſnie / y ták iáko náuczamy/ mowi: iż pochodzenie nie ieſt nic inßego/ iedno bránie ieſteſtwá od Synà. 10. Cyril: Alex

11. Simeon Metaphraſtes in vita S. Dionyſii. *Moy Chryſtus wſtąpił w niebo, y wrocił ſię do ſtolice Oycowſkiey, y Duchá ktory od niego pochodzi, poſyła vczniom.* 11. Metáphráſt.

12. Anaſtáſius / ktorego ieſt vczćiwa wzmiánká ná ßoſtym Zborze lib: 1. de rectis dogmatibus. *Duch ś. od Synà pochodzi, y od niego ſię poſyła: nie tylo od Oycá ále y od Synà.* y niżey: *Pan Iezus pokázuiąc iż Duch ś. od niego wychodzi, tchnąc ná vczniе mowił: Bierzćie Duchá świętego.* 12. Anáſtaſius.

13. Tháráſius Pátryárchá Cárogrodzki epiſt: ad Patriar: Orient. habetur in 7. Synodo, Act: 3. *Wierzym, práwi/ iż Duch święty od Oycá przez Synà pochodzi.* To per, vkázuie cauſam. nie cum iáko Grekowie zmyśláią/ znáczy y wyráża. 13. Tháráſius.

14. Máximus wielce vczony y świety máż in 4. Zachar. *Duch ś. práwi/ iako wedle ieſteſtwá Boży y Oycowſki ieſt: ták y Synowſki wedle ieſteſtwá ieſt, ták iáko z Oycá iſtotnie przez Synà niewymownie rodzonego pochodzący.* 14. Máximus.

15. Jan Dámáſcenus/ o ktorym ſię w przeßłym rozdźiale mowiło: 15. Dámáſcen.

wiło: *Obrázem,* práwi/ *Oycowſkim Syn ieſt, á Synowſkim ieſt Duch ś.* y niżey: *Bog Duch ś. źrzodek nierodzonego y rodzonego, y przez Syná Oycu złączony.* To ſtárzy y świeći Grekowie/ ktorym iż ſie młodźi ſprzećiwią/ y onych odſtępuią: iáko ie przypuſzczáć mamy? Ci ſie z Láćinniki y kośćiołem Rzymſkim práwie w Duchu ś. w prawdźie tey obiáwioney zgadzáli/ á nienawiśći y zazdrośći nie máiąc náuczáli y piſáli/ co Duch ś. o ſobie y pochodzeniu ſwoim od Syná/ do ſercá ich podał. Zachodnego Láćińſkiego żadnego Doktorá y piſárzá vczonego nie naydźieſz/ ktoryby te Grekow náuke o Duchu ś. pochwalał. A Grekow ktorzy Láćińſkiey náuki ták ſtáteczne bronią/ y ſtárzy wſzyſcy y młodſzych nie málo. Czemuż ſie vpor ten przekonáć nie da?

ROZDZIAL V.

Wywody niektore Láćińſkich Theologow, iż Duch ś. pochodźi y od Syná, ná ktore Grekowie odporu dáć nigdy nie mogli, áni mogą.

Wá ſą potężne y z piſmá ś. płynące wywody Láćinnikow/ iż Duch ś. pochodzenie ábo ieſteſtwo y bytność ſwoie ma y od Oycá y od Syná/ iáko ſpiratum à ſpiratore, ábo cauſatum à cauſa, iáko Grecy wolą mowić. Acz te wywody vdáć ſie nie mogą iedno vczonym y rozumu ćwiczonego: iednák wymowmy co możem/ dla przećiwnikow/ á oſtátek poſłuſzeńſtwu wiáry Kátholickiey oddawaymy.

Wymowić ná Polſkie trudno.

Pierwſzy wywod.

Pierwſzy ten ieſt. W Troycy przenaświętſzey iedno ieſt Boſtwo á trzy perſony. Co ſie Boſtwu przyczyta/ to máią wſzytkie trzy perſony/ y roznośći żadney nie máſz. Ale miedzy perſonámi rozność być muśi. Tá rozność ieſt wedle relácíy originis. To ieſt wedle wzgledu/ iáko iedná perſoná od drugiey pochodźi ábo ieſteſtwo bierze. Bo ták Doktorowie Greccy y Láćińſcy wyznawáią. Nazian: orat: 5. de Theologia: ſáme te rozność kładźie Niſſenus in fine lib: ad Alabianum: *Rożnią ſię,* práwi/ *perſony* per eſſe, cauſam & cauſatum. Auguſt: lib: 7. de Trinitate, cap: vlt. *Rożność perſon ieſt z iedney ku drugiey.* y Boetius lib: 1. de Trinit. cap: 12. mowi/ *iż ſámá relácya mnoży perſony.* y Anſelmus de proceſſione Spiritus ſancti, cap: 2. *Wſzytko,* práwi/ *w Boſtwie ieſt iedno, gdzie relácya nie zaſtąpi.* Richardus

Relatio originis.

lib: 2.

lib: 2. de Trinit. *Rożność, práwi / persón idzie z liczby rodzenia álbo pochodzenia. Iedná personá rodzi, ále sámá nie ieſt rodzona:* to Oćiec. *druga rodzona y rodzi, ábo inſza z niey pochodzi:* to Syn. *trzećia pochodzi, ále inſza od niey nie pochodzi:* to Duch ś. A relácya co ieſt/ oświećmy troche Polakom. Relácya ieſt rzecz ktora ſie do drugiey ściąga y one vkázuie/ y záraz myśl ná nie puſzcza. Skoro miánuieſz Oycá/ záraz pomyśliſz o Synie. ſkoro rzeczeſz ſpirator tchnićiel/ záraz pomyśliſz ná ſpiratum, to ieſt / ná tego kogo tchnieniem wypuſzcza. Te tedy relácye originis zrozumiawſzy/ mowim: Jeſli Duch ś. od Synā nie pochodźi: Syn od Duchá ś. nie bedźie rożny. y poydą w iedne perſone/ y relácyey miedzy nimi nie bedźie. Pomieniwſzy Synā / wzglad záraz ná Oycá / y ták rożność ieſt miedzy Oycem y Synem: ále miedzy Synem y Duchem ś. rożności nie bedźie. bo relácyey miedzy nimi nie máſz. y muśi ábo Syn od Duchá ś. pochodźić / ábo Duch ś. od Synā. Aby Syn pochodźił od Duchá ś. tego nikt nie mowi/ áni żaden Greczyn: áiż od Synā Duch ś. pochodźi/ y ſwoie ieſteſtwo z niego bierze / y tym rożny ieſt od Synā: to wierzyć ma káżdy Kátholik/ iáko ſie iuż wielkimi dowodámi z piſmá ś. z Concilij/ y Doktorow pokazało. *Co to Relácia.*

Jeſt y drugi wywod nie mniey potężny/ktory ſie wyżſzey námienił. Jeſli od Synā Duch ś. nie pochodźi / á od ſámego Oycá/ iáko Grecy momią/pochodźi: bedźie w ieſteſtwie Syn Oycu nie rownym. bo in abſoluto wyiąwſzy relácyą Oycoſtwá y Synoſtwá/ nie bedźie miał tego co Oćiec. gdyż krom relácyey/ wſzytko ieſt trzem perſonom ſpolno: á tu nie máſz relácyey miedzy rodzeniem y tchnieniem. y ták ná Aryáńſkie kácerſtwo vpáśćby kto muśiał. Przeto prozno potwarcą ná ś. kośćioł Láćińſki mowi/ áby wyznánie iego/ ſtrzegąc ſie Aryuſzá/wpadáło do Sábeliuſzá. Bo my y rowność Synowſką w Boſtwie z Oycem wyznawamy / y tym Aryuſzá potepiamy. A rożność w relácyách y perſonách znáiąc/ Sábeliuſzá odmiáramy. Oćiec nie ieſt Synem / áni Syn Oycem. Duch ś. rożny ieſt od Oycá y Synā pochodzeniem y z początku od obudwu. y ták trzy perſony w Boſtwie/ ktore Sábeliuſz mieſzał/ mocno vtwierdzamy y rozdźielamy. Te wywody Láćinnikow chcąc zbiáć krzywo- *Drugi wywod Láćinnikow.* *Od Arianāy Sábeliuſzá, dálekie náſze wyſnánie.*

log/ przygániáiąc Philozophskim náukom / sam sie ich terminámi bronić chce. ále ich nie rozumie/ áni poymuie. co y z tego poznáć / iż niewiedźiał co to w Bogu purus actus, y przełożył tymi słowy Polskimi / *spráwá czysta*. Wielki prostak/niewie co to actus,á co potentia.y w tym wielomowstwie oTroycy przenawyższey / y pochodzeniu Duchá ś. pograznął y vronił. Chcąc rozumek swoy pokázáć/głupstwo swoie/y śmiałość/y nieczczenie táiemnic Bożych/ pokazał. y śmiał rzec: *iż nie Duch ś. ále dáry iego w dzień Swiąteczny ná Apostoły wstąpiły*. y záś te dáry / *iż nie stworzeniem są, ále samym Duchem ś.* twierdźi. y persone od náturę w Bostwie dźieli/ y w ine błędy niedowiárstwá y bluźnierstwá vpada: chcąc słowá wielkich Doktorow Greckich wywrácáć / á niechcąc ná słowie prawdy obiáśnioney od Synáá Bożego przestáwáć.

Fol: 93.

Fol: 107. Błędy wielkie Krzywologá.

Fol: 111.

ROZDZIAL VI.

Grekow niektorych odpory łácno się rozbiiáia.

1. Odpor Grekow.

DOwia iż iáśnie Pan rzekł o Duchu ś. iż od Oycá pochodźi / á nie dołożył y od Synáá: y przeto śmiałość iest wielka to przykładáć / iż pochodźi y od Synáá.] Ná to im tak odpowiáda ś. Augustyn: gdy miánuie Oycá/nie odmiáta Synáá: ále Oycá stáwi ná czele / iż przednie iáko z źrzodłá od innego Duch ś. pochodźi / á Syn od tegoż Oycá to ma / iż też społnie z Oycem tegoż Duchá ś. tchnie. Pospolita w pismie ś. gdy się sam Oćiec miánuie / drugie się też persony / ktore z nim społne y iedno Bostwo máią/wkładáią. Mowi Pan do Piotrá: *Ciáło y krew nie obiáwiłá tobie, ále Oćiec moy ktory w niebie iest*. Iżali mu nie obiáwił y Syn / y Duch ś. ktory wszytkiego náucza? y owszem iáko mowi Anzelmus: *Choćby ták było nápisano: nie pochodźi Duch ś. iedno od samego Oycá: ieszczeby Syn od tego pochodzenia nie odpadł*. Gdy Pan mowi: *Zaden nie zna Synáá iedno Oćiec*. izali się też y Syn sam śiebie nie zna/ y Duch go ś. nie zna / ktorzy teyże nátury są co y Oćiec? y gdźie mowi do Oycá: *áby ćię poználi sámego prawdźiwego Bogá*. izali Syn y Duch ś. tákim słowę sámego od prawdźiwego Bostwá odrázony będźie? Wierźę tedy pewność tá prawdá ma: iż nie rzeczono/ Duch ś. od sámego Oycá:

Lib. 3. cont: Maximinum.

Matt: 16.

Lib: 2. de processione Spiritus sancti.

Matt: 11.

Ioan: 17.

Nie rzecono od sámego Oycá.

Oycá: ále od Oycá pochodźi/ przez żadney nie kładąc/áby y od Syná pochodźić nie miał/iáko sam Pan Jezus mowi: *Odę mnie bierze, ia go poślę, &c.* Ioan: 15.

Mowią ießcze: *Ieśli Duch ś. od Oycá y od Syná pochodzi: toć dwie zrzodle y początki w Boßtwie będą.* á krzywolog bluźniąc dokłáda/ iż będą dwá Bogowie po Mánicheyßku. y bezbożnik kładźie ná ś. kościoł tę herezyą bálwochwálßką/ czego żaden Greczyn nie czynił. 2. Odpor.

Iedno zrzodło w Boßtwie y ieden początek bez początku.

Á my odpowiádamy: iedno źrzodło y początek ießt w Boßtwie/ sam Oćiec nierodzony/ á Syn biorąc od niego przedwieczne rodzenie/ nátúrę też iego bierze/ w ktorey ießt tchnienie Duchá ś. y przeto z nim iednym tchnieniem á nie dwiemá/ iednym pochodzeniem á nie dwiemá/ Duchá ś. ießteßtwo wypußcza. Bo nie przyczynia ßie nic áni liczy w iednym Boßtwie/ iedno relácya względna. á to tchnienie Duchá ś. od Oycá y od Syná/nie ma żadney relácyey względney/iedno własność iednego Boßtwá/ktore ßpolne ma Syn z Oycem. Ten Grekow naprzednieyßy odpor ießt/ ktoremu dufáią: á widzą mądrzy w náuce Bożey/iáko ießt ßłomiány y ßłáby.

3. Odpor.

Przywodzą też niektore ßtáre Doktorzy po ßobie: ále bárzo krzywo. ná co im odpowiádáią náßy doßtátecznie. Tuby długo bez potrzeby. O Dámáßcenie iuż ßie powiedźiało. A Theophiláktá/ iáko młodego/ y iuż w odßzczepieńßtwie náßtálego/ nie przyimuiem/ iáko y Milußá/ y Bálßamoná/ wielkich nieprzyiaćioł kościołá Rzymßkiego. Wiele też v nas ießt młodßych y wielce vczonych od kilku ßet lat Doktorow/ á iednák iemi Grekow nie przegániamy.

Młodßych Grekow nie przyimuiem.

Nákoniec tym nas ßtráßą y záwßtydzáć chcą/ iż nád zákázánie y ánáthemę trzećiego Epheßkiego Concilium do Kredá ábo Symbolum ßłowoßmy to przydáli/*y od Syná.* Czym nam zgwałcenie y podeptánie Kanonow przyczyniáią. A krzywolog ßeroką gębą wrzeßczy: iż Papieże rozbiiáią y podeptuią wßytkie Kanony y Concilia/ y czynią ßobie wiáry iákie chcą. y ine wßeteczne bluźnierßtwá ná ś. kościoł y namießtniki Chryßtußowe wypluwa. My ná to táką o ßobie ßpráwę dáiem: Kościoł ś. Rzymßki ma w wielkiey czći ono Symbolum y Credo, y on ś. Kanon/ ktory przydátku zákázuie. A dla tego Leo 3. Papież/ ktory

4. Odpor Grekow. Przydánie do Kredá.

Symbolum Niceńßkie vczone y ná śrebrne wyrzezáne.

ktory śiedźiał iuż po vczynionym wykładźie ábo przydátku / o-
kolo roku P. 800. Kredo ono Niceńskie y Cárogrodz. ná śre-
bney tablicy wyrić kazał bez przydátku *y od Syná*. Dla tego / iż
vczćić chćiał ono Credo ſtárodawne / wiedząc że ſie y z tym
Wykład y rozßerzenie, á nie przydátek do wiáry. przydátkiem zgadza / áby Grekowie nie rozumieli / iż ie odmiá-
tamy: á znák ten był zgody ſpolney. Acz nie ieſt własny przy-
dátek / ále wykład y rozßerzenie iaśnieyßie wiáry. Czego Conci-
lium nie zákazało. Boby potępili y wtory Zbór Carogrodzki /
ktory do Niceńskiego Kredá wiele przyłożył / nie nowey wiáry /
ále nowego wykładu o Duchu ś. y toż ſámo Concilium wiele
Mogło być bez wykładu tego y od Syná. przydáie / ine / nie wiárą nie rożne Kredá / przywodząc. Mo-
gło być bez tego przydánego wykładu / y niedbali oń Láćinnicy /
czcząc y przeſtáiąc ná Kredźie Niceńſkim y Cárogrodz. y przez
trzy ſtá lat też Grekowie o to milczeli / wiedząc oni ſtarzy Du-
chem ś. oświeceni Gycowie / iż to ßczera prawdá o Duchu ś. iż
pochodźi y od Syná / iáko ſie wyżßey pokazało. Ale kośćioł
Rzymſki musiał to z potrzeby wielkiey vczynić przećiw here-
tykom w Gálliey y Hißpániey / ktorzy wiárę o Duchu ś. y Troy-
cy przenayßwiętßey pſowáli. Musiał też przy tey prawdźie ſtać /
y oney bronić przećiw tym nowym y niespokoynym Grekom /
ktorzy z hárdośći ſwey / y z waśni ná Papieże ſtarße ſwoie / po-
wſtawáli / y ná przyczyne ſwego odßzczepieńſtwá / te złą náukę o
Duchu ś. wnośili / áby w heretyctwie nie zoſtawáli / á wiáry ś.
z vtrátą dußz ludzkich nie pſowáli. Gdyż Athánázyus ták w
ſwoim Kredźie / w ktorym pochodzenie y od Syná wyznawa /
nápiſał: *Tá ieſt wiárá Kátholicka, kto tey cále y bez náruſzenia nie zá-
chowa: zbáwion być nie może.* y w liśćie do Serápiona ták mowi:
*Był ná kogo pátrzył, iáko ná Heliaßá ná powietrzu latáiącego, y ná Pio-
trá y Moyzeßá po morzu ſucha noga chodzącego: ieſli nie wyzna iż Duch
ś. Bog ieſtotnie, z Bogá Syná ieſtestwo ma, iáko y Syn przyrodzenno z
Bogá rodzony ieſt, y ieſtotnie od Bogá ieſt, ták iáko my wyznawamy, nie
przyimuy go.* Dla tego Concilium Florenckie te ſłowá ma:
Słowá Concilium Floren. nie przydátek, ále wykład. *Czynim táki wyrok: iż wykład onych ſłow, y od Syná: dla obiáśnienia
prawdy zá nálegáiącą potrzeba, ſłußnie y rozumnie do Credá ábo* Sym-
bolum *przyłożony ieſt.*

Mowią: *Choćby to była prawdá, iż Duch ś. pochodzi y od Syná:*

iednák

iednák bez kościołá wschodnego y Concilium, kłáść tego w Symbolũ *nie godziło się.* A my mowim: Wschodny kościoł / y wszystkie ośm Concilia wiedźiały o tym/ iáko się wyszey pokazało/ á nie przygániáli iż się to bez wschodnych Biskupow ták w Kredźie wyłożyło/ áni się o to gniewáli. Jáko o potępienie Sámosáteńá w Antyochiey/ od máley liczby Biskupow / inni się nie frásowáli/ ále to chwálili. A Láćinnicy o potępienie Mácedoniuszá ná wtorym Concilium / ná ktorym żaden z Láćinnikow Biskup nie był/ namniey się nie gniewáli/ ále ráczey pochwaláiąc dźiękowáli. Ták też y Grekowie mogą się o to nie frásować / iż bez nich prawdá świętá/ y wiárá obiáśniona iest. Jáko się nie frásowáli/ gdy bez nich y bez Concilium Pelágius od Papieżá potępiony był. Lecz vpor młodszych/ y hardość Cárogrodzká/ y zazdrość á nieprzyiáźń ináczey kazálá.

Bez Grekow mogł być wykład.

Nákoniec niewiemy pewnie/ieśli tám Grekow nie było/gdy ten wykład o Duchu ś. do Kredá kládziono: mogli być / ále się o tym pismo nie náyduie.

ROZDZIAL VII.

Zámknienie tego sporu o Duchu ś. do nabożnego czytelniká.

Z Tych mocnych y fundámentálnych wywodow / miłośniku prawdy Kátholickiey / y práwowierney náuki náśládowco: proszę ná te się rzeczy obeyźrzy. Naprzod/ iż wszytkie kácerstwá y fałsze w náuce y wierze Chrześćiáńskiey/ ludźi błędnych y vpornych/ Conciliámi się sądźiły/ y tępiły/ y kończyły. vkázáćby mieli Grekowie/ná ktorym Concilium potępiona iest tá nászá o Duchu ś. wiárá? czego iż vkázáć nie mogą: czemu ią potępiáią / y kościelną świętą prawdę swowolnie bez sędźiego bluźnią?

1. Ná żadnym Cõcilium potępiona nie iest wiárá Láćinnikow o Duchu ś.

A my to ná Greki mamy: iż ná trzech/ Trydenckie wyiąwszy/ Conciliách/ ná Láterańskim/ ná Lugduńskim / ná Florenckim/ náukę ich o Duchu ś. potępiona iest / y sámi ią przez Biskupy swoie y Cesárzę vsty swemi/ y ręką/ podpisámi potępili: prawdą/ dysputácyą/ pismem y Doktorámi Greckimi/ przekonáni. A przyczyny dáć nie mogą: czemu Niceńskie/ Ephesskie/ Cárogrodzkie/ y ine áż do ośmego Concilium poważnieysze iest/ niżli Láterańskie/

2. Ná trzech Conciliách potępiona náuka Grekow o Duchu świętym. Flor: Cõcilium nie ma przygány.

Rowne iest Niceńskiemu, y innym.

terańskie / Lugduńskie / Florenckie? Jesli stárośćią: To nie idzie. bo Duch ś. ktory kośćioł Chrystusow náucza y rządzi/ y ktory ná Conciliách pozadnych / iáko ná pierwszym Apostolskim w Jeruzálem/ rozumy stárszych kośćielnych oświeca / nigdy kośćioła swego nie opuszcza. Kázde pozadne Concilium mowić może: *Ták się zdáło Duchowi ś. y nam.* Ma kośćioł te obietnice od Chrystusá/ iż Duch świety náuczáć ich ma wszytkiey prawdy: á iákoż sie iśćić nie ma? Ná tych Conciliách byli oboygá iezyká Patryárchowie/ Biskupi/ Doktorowie / y Cesárze Greccy/ ludzie przebrani/ świeci/ sławni/ y iásne wszytkiego świátá gwiazdy/ y mistrzowie zbáwienia Chrześciáńskiego. Zgodnie y w iednośći y miłośći prawdę o Duchu świetym / iż pochodzi y od Syná / potwierdzili. Czego tu nie dostawáło/ y ná czym tym Concilium schodziło?

Duch ś. nigdy kośćioła nie opuszcza.

Actor: 15. Ioan: 15.

3. *Zaden Láćiński Doktor zá Grekámi nie szedł.*

Zádziwuy sie temu/ á miey sobie znákiem cudownym ná te prawdę o Duchu ś. iż żaden Láćiński Biskup / Doktor / pisarz mądry/ y historyk/ iuż to od pułtorá tysiącá lat/ zá Greckim sie wyznániem nie puścił / áni go chwalił / áni bronił. y owszem wszyscy iednomyślnie gánili. y ieden sie ieszcze Láćinnik nie nászedł áż do nászych wiekow/ ktoryby zá Grekámi szedł/ á ich mniemánie o Duchu ś. pochwalił. á nikt báczny y prawdziwy mowić nie może/ áby ná zachodnych kráiách ludzi wielce vczonych/ świetych/ y Duchá Bożego pełnych nie było. A miedzy Grekámi ták wiele náyduie sie Doktorow/ pisárzow/ historykow/ ktorzy swoich Grekow vpor przekonywáią / á Láćińskiego wyznánia mocno bronią/ iáko sie wyszey wspomniało. A te licząc Greki/ ktorzy społem z Láćinniki ná Conciliách náukę tę o Duchu ś. pochwalili / á swoiey odstąpili: iáko ich wielka liczbá będzie? Co tu ná to powiedzieć?

4. *Heretycy Grecką náukę o Duchu świętym potępiáią.*

A to wielki znák potępienia Greckiego vporu: iż sámi wiekow tych heretycy z Niemiec / náukę sie ich o Duchu ś. zbrzydzili/ y Jeremiászá Pátryárchę Cárogrodzkiego Láćińskiemi z pism ś. wywody/ mocno przekonáli/ y vstą mu záwárli/ y tŷ spodziewáną z nim zgodę rozerwáli/ niechcąc o táiemnicy Troycey przenáwyszey/ Kátholickiey wiáry ták zmocnioney/ odstąpić.

5. Ná koniec sądu Bożego o Grekách/ y ná vpor ich y ná złą o

Duchu

Duchu ś. náukę/słuchaymy. Jáko się od iedności kościołá ś. odłączyli/ żadnego świętego cudownego nie máią/ wczonych ludźi bárzo málo. A Rzymski ś. kościoł málo nie co sto lat/ mieniá świętе cudámi sławne/ y Pátryárchy zakonow nowych/ y w nich wiele świętych y wczonych bez liczby. Jżali to nie sąd Boży: Potym iáko się oddźielili/ żadnego národu pogáńskiego do wiáry swey nie pozyskáli/ y tych ktore od nich odpádły y zheretyczáły/ nie náwrocili/ áni do vpámiętánia y zgody nie przywiedli. A kościoł Láciński szeroko y dáleko skrzydłá swe rościągał/ y teraz wiekow nászych rościąga/ y Ewángelią Chrystusowe po Jndyách wschodnych y zachodnych szczepi/ nowy lud pogáński y bálwochwálski do Chrystusá przywodząc. izali to nie sąd Boży? Sąd Bożyná Greki.

Vt supra.

6. Pokaránie Grekow. Roku P. 1452. Die 25. Maij.

Ale gdy z vporu swego Grekowie powstáć niechcieli/ á po pięć ábo sześć kroć vznawszy swoy błąd/ záś się do niego wracáli: Pan Bog ie Pogáńską y Turecką niewolą pokarał: nawiecey o to iż przeciw Duchowi ś. grzeszyli. Bo w sam dzień Swiątecżny dzień Duchá ś. Cárogrod głowę pánstwá ich Turcy wzięli/ y wszytkę krew krolow Greckich wygubili/ y pánstwo ich do tego czásu w tey nędzney niewoli zginęło y obálone iest/ y w ciężkim zniewoleniu lud wszytek vcisniony iest. Wierzę iż do pokuty przychodzą/ y czásu miłosierdźia nád sobą czekáią. ktory im pośli iuż Pánie JEzu Chryste Boże náś/ pośli im Duchá ś. ktory od Oycá y od ciebie pochodźi/ dáiąc im oświecenie oczu/ y odpuszczenie grzechow ich. Amen.

O przaśnym y kwaśnym chlebie w Sakrámencie.

ROZDZIAŁ VIII.

MAl zapał nienawiści y wzgárdę iedności y miłości Chrześciáńskiey/ náleźli sobie nowi Grekowie przyczynę/ chleb przaśny ktorego kościoł Rzymski ieszcze od Apostołow w ofierze przeczystey vżywa/ nie tylo przygániáiąc/ ále y záherezyą to máiąc/ co wierze ś. nic nie iest przeciwno. Michał on Cerulárius Cárogrodzki Pátryárchá hárdźie y wszetecznie około roku Pánskiego 1053. o to Láciński kościoł wyklináć począł/ y kościoły w Grecyey Kátholikom zámykał/ do kwáśu ie Rok P. 1053.

swego

swego przymuſáiąc/y zwał wierne Azymitany. z iaką roſtropnośćią y rozumem / wymawia mu łágodnym vpominániem
Ad Michaelem cap: 5. Leo Papież 9. piſąc liſt do niego. Ná ktore piſánie / czuiąc Duchá prawdy/w ſłowiech iego przychodźił do pokuty/y obiecował ziednoczenie / ieſliby mu pozwolił Papież tytułu onego/ o ktory Cárogrodzcy Biſkupi záwżdy nálegáli / Patriarcha Æcumenicus. czego gdy żaden Papież przed nim vczynić nie chćiał / on też nie vczynił / y ták w tym głupim błędzie zoſtáli Grekowie / y nie przeſtáią wiernym Kátholikom o przaſny chleb przygániáć.

My máiąc wßytkich czterech Ewángeliſtow po ſobie / iż Pan Chryſtus Zbáwiciel y Bog náß w przaſnym chlebie przenaświetßą ofiáre ſprawował / y máiąc podánie Apoſtołá ś. Piotrá/ y naſtępnikow iego od ták dawnych lat. chcąc zgodę y iedność záchować: nigdyſmy o kwáśny chleb Grekom nie przymawiáli: wiedząc iż chleb á chleb/ ták przaſny iáko kwáśny do poświecenia przeczyſtego Sákrámentu ſłużyć może/á ſłodkość y kwáśność chlebá práwego nie mieni/chybábyſmy głupſtwu Greckiemu vſtępować chćieli / co mowią: iż przaſny chleb nie ieſt chlebem práwym áni żywym. Co ieſt y przećiw piſmu ś. y przećiw rozumowi. Bo piſmo przaſny chleb/ chlebem práwym zowie/á kwás chlebu duße nie dáie/iáko rozum y naproſtßy ſądźi/iż chleb duße nie ma/iáko ryby y zwierz/y co ſie przez ſie tuſza. Ruſza ſie w dżieży chleb: ále go/iáko Pan mowi/niewiáſtá zákwaſza. O kwáśni ludźie/ßkodá czáſu o tym ſie zwámi ſwárzyć. Coż wam od nas zá krzywdá? Oto kośćioł ś. tego wam przeglądá/áni wam o to przygánia/iáko y o ine ceremonie/ktore wierze ś. nie vwłoczą: czemuż z tákim iádem ná nas powſtáiećie? czemu ten krzywolog ták śmie o ten kwás łżyć kośćioł świety y lud Bogá nawyżßego? Zwłaßcza iż was piſmem śś. Ewángeliſtow przepieramy/y ná ten ſam wywod powiedżieć nic ſłußnego y prawdźiwego nie możećie: Jeſli P. Jezus páſche zakonną czáſu náznáczoneg odpráwował: iáko ią bez przaſnego chlebá odpráwować miał/ gdyż ták zakon kazał? Jżali ſie przeſtępnikiem zakonu pokázać miał? Niekrozy pleść śmieią: iż páſche w przaſnym odpráwował: ále záraz ſie do kwáſu puścił/

O kwáśny chleb nigdyſmy Grekom nie przygániáli.

Chleb á chleb.

Leuit: 7. Azimū panem.

Skodá czáſu o kwáśie mowić.

Ná ieden wywod nie mogą odpowiedzi dáć.

puścił/naświętszy Sákrament stánowiąc. To plotká:bo kazał zakon/aby kwás w żadnym domu nie postał. á záraz tegoż wieczorá paschę odprawiwszy/ ten Sákrament w tymże przaśnym chlebie postánowił. A komu się temi wpornemi/á bez prawdy y potrzeby/poswarkámi ich báwić miło: kwáśćie iáko chcećie/ o to wam nie przygániamy/ále sámi odstąpić od prześwietych Ewángelistow y od podánia Apostolskiego/ nigdy nie pomyślim. zgodę y iedność od Chrystusá zostáwioną zálecamy/ y do niey wąską krnąbrne sercá przywodźimy.

O Vżywániu prześwietego Sákrámentu pod iedną osobą ábo dwiemá.

ROZDZIAL IX.

Fol: 5.
Fol: 139.

TEn krzywolog świętę y niewinne Papieże/Chrystusowe namiestniki/Antychrystámi czyni/ dla tego iż kielich wiernỹ odieli:gdy ták ßkárádźie niewstydliwym kłamstwem iáko lew piekielny/ná swiętę namiestniki Chrystusowe ná Papieże ryknął/ y słowá Apostolskie o Antychryśćie/fałßywie ná nie przywiodł. *Ludzie, práwi/ grzechu, synowie zátrácenia sprzećiwiaćie się Bogu, y wynośićie się nád to wßytko co zowią Bogiem, ábo co zá Bogá chwalą: ktorzy śiadßy w kośćiele Bożym iáko bogowie,* (oto ie tu Antychrystem czyni) *ná świątość táiemney wieczerzy Páńskiey niezbożnie się tárgnąwßy, kielich przenadrozßey krwie iego, á zátym wiecznego żywotá dziedzictwo, niewinnym dußom ludzkim odeymuiećie.* Nindźiey bluźni Concilium świętę mowiąc: *Niezbożne Concilium, gromem y piorunem rozerwáć się miáło y rosproßyć, ná ktorym nieczny Syná Bożego testámenť y ostátnia wßego świátá zbáwićielá wola dla niepotrzebnych márnych y nikczemnych przyczyn iest odmieniona, połámána, y w niwecz obrocona.* Temi brzydkiemi słowy potępił wschodnę y Greckie/ktorych się synem zowie/kośćioły/y Antychrystámi Pátryárchy swoie y Biskupy vczynił/ktorzy tákże iáko y Papieżowie w Láćińskim kośćiele/bez kielichá pod iedną osobą Sákrámentem czásow swoich ßáfuią. czeg̃ záraz dowodzę wystáwiam/ y tego krzywologá nie tylo się heretyctwo/ále y glupstwo y nieumieiętność/ y Greckich zwyczáiow w vżywáConstant: Fol: 189.

2. Tessal: 2.

Pátryárchy y wschodnę potępił

Grekowie pod iedną osobą dáią Sákrament.

niu tego Sákrámentu nierozumienie / iáko obcego á nie Greckiego ſyná/pokaże. Fundáment tego dowodu ten ieſt: wiele błędow nieſłuſznie ná ś. kościoł Láćiński niektorzy Grekowie kładli/od Phocyuſzá iádowitego kościelnego nieprzyiaćielá poczáwſzy / á nigdy o vżywánie pod iedną oſobą żaden Láćinnikom áż do wieku náſzego/ y iednym námnieyſzym ſłowkiem nie przymowił/ná żadnym Synodźie/ná żadnym Concilium/w żadnym piſániu y liśćie v Grekow tey przymowki o iedne oſobe nie naydźieſz. Jeremiaſz Pát: Cáreg. tych lat náſzych/z Niemcy ſie Luterſkimi vmawiáiąc/ pozwala im tego: iż pod oſobą oboią bierzą ten ś. Sákrament / iáko y Grekowie: ále iednák Láćińſkiemu kościołowi nie przygánia. Wiedzą Grekowie / iż y v nich ſwych czaſow y wedle potrzeby / vżywánie pod iedną oſobą z wyczáyne ieſt / y ſámiby ſie potepili. Nic pewnieyſzego iáko to / iż wſchodny y Grecki kościoł ſtárożytny/ iáko y zachodny Láćińſki/ tego Sákrámentu przenaświetſzego vżywánie miał y ma/ drugdy pod iedną/ drugdy pod obiemá oſobámi. y to wierzy y wyznawa / iż cáły Chryſtus ták ieſt pod iedną iáko y pod dwiemá. Co ſie z tych wywodow pokázuie.

Nigdy áż do wieku náſzego Grekowie Kościołowi nie przygániáli o oſoby.

In cenſura cap: 21.

Y pod iedną y pod dwiemá kościołowi zwyczáyne.

1. Chowánie pod iedną oſobą.

Pierwſzy: Chowáią Grekowie y Ruſkie Cerkwie ten Sákrament przez cáły rok pod iedną oſobą. oſoby winá nie chowaią/y bez niey żywego y cálego tám Zbáwićielá wyznawáią. Á chocże one chowáną oſobę chlebá / w oſobie winá pod ktorą ieſt krew Páńſka/ maczáią: iednák ſie záraz ſtáráią / áby przedko oſobá winá oſchłá / y ták tám áni ſmáku / áni zapáchu winnego żadnego nie máſz. O tym chowániu świádczy Amphilochius w żywocie ś. Bázyliuſzá / ktory przy śmierći / dawno w golebicy śrebrney chowány Sákrament/ przyiął.

In vita Baſilij.

2. Chorych vżywá nie pod iedną.

Wtory: Chorzy wſzyſcy y vmieráiący v Grekow y v Ruſi/ iáko y v nas/pod iedną oſobą vżywáią. Bo im on chowány Sákrament przynoſzą/ y ſuchość oſoby chlebá proſtym winem ábo wodą odmiękczáią / dla łácnieyſzego połknienia. O czym ieſt bárzo ſtáre świádectwo v Euzebiuſzá. ktory piſze z Dionyzego Alexándriyſkiego / iż kápłan chory będąc / Serápionowi chorzemu y vmieráiącemu / przez ſługę/ chowány Sákrament poſłał/ y náuczył go/ áby w winie rozmoczył / á chorzemu do vſt

Lib: 6. cap: 36. Eccleſ: hiſt.

podał.

podał. Ten Serápion / iż śie był ná męczeństwie Chrystusá zá-
pżał: miał te pokutę / iż mu śie ciáłá Páńskiego brać nie godźi-
ło / iedno pży śmierći. O tym chorych pod iedną osobą vży- Dámianá Nále
wániu Sákrámentu / ten krzywolog podobno niewiedźiał. Ale wáyká Rytuał.
śie mogł y od swego Náleważyká Dámianá popu náuczyć / kto-
ry w rytuale swym Ostrowskim / roku P. 1606. drukowánym /
taki sposob Communiey chorych opisał. y wżytek Kátho-
licki kościoł wschodny y zachodny pod iedną osobą chore
ciáłem y krwią Chrystusową posila / y ná dróge one wypra- Papieżowie cho
wuie. Żáden Papież / żaden Pátryárchá y Biskup / gdy chorze- rzy y Biskupi
ie / á Liturgiey ábo Mszey mieć nie może / ináczey tey przeczystey pod iedną.
świątości nie bierze. Niechże krzywolog ná Pátryárchy y Bi-
skupy wschodne woła: *Wieczne dziedzictwo ludziom odeymuiecie, gdy im kielichá nie dáiecie. práwiśćie Antychrystowie, to czyniąc* Wżdy-
by sámi sobie vmieráiąc / zbáwienia życzyć mieli / á pod dwie-
má osobámi sámi go dostáwáć mogli. A ieśli drugie oszukawá-
ią: sámiby śie oszukáć nie mieli. Wszyscy chorzeiem y vmiera-
my / y pilniey śie pży śmierći o zbáwienie káżdy wierny stáráć
winien. do ktorego ieślibyśmy bez dwu osob pżychodźić nie
mogli: kościoł Boży y vrzędnicy Boży nasby zdradźáli. Co
iest niepodobno.

Ż o tym zwyczáiu krzywolog w Cerkwiách wschodnych nie 3.
wie / iż w wielki post kápłani Liturgiey ábo Mszey ś. spráwo- *W wielki post ie-*
wáć nie mogąc / iedno w Sobotę á Niedźiele: gdy w inne dni *dną osobą v Gre-*
modlitwy czynią / sámi pod iedną osobą w niedźiele poświeco- *kow.*
ne ciáło Páńskie pżiymuią / y ludźiom ná ten czás zgotowány
do stołu Bożego / pod iedną osobą chlebá / Páná Chrystusá dá-
ią. Iest ten stáry zwyczay wschodnych kościołow / o ktorym
wzmiánkę czyni Sobor Láodiceński y ná Trullu. Ż v nas za- Laod: Can: 49.
chodnych to czynią w wielki piątek. Biskup ábo kápłan modląc Trull: Can: 52.
śie v ołtarzá / á Mszey ś. w ten dźień nie spráwuiąc / pod sámą *W wielki piątek*
osobą chlebá w wielki czwartek / to iest wczorá poswiecone- *pod iedną osobą.*
go / pod iedną osobą Sákrámentu ś. vżywa: á ábluciya tylo z
prostego winá biorąc. y zowią to zdawną / communio ex præ- Ex præsanctifi-
sanctificatis. catis.

Czwarty: Tego dotyka krzywolog / iż po chrzćie niemowle- 4.

Dzieci pod iedną osobą.

Cypr: de lapsis.

tá y dźiatki niewinne biorą Sákrament pod iedną osobą winá. y wywrocić to chce / iákoby im tám Sákramentu nie dawano: iedno znák iákiś czyniono. Ale go przepiera ś. Cyprzyan męczennik / ktory o tym znácznie pisze: iż dźiateczki bráć osoby chlebá nie mogąc / pod iedną osobą winá Sákramentu vżywały / czego zachodni teraz nie czynią.

5. Domowe vżywánie pod iedną.

Cypria: serm: de lapsis. Tert: lib: 2. ad vxorem. Clemens lib: 1. Stromatum.

Piąty: To bárzo iáwno / iż zá czásu męczennikow wierni Sákrament do domu pod iedną osobą bráli / áby mogli tym śie niebieskim obrokiem posilić / gdyby ie z przedká ná męczeństwo porwano. osoby winá pewnie nie bráli / ktoreby śie rozlało ábo skwáśniało / y odmieniło. O czym tenże Cyprzyan dáie znáć / y Tertullianus / y Klemens Alexándryiski.

6. Ambr: in vita Satyrj.

Szosty: Ná morze wśiadáiąc / dla vronienia wierni bráli do śiebie Sákrament pod iedną osobą / áby bez niego nie vmieráli. O czym wielkie iest świádectwo v ś. Ambrożego / iż to vczynił Sátyrus brát iego. y z tego chwali go.

7. Vżywánie pod iedną osobą winá. Catec: ś. Miśtag.

Siodmy: A to iáwno / iż w stárym kośćiele wierni w ręke bráli ciáło Páńskie pod osobą chlebá / niosąc ie do domu / á w kośćiele pod sámą osobą winá / ktorey bráć w ręke nie mogli / Sákramentu vżywáli / iako y dźieci po chrzćie. y cáły był Sákrament / ktory rożnych czásow bráli pod iedną osobą / ábo winá ábo chlebá. O tym świadczy Cyrillus Jerozolimski.

8. Puśtelnicy pod iedną.

Osmy: O puśtelnikách też w wschodnym kośćiele mamy wiele hiśtoriy / iż pod iedną osobą / y drugdy długo śmierći czekáiąc / naświęt: Sákrament chowáli / y przy skonániu go bráli.

9. Wolność y pod iedną y pod dwiemá. Leo Pap: co vczynił z Mánicheyczyki.

Dźiewiąty: Od dawnych wiekow záwżdy Kośćioł święty y wschodny y zachodny miał tę wolność / ábo pod iedną / ábo pod obiemá bráć tę świątość. Zá Leoná wielkiego / lud iedney osoby vżywał. á gdy śie Mánicheyczykowie do Rzymu wkradáli / y cicho błędy swoie rozśiewáli / y miedzy wiernymi Sákrament pod iedną osobą / chcąc śie vtáić / bráli: Papież Leo / wiedząc iż śie winem brzydźili: wszytkim roskazał / áby pod dwiemá osobámi táiemnic świętych vżywáli / żeby śie tym / gdyby osoby winá bráć niechcieli / wydáwáć mogli. Z tego krzywołog Leoná y Gelázyuśá chwali / á nie rozumie iż bráć nie pod iedną osobą zwyczáyne było przed Leonem / ktore ná

czás Pa-

czás Papież dla tey przyczyny odmienić kazał: iáko rzecz ná obie stronie wedle czásu y mieyscá wolną.

Tey wolności w tey mierze y Apostołowie zażywáli. Bo Piotr ś. w Jeruzálem miedzy Żydy / ktorzy nigdy przy ofierze nic nie pili/ pod iedną osobą/ ktorą łámánie chlebá Łukaß ś. zowie / dawał. A Páwel świety miedzy Pogány y w Korynćie / ktorzy przy ofiárách swoich Pogáńskich y iedli y pili/ dwie osobie wnosił. 10. Apostolskie rozdawánie. Act: 5.

A co mowią/iż Pan Chrystus roskazał brać pod obiemá/gdy mowił: *piyćie z tego wßyscy.* Roskazánie to Páńskie o dwu osobách/ nie ściąga śie iedno do Apostołow / y tych co ofiáruią y poświecáią. y tá iest wßytkiego kościołá Kátholickiego y wschodnego y zachodnego prawdziwa náukà/ iż Mßa ś. ábo Liturgia spráwować śie nie możeiedno we dwu osobách chlebá y winá. Bo w niey iest ofiárá przenadrozßa / w Melchisedechu przeznáczona / ktorą Pan Jezus nawyzßy náß kápłan / ná tey wieczerzy wypełnił y ofiárował / y ofiarować kazał / ábyśmy śmierć zá nas iego wspominali/ y pożytki iey ná zbáwienie náße obracáli y przykładáli. A iż śmierć zábitego zá nas báránká pokázać śie nie może / iedno gdy śie krew od ciáłá wytoczy y oddźieli: dla tego pod dwiemá osobomá tá śie służbá y ofiárá odprawnie: gdźie osobno ciáło/ osobno krew ofiáruiemy/ śmierć Páńską opowiádáiąc/ y oney zażywáiąc. y záwżdy/ y ná káżdy dźień kościoł ś. przez kápłany ná to poświecone / ten testáment Chrystusá Páná náßego/ y te ofiáre zá wßytek lud wierny odprawuie/ y roskázánie Páná swego wypełnia: ktore śie tylo do Apostołow y następnikow ich ściąga / *czyńćie to ná moię pámiątkę.* 1. Cor: 11. Iáko dokłada Apostoł: *Smierć moię opowiádaycie, táka ofiárá ciáłá y krwie moiey pod osobą chlebá y winá.* Jako sámi kápłani ofiáre te spráwuią: ták też sámi z roskazánia Páńskiego / gdy to czynią/ obudwu osob pożywáią. *Testámẽt Chrystusow we Mßy y Liturgiey.* Do sámych Apostołow rzeczono, *piyćie z tego wßyscy.*

Do sámych Apostołow rzekł Pan: *Piyćie z tego kielichá wßyscy.* y dokłada ś. Márek: *y pili wßyscy.* bo to słowo *wßyscy,* muśi mieć swoie ográniczenie. Jeśli śie ma ściągáć y do Turkow y pogan/ y niewiernych: to błąd. Jeśli do sámych wiernych: to y do złych y niegodnych. To y do dźieći / bo y to wierni: to y do tych ktorzy wi-

rzy winá pić nie mogą: ábo y do tych gdźie winá mieć żadną miárą/y ták wiele iáko potrzebá/nie mogą: co też nie ku rzeczy. Muśi tedy rozumieć/ iż *wßyscy*, byli 12. Apostołowie / o ktorych rzekł ś. Márek: *y pili wßyscy*. O sámych sie tedy ofiáruiących to słowo *wßyscy* rozumieć ma. A o tych co nie ofiáruią roskázánia Páńskiego nie máß / áby pod dwiemá osobámi záwżdy y iáko z powinnośći brać ten Sákrament mieli: ále to dał P. Jezus ná baczenie stárßych y kośćielnych sprawcow / áby wedle potrzeby/ y ludźi/ y czásow/ ábo pod iedną / ábo pod obiemá osobámi vżywáli. Inßy nieofiáruiący wierni / roskázánie máią od tegoż Zbáwićiela/ gdy mowi: *Ieśli pożywáć nie będźiećie ćiáłá Synà człowieczego, y pić krwie iego, żywotá w sobie mieć nie będźiećie.* Zadnemu wiernemu kośćioł ćiáłá y krwie Páńskiey nie broni/ ktore ták iest pod iedną osobą/ iáko y pod oboią: ále ná osoby chlebá y winá baczenia vżywa/ iáko y gdźie przyśłoi/ y być może. Bo testámént Páński/ y pożytki Sákrámentu tego nie płyną z osob chlebá y winá/ ále z ćiáłá y krwie iego nadrozßey.

Nieofiáruiący ine máią roskázánie. Ioan: 6.

Pożytki nie z osob chlebáy winá, ále z ćiáłá y krwie Páńsk.

Wiedźieli mądrzy kośćielni sprawcy/ Papieżowie/ Pátryárchowie/ Biskupi/ iż tákie są przypadki w tym żywoćie / iż drugdy niepodobno y bárzo nieprzystoyno / pod osobą winá táiemnice tey wßytkim záżywáć. A mądry zakonodawcá Chrystus Jezus/ tákiego práwá ná ludźie nie włożył. Będźie drugdy tyśiąc ludźi/ á kápłan ná wśi ieden: iákoby miał wßytkie krwią Páńską nápáwáć? Będźie náWielkanoc ná niektorych párách/ wiách do piáći/ do ßeśći tyśiecy wiernych/ á miedzy nimi wiele niedołężnych / stárych/ prostych y grubych / ktorzy z reki pić nie mogą: dayże im kielich krwie Páńskiey / iáka będźie vczciwość iey/ gdy sie rozleie? Co zá wielki grzech poczyta Tertullianus, Origenes, Cyrillus Hier. Auguſt. Chryſoſt: Epiſt: ad Innocentium. Gdyby ią tákże do chorych nośić: iáka niebeſpieczność w rozlaniu? Gdyby osobę winá dług chowáć: tákże. Ci co winem sie z nátury brzydzą/ zbáwienie vtrácą? Ná co y heretycy zezwalaią / iż tákim pod iedną osobą dáć muśi. Gdźie sie wino nie rodźi/ á ludu wiernego po kilákroć sto tyśiecy/ iáko w Jáponie/ y ná stronách pułnocnych/ wozić ie ábo dáleko/ ábo go nie stánie. y zezwala Philip Melán: Rußnakom/ áby pod osobą miodu/ Sákrámentu vżywáli. głupi hereryk/ Boską moc

Chrystus nie roskazał dwu osob.

Trudności do dwu osob.

Heretycy pozwalaią.

ktorą

ktora sámá Sákramenty y máterią ich ſtáwi/człowieku oddáie. Ná początku gdy málo było Chrześcian / nie trudne było vżywánie pod dwiemá: ale gdy ſię po wſzem świećie roſtrzewili/ y tám gdźie winá nie máß: nie dał ták przykrego roſkazánia Pan/ áby wierni bez niego zbáwienia nie mieli. A mogliby nárzekáć ná Páná Bogá / iż ich ziemie winem dla zbáwienia nie opátrzył.

Niechże ten krzywolog nie wrześczy/ iż to bláhe y niepotrzebne przyczyny do zátrzymánia oſoby iedney. A niech nie kłáma/ áby Concilium Konſtánſkie abo ktore ine / kielich wiernym odeymowało / ábo teſtáment Páński pſowało. Bo Concilium ſtáry zwyczay pod iedną oſobą chwali y potwierdza. Krolestwo Polſkie od ſześći ſet lat y dáley wiáre ś. przyiąwſzy/ nigdy dwu oſob nie vżywało. y ieden ſie znák namnieyſzy vżywánia tákiego pokázáć nie może. Co y o inych krolestwách rozumiemy/ ktore dáleko Concilium Konſtántyenſkie y Bázyleyſkie vprzedźiły.

Kłamſtwo ná Concilium Conſtántyeńſkie.

A nie máß żadney vtráty áni vmnieyſzenia do pożytkow zbáwiennych w vżywániu iedney oſoby. Też pociechy y dáry / y duſzne lekárſtwá ták ma iedná / iáko y obie. Ták cáły Chryſtus pod oſobą chlebá/ iáko y pod oſobą winá. Bo Pan mowi: *Iam ieſt żywym chlebem ktorym z niebá ſtąpił.* to tu iedne oſobę chlebem miánuie/ á winá nie wſpomina. A iż Chryſtus żywy ieſt/ y iuż nigdy nie vmiera: gdźie ćiáło iego/ tám y krew iego/ y vboſtwione oboie. Vmárłe ćiáło y od krwie odłączone / coby nam zá pożytek przyniosło/ y iákoby nas ożywiło: y dla tegoż przyimuiąc/ mowim wedle ſtárego Origeneſá one Setniká ſłowá: *Pánie, nie ieſtem godzien, ábyś wſzedł w dom moy.* iáko żywy y nierozdźielny. A ś. Cyprzyan mowi: *Ci ktorzy ćiáło Páńſkie przyimuią, ſámego Páná obłápiáią.* y Kanon Niceńſkiego Synodu mowi: *Ná świętym ſtole ábo ołtarzu ieſt báránek Boży, ktory gładzi grzechy ludzkie.* y Grekowie zową *Agniec.* Toć pewnie cáły ták pod oſobą chlebá/ iáko y pod oſobą winá. A ś. Bázylius w Liturgicy do Chryſtuſá mowi: *Ty ktory wzgorę z Oycem ſiedźiſz, tu niewidomie známi ieſteś.* A Chryzoſtom ś. mowi: *Chryſtuſá Páná widźiſz, Chryſtuſá ſię dotykaſz, Chryſtuſá pożywaſz.* y w Cerkwiách wſzytkich Greckich y Ruſkich / nie dáią świeckim y poſpolitym oſobno ćiáł

Tenże pożytek pod iedną.

Ioan: 6.

Matt: 8.

Sámego cáłego Páná przyimuiem.

Báránek ná ołtarzu. toć żywy.

bno ciáłá/ á osobno krwie Páńskiey/ y nie piią z kielichá/ ále łyżką iedzą oboie. A śpiewáią on wierszyk: *Ciáło Chrystusowe przyymuyćie, zrzodłá niesmiertelnego kosztuyćie, Alleluia.* Krwie nie wspominaią/ iedno ciáło niesmiertelne y żywe/ w ktorym krew złączona iest. Pod iedną osobą przyymuiem: źrzodło wszytkich dárow Bożych/ y łáski/ y vsprawiedliwienia/ y dußnego posilenia/ y czegokolwiek nam do zbáwienia potrzebá/ mamy. osoby dwie do Ofiáry y Mßey ś. y do pámiątki śmierći Páńskiey służą/ á do pożytkow zbáwiennych ták iedná iáko y druga. Bo cáły á nierozdźielny y żywy iest Chrystus ktorego przyymuiem. *Kto pożywa mnie, będzie żył dla mnie,* mowi Pan. Mnie/ prawi/ iáko żywego y żywot dáiącego y całego. Niedbaymyż ná te nie Greckie ále heretyckie wrzaski/ ktorzemi ten krzywolog nas potwarza/ duchem heretykow dźisieyszych nápełniony. Czego żaden z Grekow vczony y świety/ áni pospolity áż do tego wieku nie czynił/ áni w tym y nastrożby nieprzyiaćiele Łácińskiego kościołá/ iáki był Phocius/ Michał Cerulárius/ Nilus/ Bálsámon/ y ini/ rußáć kościołá ś. nászego/ y przygániáć mu śmieli. Wiedząc iż tákże zażywánie iedney osoby wedle czásu y potrzeby v nich od wieku było/ y teraz iest iáko y v nas.

Krzywolog nie Greckiey wiáry.

O Czyścu, y wypłacániu karánia zá grzechy po śmierći.

ROZDZIAL X.

Náyduie ieszcze ten krzywolog przygáne w náuce y wierze kościołá ś. Rzymskiego/ iż wierzym o czyścu: w ktorym dusze w niedoskonáłości y grzechách powszednich/ y w niezupełney pokućie z tego świátá schodzące/ wypłácáią sprawiedliwości Boskiey karánie doczesne/ ná ktore po odpuszczeniu przewinienia y po przyięciu do łáski/ skázáne bywáią. Co iż się w pismie ś. funduie/ y wszytek wschodny y Grecki kościoł známi wyznawa y wierzy/ y zá vmárłe ofiáry/ iálmużny/ y modlitwy/ y posty czyni: kręci się krzywolog/ y ná wiele się kłamstwá y błędow heretyckich y fałszowánia słow Bożych y Oycow śś. zdobywáiąc: swoie pohánbienie y sromotę odnosi. Bo tym się iednym kámieniem ieg hárdość pobiia.

Jeśli

Jeśli śie kościoł wschodny y zachodny zá vmárłe wierne modli/ y zá nie ofiáry Mßey ś. y Liturgiey/y iálmużny czyni / y to im pomocno iest iáko sam wyznawa: gdźież tákie dußе/ ktore pomocy od kościołá y żywych ná ziemi bráćiey potrzebuią / posádźi: Nie w niebie: bo tám iuż ßcześćie zupełne máią. Nie w piekle: bo tám iuż pomocy żadne nie służą. A gdźież beda: A coż śie wiecey z nim swárzyć/ á słowá y czás tráćić / y gniewem śie nań trudźić: Dotkne tylo heretyckich glupich y śmiechu godnych łápáczek iego.

Mowi: iż tylo dwie mieyscá są/ piekło y niebo. To po heretycku/ z potępieniem śś. Oycow/ktorzy o Czyścu náuki y kazánia máią. y przećiw temu co śie pozwala: iż dußе pomocy potrzebuią. w niebie iey y w piekle nie potrzebuią. 1.

Druga: pozwala iż dußе są w vćisku / ále ogniá innego nie máß áni go ćierpią/ iedno w piekle. My śie o to nie śpieramy iáki tám iest ogień: iedno iż iest dreczenie/ y vtrapienie / y karánie doczesne: w ogniuli/ w wieżieniuli / ábo w inßym kłopoćie y mece/ z ktorey nie wychodzą / áż śie karániu y sprawiedliwośći Boskiey dośyć stánie. 2. *Iáki ogień w Czyścu.*

Bładźi/y pismu śie ś. y prawdźie sprzećiwia/y owßem kácerstwo wnośi: iákoby dußе bez ćiáłá ćierpieć od widomego y dotykálnego ogniá nie mogły. Bo dußá onego bogacza mowi: *piekę śię w tym ogniu.* Toby czárći żadnego ogniá nie ćierpieli / ktorzy ciał nie máią: Ale mocne słowo Páná náßego/ktory mowi: *ogień dyabłom zgotowány iest.* choć bez ciáłá są / iednak piekielny ogień ćierpią. A to iest cud Boży/ ktory rozum náß przechodźi/ ktory wierze vstępować ma. 3. *Ogień powierchny dußе bez ciáłá pali.* Luc: 16. Matth: 15. 2. Petr: 2.

Zle y fałßywie o sądźie poiedynkowym dußе ludzkich trzyma/ áby być nie miał/ áż ná dźień ostátni ze wßytkimi. O czym niżey przy wzywániu Swietych. 4.

A to fałß wielki gdy plećie: *iż po śmierći dośyćczynienia sprawiedliwośći Bożey nie máß, iedno z miłośierdzia wßytko P. Bog bez Czyścu odpußcza.* Toćby nikt karány ná dußy nie był. Tu tylo miłośierdźie ná sądźie śiedźi y dekretá á wyroki czyni: ále ná drugim świećie vstąpi z trybunału miłośierdźie / á sprawiedliwość śię ná nim osądźi / y wyroki czynić bedźie iáko kto zasłużył. 5.

6. Doktorzy świete Łáćińskie błazny czyni/ y osobliwie ś. Grzegorzá Diálogá / iákoby z Platona basni o ogniu czyścowym náuke brali. Nie ták iest. Biorą ią z pismá ś. iáko vsłyszysz / y z Greki się y wschodnym kościołem zgadzáią.

7. Kłáma okrutnie/ mowiąc: *iż ofiáry y iálmużny, y stypy, y ná pogrzebách vczty vbogich, dla Swiętych się pámiątki w ich świętá czynią; á nie dla dusz z ciátá wyszłych.* Jzali swieci iálmużny potrzebuią: y około tey plotki długo się báwi / iż y Grekow niosą do ofiáry chlebá y inne potrawy ná żywność kápłanom y vbogim / á nie dla dusz zeszłych. W czym się náuce y Doktorom Greckim nie tylo Łáćińskim sprzeciwia/ iáko się niżey pokaże. Bo kápłanom y vbogim/ iáko mowi ś. Chryzostom/ dla tego dáią / áby się zá vmárłe modlili. Sam rozum trąci / mowiąc: iż się to ná cześć świetym czyni. Czcimy świete/ ále nie iálmużnámi/ iedno dźiękámi Pánu Bogu zá nie/ y zá sławę ich w niebie y ná ziemi.

Infra.

Nie dla krzywologá: ále dla Ruskich ludźi/ áby tey potwarzy ná Greki nie słuchali / á do heretykow y ich fałszow y zdrad nie przystawáli: położe przed oczy pismo świete/ Doktorzy Greckie y Concilia / ktore o Czyścu iáśnie mowią y náuke dáią.

Swiádectwá z pismá ś. stárego y nowego zakonu, y z Oycow świętych, y Doktorow, o Czyścu, y stárániu o vmárłe.

2. Machab: 12. PIerwsze iest w kśiegách Máchábeyskich/ gdźie zá pobite ná woynie ofiárowano zá grzechy ich. y przydano one słowá: *Swięta y zbáwienna myśl iest modlić się zá vmárłe, áby od grzechow rozwiązáni byli.* Oroż iest odpuszczenie grzechow/ to iest karánia zá grzech po śmierći.

Tob: 4. Drugie. Náucza synà Tobiasz mowiąc: *Ná pogrzebie sprawiedliwego chleb twoy y wino pokłáday: á nie iedz áni piy z grzesznymi.* Jáko to ináczey rozumieć kto może / iedno iż to były stypy zá vmárłe: czestowano vbogie y kápłany / áby się zá vmárłe modlili. Jáko ten obyczay trwa y v wschodnych y zachodnych kościołow. y ś. Chryzostom mowi: *Czemuż po śmierći twoich ponużnych zbieraß? czemu kápłanow prosiß, áby się zá nie modlili?*

Homil: 32. in Matth.

3. Trzećie. Żáluiąc śmierći Saulá/ pościli Jabes Gáláád siedm dni, y Dawid płákał Saulá y Jonáty/ y zá nie pościł. Nie ná

znák

znák tylo smutku/ ále y ná pomoc duszy iego. Krożby to śiedm dni dármo miał y niepotrzebnie pościć? O synaczká Páná Bogá prosząc Dawid pościł: ále gdy vmárł/ nie pościł. bo wiedźiał iż w niewinności duszá iego zeszłá/ ktorey było pomocy nie potrzebá. 1. Reg: vlt. 2. Reg: 1.

Czwarte. *Przeszliśmy przez ogień y wodę, á przeprowádziłeś nas Pánie Boże do ocklody.* Mogą sie te słowá y o tutecznych vćiśkách rozumieć. Lecz ie też ś. Ambrosius ták wykłada: *Przez wodę, rozumie się Chrzest ś. á przez ogień rozumie się Czyściec.* 4. Psalm. Ambr: in Psal: 118.

W zakonie nowym znáczne iest słowo Páná nászego/ gdy mowi: *iż grzech iest ktory się nie odpuszcza ani ná tym świecie, ani ná przyszłym.* Skąd rozumieć sie dáie/ iż ná drugim świecie grzechy sie niektore odpuszczáią. A to te/ zá ktore sie kościoł modli y ofiáruie. iáko náucza ś. Augustyn z tego mieyscá/ lib: 24. de Ciuit. cap: 24. y Grzegorz ś. lib: 4. Dial. c. 39. y Bedá cap: 3. in Mar. 1. Matth: 12. 2.

Drugie mieysce iest v ś. Páwłá/ gdy mowi: *zbáwion będzie, ále iáko przez ogień.* Skąd sie pokázuie/ iż są niektore grzechy powszednie/ ktore sie czyścowym ogniem oddaláią. Jáko náucza z tych słow ś. Jeronym/ lib: 2. in Iouinianum. y ś. Augustyn in Psalm: 37. y Ækumenicus przywodźi słowá ś. Bázylego/ iż sie ten ogień o Czyścu rozumie/ in hunc locum 1. Cor: 3.

3. Apostoł mowi: *Ieśli vmárli nie powstáią, cożći vczynią ktorzy się chrzczą zá vmárłe? czemuż się zá nie chrzczą?* Coż tu chrztem zowie? Nie ten w ktorym sie odradzamy przez wodę y Duchá świętego. bo tego nikt zá towárzyszá nie odpráwi/ y powtárzáć sie go nie godźi: ále vtrudzenie iákie y męká. y przeto Pan mowi do vczniow: *Możećieli pić kielich ktory ia pić mam, y chrzćić się tym chrztem ktorym się ia chrzćić będę?* Mękę tedy swoię Pan chrztem názwał. y Apostoł vtrudzenie zá vmárłe/ y posty y modlitwy chrztem miánuie. y Oycowie świeci one słowá Páńskie: *On was chrzćić będzie Duchem ś. y ogniem.* Duchem ś. w tym żywocie/ á ogniem po śmierći. Ták Bázylius y Jeronym ś. ná to mieysce. y Názyánzenus ogień czyścowy ná drugim żywocie/ ostátnim chrztem zowie. V Grekow w Liturgiách ich/ ś. Jákubá/ Bázylego/ Chryzostomá/ zá vmárłe sie modlą. y w Trullu/ gánią tych ktorzy názbyt sie o vmárłe stáráiąc/ Euchárystią ábo cią- 3. 1. Cor: 15. Basilius de SS. cap: 15. Hier: in hunc locum. Orat: de Epiph: in fine.

Can: 83. De Eccle: Hier. ábo ćiało Páńskie w vstá tym vmárłym kładli / ktorzy bez iego bránia z tego świátá schodźili. Dyonizyus Areopágitá mowi: Iż Biskup przy pogrzebie nád vmárłym sie modli/y prosi Boskiey łáskáwośći/ áby vmárłemu grzechy/ w ktore z krewkośći ludzkiey vpadł/ odpuścił/ á w świátłośći go swoiey/w ziemi żywiących postáwił.

Quæst: 24. ad Antiochum. Athánázyus pyta: Jesli vmárli czuią iáki pożytek z modlitew żywiących? y odpowiáda: iż wielki bárzo czuią. Basilius in Liturgia. Názyánzenus ná kazániu o swoim bráćie Cezáryuśie vmárłym/zá ktorego sie tám modli. Ephrem w swoim testámencie. Cyrillus Jerozolimski. Chryzostomus: *Pomagaycie*, práwi, *vmárłym, nie płákániem, ále modlitwą y iálmużnámi.* y indźiey: *Nie dármo Apostołowie to postánowili: áby w strásliwych táiemnicách, pámiątká bytá vmárłych. Wiem iż się im to w wielki zysk y pożytek obraca.* Nákoniec niechby ten krzywolog kśięgi Ruskie/y Cerkiewne modlitwy zá vmárłe czytał. Tám naydźie te słowá/ ktore Dyákon mowi: *Modlmy się zá vmárłe, áby im odpuszczono było mśelkie zgrzeszenie: y zá te co płácza y boleią czekáiąc vćiechy Chrystusowey. &c.* Lecz krzywolog ná czytániu sie heretykow báwi/ á o Ruskie nabożeństwo niedba.

Pánchiádi. W Rituałich y vstáwách Cerkiewnych.

To mocne y prawdy pełne świádectwá. ktore gdy krzywolog vważy ieśli rozum ma / wykręćić się z Czyścu nie może. Ná Florenckim Concilium Grekowie Czyśćiec przyználi. Ácz o ogniu czyścowym zápárli sie/ o co sie im nie przykrzono / gdy przez ogień wszytki pokuty y vtrapienia / ktore dusze vmárłych z sądu Bożego y spráwiedliwośći cierpią/rozumieli. y dla tego ś. Grzegorzowi w Diálogách trudno przymáwiáć mogli/ gdy widzenia y obiáwienia pewnych świętych wypisuie/iż widźieli dusze ná rożnych mieyscách/y rożne vtrapienia cierpiące: iedne w łáźniách / drugie w gorących ognistych / drugie w wodách gorących / ták iáko im Pan Bog wedle sposobow ćielesnych ná poiećie zmysłow ludzkich vkázował.

Wymowke też fałszywą y prożną ten krzywolog ná Greki kłádźie: *iż dla tego náuki o Czyścu przyimować niechćieli; áby mierni w błąd Origenesá nie wpadáli: ktory náuczał, iż czárći, y dusze skázáne do piekłá, czás swoy do wybáwienia z niego mieć będą.* Nie bali się tego

ani boią

áni boią Gycowie bácżni y mądrzy. Bo inßy iest czyściec/ á inße piekło. Czyściec iest drogá do niebá: á piekło wieczna zgubá. o ktorey Pan mowi: *Idźcie przeklęci w ogień wieczny.* Od ktorego obroń nas IESV Chryste/ á day nam doskonálą pokutę/ábyśmy y Czyścu vchodźili. Przez mękę y krew twoię/ ktorą wypłacamy grzechy náße. Amen.

O wzywániu Swietych.

ROZDZIAL XI.

SMie przygániáć ś. Kościołowi około wzywánia świętych/ iákobyśmy im cześć Bośką dawáli/ iż ták śie mo- Fol: 203.
dlim: *S. Fráncißku zmiłuy śię nád námi, y zbáwionym mię vczyń.* Tákże gdy mowim: *S. Pietrze, ś. Páwle, zmiłuy śię nád námi, day mi zdrowie, wybaw mię od nieprzyiaćioł, vchoway mię od złego, otworz mi niebo. &c* Záwżdy ták to rozumiemy: przez modlitwę twoię do Chrystußá/ nie przez dánię twoię. Bo nie pátrzym w tey mierze ná słowo/ ále ná rzecz y rozumienie. Y Apoßoł ták mowi: *chćiałem zbáwić niektore.* y indźiey: *wßytkim śię ßchylam, ábych wßytkie zbáwił.* Izali nie sam Pan Jezus zbawia? czemuż ták mowi Apoßoł? Bo to tylo o kázániu y modlitwie swoiey rozumie. Chrystus dárkiem sámym zbawia: á ia śię náuką y práca moią do tego przykładam. Jáko indźiey mowi: *Nágradzam czego w męce Chrystußowey nie doßtáie.* to iest vßługowánia y náuki dobrych poßłáncow iego. y do vczniá tenże Apoßoł mowi: *Ták śię ßprávuy, iákoby śie sam zbáwił, y tych ktorzy cię ßłucháią.* Tey mowy obyczay náyduie śię v Názyánzená w żywocie ś. Cyprzyaná y Bázyliußá/ y v innych/ iż mowią do Swietych: zmiłuyćie śię/ daycie: ále przez modlitwę.

Nie o dánine świętych, ále o modlitwę proßim.

Rom: 11.

1. Corint: 9.

Coloßß.

1. Tim: 4.

Przymawia náßym Mßałom/ Brewiarzom/ y hißoryom ś. Fráncißku. Myli śię/ áby kośćioł pißma iákie nieprzyßłoyne y podeyrzáne o Swietych przyimował. Co z ßczerey złośći czyni/ wiedząc náukę náßę o wzywániu Swietych/ ktorey kßięgi náße pełne ßą: y biedzenie náße z heretykámi/ y przekonánie potwarzy ich/ [illegible] ßłyßą. Mßałow y Brewiarzow náßych niech ßię dopátrzą nie czyni/ mamy swe ßtárße: cudze ßłodźi/ á w swo-

á w swoich niewie co się dzieie. My Swietych zá bogi nie mamy/ pogáńska to była ná Chrześćiány zá męczennikow potwarz/ y teraz heretycka/ od ktorych się tego kłamstwá náuczył/ y tego Báráletá nie v Grekow/ ktorych to pismo kłamliwie tłumáczy: ále v rownych sobie bluźniercow nálazł.

Zabobony około świetych v Ruśi y Moskwy.

W Swietych wzywániu niebácznym y nierozumnym ludźi prostych/ nie Kátholicy/ ktorzy náuczyćiele mądre/ rozumne/ ćwiczone máią/ błądzą: ále rychley Ruska y Moskiewska prostotá/ y nieumieiętność zabobonna/ ktorzy náuki nie máią: popi grubi/ y około żon y dźieći zábáwieni/ przestrzedz ich nievmieią y náuczyć/ iáko świetych wzywáć. y wiele się ná bálwochwálstwo y czárowánie záchodzące nabożeństwá miedzy nimi mnożą. y dla tegom im o grubiáństwo przymowił. o co mię ten pan záßczypnął.

O poiedynkowym sądzie. Fol: 177. & 199.

Lecz mu ia o náukę fałßywą około wzywánia świetych Bożych ráne zádam. Smie zły iezyk tego náuczáć: *iż poiedynkowego sądu nie máß po śmierći, y święći Boży czekáią ießcze o sobie wyroku ná ktorą ßtronę poyda, y ießcze ßczęśćia doskonáłego nie máią, y ná twarz Bożą nie pátrzą, y Chrystusá nie widzą. áż się im ze wßytkimi wespoł świętymi ná dzień ostátni vkaże.* To práwie fałßywe y heretyckie Kálwińskie náuki/ pismu ś. y Doktorom ś. Greckim/ y Láćińskim y Concilium przeciwne. Bo Apostoł iáwnie mowi: *Gdy się ten dom mießkánia tego zepßuie, mamy dom nie ręką czyniony wieczny w niebie.* y niżey: *Od ćiáłá prágniem być gośćiámi: ále z Pánem Chrystusem obecnemi.* to iest/ z ćiáłá wyßedßy. Nie miał czego prágnąć z ćiáłá wynić: gdyby z Chrystusem obecnym być nie miał. A do łotrá Pan rzekł: *Dziś zemną będzieß w ráiu.* Nie w ráiu ktory Moyzeß opisał: ále w ktorym Chrystus iest vwielbiony y kroluiący. A Szczepan ś. iáko widźiał niebo sobie otworzone/ y Chrystusá ná práwicy Oycowskiey. y do nieg rzekł: *Przyimi duchá mego.* A ś. Páwel iáko mowi: *Chcę vmrzeć, á z Chrystusem być.* Widźiał Jan ś. duße w białe ßáty przybráne/ á one stoią przed stolicą Bożą/ y służą we dnie y w nocy w kośćiele iego. Toć w niebie ná twarz Bożą pátrzą. Bogacz iáko potępiony do piekłá/ nieodwłoczny sąd o sobie miał. y Lázarz do Abráhámá obrocony ochłodę swoię odebrał.

Świeći záraz po śmierći sądzeni zapłátę máią.

2. Corint: 5.

Luc: 23.

Act: 7.
Philip: 1.
Apocal: 7.

Greckie

Greckie Doktorzy / Łacińſkich zániechawßy / ná potępienie fałßu tego krzywologá/przywiode. Ignacius epiſt: ad Rom. Dionyſius Areopag: de Eccl: Hierar: cap: 7. par:1. Iuſtinus quæſt: 75. Ireneus lib:1. cap: 2. Athanaſius in vita Antonij. Baſilius Homil: in 40. Mart. Nazian: orat: in Baſil. Niſſenus orat: in S. Ephr. Chryſoſt: Homil:3. in epiſt: ad Philip. y inych wiele. ktorych ſłowá kłáść niechćiało mi ſie ná rzecz tak głupią tego hereryká: niech ich ſobie ßuka. Abo niechay weyzrzy we Mßały y Rytuały/y ſpiewánia Cerkiew wſchodnych/ ieſli iemi iáko heretyk nie pogardza: w ktorych te ſłowá onego wielkiego ś. Theodorá Studyty/y inych poważnych Grekow/ naydźie. *Przechwálebni męczennicy: was nie pokrytá ziemiá, ále niebo was przyięło, y otworzyły ſię wam rayſkie wrotá, y we wnątrz będąc, drzewem żywotá náſycaćie ſię.* y indźiey: *Oycowie namędrßy, iſtotnie widząc Troycę ś. modlćie ſię weſpoł &c.* y indźiey: *Męczennicy twoi, Pánie, w ćierpliwośći ſwey korony przyięli nieſkázitelne od ćiebie Bogá náſſego.* A ná káżdy dźień Greckie nabożeńſtwo świete z tego świátá zeßłe wſpomináiąc y wychwaláiąc/ y modlitwy ich vżywáiąc: o chwale ich y pátrzeniu ná twarz Bożą/nic nie wątpią/y mocną wiárę máią.

Prawdá/iż niektorzy Greccy Doktorowie mowią / iż świeći nie máią doſkonáłego ießcze błogoſławieńſtwá / y nas czekáią: ále to rozumieią tylko wedle ćiáłá/ ná ktore ſie ießcze błogoſławieńſtwo nie wylało / ktore ießcze w ziemi gniią. á iż ná dzień ſądny świetym iuż w ćiele vwielbionym / wiele ſie chwały y wßytkiego świátá przyczyni. Bo teraz zákryte ieſt od świátá ich ßcześćie niebieſkie: á ná on czás wßyſcy ludźie od Jádámá co ich było/oglądáią ich/y wychwaláć ie będą: iż ták Chryſtuſowi ſłużyli/ y tákie dobre vczynki czynili. y ták ſie ſąd on ſkoro po śmierći vczyniony nieiáko przy wßytkiego świátá ludźmi odnowi / y świeći záraz ze wßytkiemi wybránemi chwałę ná ćiáłách vwielbionych/ y od wßytkiego ſtworzenia widomą cześć odnioſą. Lepiey my tym ſpoſobem czćim świete Bożé/ y mocniey dufamy modlitwom ich zá námi do Chryſtuſá y przez Chryſtuſá/á niżli ći ktorzy niewiem w iákim mieścu/y w iákiey odchłáni Abrahámowey z świetemi ſtárego zakonu/ czekáć o

ſobie

sobie sądu y zapláty ták długo każą. Jákoż modlitwy ich zá námi będą dźielne / ieśli w kącie iákim śiedzą? Pátryárchow dla tego stáry kościoł o modlitwy nie vżywał / iż w niebie y w chwale Bożey ieszcze nie byli. Tákżeby y náße wzywánie świętych o pomoc y modlitwę słábey nádźieie było: gdyby gdźie w kącie śiedźieli / á ná pokoy Páná swego wprowádzeni nie byli / y godować z nim w weselu wiecznym nie mieli. Pátryárchowie z Chrystusem zwyćiężcą do niebá weßli: á świeci zakonu nowego czekáćby dniá sądnego mieli? Vćiekayże z temi plotkámi heretyckiemi / krzywologu / á iuż tu vstą zámkni / fałßowych nie wywieráiąc.

A tu rzecz swoie / od swoiey pániey / ktorą Málewáykowską zwáć możem / zámyka / á gębáiey ná srogie bluźnierstwá przeświętych Papieżow ná zámknieniu otwarza. y zátym Kátholicki wßytkie stromoći / Biskupy / Krole y Pány / ktorzy Papieże świętę zá namieśtniki Chrystusowe mamy / y iáko owce Chrystusowe / obroki śię y páßą Piotrow iego kárminy. Ja też dwie má końcy rzecz swoię zámknę. Odpowiem mu od przewielebnego Metropolitá / ktorego do záprzenia śię ziednoczenia z kościołem świętym námawia: potym mu liść od práwey postá wschodnych Pátryárchow oddam. ábo nie iemu / ále tym ktore zwodźić y w wieczne zsobą potępienie prowádźić myśli.

ROZDZIAL XII.

Odpowiedź od przewielebnego Oycá Ipácego Poćieiá Metropolity Kiowskiego y wßey Ruśi, y od Władykow ábo Biskupow iego.

ZAmykáiąc rzecz swoię páni tá Threnowska / nie Cárogrodzka / áni Alexándryyska Pátryárßankà / ále Wileńskà: z tákiego domu w iákim słowá swoie pisálá / obraca śię do Przewielebnego Metropolity / vpomináiąc go áby śię do niey wrocił / iáko do mátki / á od kościołá ś. Rzymskiego odstąpił: ktory chcąc ohydźić / tákie piiáne / ßkárádę / fałßywe / potwarne / bez vważenia / iáko iádowita y gniewliwa niewiástá y merchá niepoczćiwa / słowá nań miece: *Kościoł, práwi / Rzymski ták iest zepsowány, iż śię iuż náprawić nie może. nie iest ieden áni święty, áni powßechny, áni Apostolski. powßechną wiárę zgwałcił, á swoię nową sobie kwoli sklećił.*

Fol: 205. & 206.

li sklećił. Apostolskiey się náuce ex diametro sprzećiwia, Chrystusá nie słucha, y podług żądzey woley swoiey bładzi. Piotrem się chlubi, á náukę iego odegnał, y Chrystusowę náukę odrzućił. y vczy iż przez zasługi Dominiká, Fráncišká, y drugich ludzi, dušnego zbáwienia dośćępuią. y przyrownywa Papieżá do Piotrá ś. Piotr przećiwia się dyabłom wiárą: á Papież świeca, páśem Fráncišskanow, paćiorkámi y miłośćiwym látem. Papież kśięgi Fráncišskowych y Dominikanowych báśni kánonizował y stwierdził. Papież iest naśtępnikiem czárnokśiężnikow, czárownikow, wśetecznikow, cudzołożnikow, pokoiu pośpolitego gwałtownikow, buntownikow, y inśych złoczyńcow. y inne złorzeczeństwá z grobu śmierdzącey wypuszczáiąc / námawia przewielebnego Metropolite / aby śie do mátki swey / mácochę / to iest kośćioł ś. Apostolski pozućiwšy / wrocił. A on iey táką dáie odpowiedź / y dał iuż nie raz / y ieszcze ią sam lepiey odprawi.

Lżąnie sromotne ná Papieże y K. R.

Odpowiedź do nieviášły krzywologá.

Nigdym ia tákiey mátki nie miał / o iákiey słyšę / y słowá iey vważam. Jam ze Chrztu ś. vrodzony w religiey Greckiey / pod Pátryárchą Cárogrodzkim: y tám wychowány będąc / od Grekow moich / y stárych oycow / tegom się náuczył: iż stolicá Piotrá ś. pierwšą głową iest nád wšytkie kośćioły / y moi Pátryárchowie Cárogrodzcy to wyznawáli / y teraz wyznawáią / iáko wnet posłá ich vsłyšyš. Náuczyłem się y tego od nich y w Kredźie: wierze iż ieden iest kośćioł Chrystusow / iedną owczárnia / ieden pásterz / iedną wiárá / ieden chrzest: y w tey iednośći y związku miłośći / każdy zbáwienia swego šukáć ma. Náuczyłem się y tego od moich Grekow: iż Pátryárchowie wschodni stolicy Piotrá ś. podlegáli / á żaden się nád nię wynośić z strony wiáry y náuki y rządu kośćielnego nieśmiał. y Pátryárchá Cárogrodzki ine Pátryárchy pod rząd swoy ćišnąc / pierwšym się po Rzymskim pišę / y Rzymskiemu się nigdy nie rowna / ámi rownał. Dowiedźiałem się y tego z stárych pism Greckich y nášych Słowieńskich / kiedy y dla czego w schizmę wpádli Grekowie / y od iednośći się świętey y głowy wšytkiego Chrześćiáństwá oddźieláli. A iáko się często do niey ná wielu Conciliy wracáli / y ná ośmym ábo dźiewiątym Florenckim Concilium zupełnie się ziednoczyli. y Rus nášá nie rzyło to Concilium Florenckie przyiełá / ále się y w nim vpržywileiowálá

1.

2.

3.

4.

od Krolow Polskich. To ia wiedzac á pátrzac ná Greki co sie z nimi dzieie/y iáko w wierze y w wolności giną/słuſżne od Páná Bogá zá nieſtátek y odſżczepieńſtwo ſwoie karánie odno-
5. ſżąc: posłuchałem ſwego Pátryárchy Cárogrodzkiego Jozephá/y drugiego Gennádyuſżá/ y innych mądrych y pobożnych Grekow/ ábych ſie od tych oddźielił/ ktorzy ſie od kośćiołá y głowy y namieſtniká Chryſtuſowego oddźielili. vchodząc potępienia ſwego/y owiec moich/czego mi towárzyſże moi Władykowie pomogli.

6. A do tego poznałem po Grekách ſámych y po Patryárchách Cárogrodzkich/ iżby ſie rádzi do iedności ś. wrocili: by tyrániſtwo/ y miecz Turecki nád ich ſżyią nie wiſiał: iákoż ich przykładem do rozumu zbáwiennego nie przychodźić/ tákiey niewoley y tyrániſtwá z łáſki Bożey nie máiąc.

A iż ty páni Threnowſka ſrodze lżyſż kośćioł ś. Láćińſki y Rzymſki/y wielkie fałſże y potwarzy nań niepodobne wnoſiſż: czego żaden Greczyn áni Pátryárchá nie czynił: ſámi tylo herétycy ták bez wſtydu ſą: potym znam żeś kłamliwa/y fałſżywa ſie Cerkwią wſchodnią czyniſż. Co zá podobieńſtwo/ ábyś Láćińſki kośćioł Chryſtuſá odſtąpił/ prawdy iego nie znał/ Antychryſtowi zwodźić ſie dał/ y przez pułtorá tyſiącá lat nie miał Krolá/Ceſárzá/Biſkupá/Doktorá/vczonego/ktoryby chytrośći y złośći y fałſżow Papieſkich nie doſżedł? Nie miał Chrześćiániná w ktorymby dobre ſumnienie nálazł: ábyś zá fałſżem y złą náuką do piekłá ſie nie ćiſnął? Jáko podobno ábyś Láćińſki kośćioł przy ſtolicy Piotrá ś. do ktorego Bog Pan Jezus rzekł; iż wiárá twoiá nie vſtánie / błądźić kiedy miał? Jáko podobno ábyś ták wiele krolеſtw/narodow/ięzykow/Mędrcow/Theologow y zakonnych świętych / ktorzy ſie z Kátholictwá Chrześćiáńſkiego w obrzędźie Láćińſkim vrodźili/ o prawdźie nie wiedźieli? vkáż mi kto/ná ktorym Concilium Rzymſki y Láćińſki kośćioł y ſtolicá Papieſka potępiona ieſt. A ia wiem iż ná wſżytkich vczczona / y poſłuſżeńſtwem wſżytkiego świátá Biſkupow/okrąſżona/y wychwalona ieſt. Swiádomem ia Láćińſkiego kośćiołá / y nań vſtáwicznie pátrzym / y z nim towárzyſżym: iákie ludźie ma nabożne/vczone/świętе/świątem gardzące/ducho-

ce/duchowne y świeckie: niepodobno áby im P. Bog w błędách iákich oczy zámykał. Byłem y w Rzymie/ y pátrzyłem ná świętego Papieżá w wielkich cnotách y świątobliwości iásnego. y doznałem ludzkości y wielkich Apostolskich cnot y miłości iego ku zbáwieniu ludzkiemu. á iż iest zátrzymániem wiáry ś. Rátholickiey/ y obrońcá wszego Chrześćiáństwá: y dostátkow kościelnych ná to vżywa/y od heretykow y Turkow iáko pásterz owiec Chrystusowych/zastępcá iest wiernym. Zá mego wieku wiele Papieżow pomnie/ á o żadnym zmázy iákiey nie słyszałem/ y ty iey niewiásto dowieść ze wszytkiemi twemi heretyki nie możesz. A ták ćie nie znam/iedno zá Nálewáykowską obłudá heretycką. vstępuy/zgody y iedności y pokoiu Chrystusowego nieprzyiaćiołko. Przez mercho kłamliwá/ potwárna/iádowita/ miłości Chrystusowey y ziárná nie máiąca. Nie z Cárogrodu ty/ áni od wschodnych Chrześćian/ále z Wilná z Cerkwie iáko ia zowá. Vstępuy / vćiekay. A iesli drugi raz mężoboyce z synow twoich ná mie porwarnym kazániem pobudzisz / áby mie zábił: co chcąc vczynić / ná rynku Wileńskim obćiął pálce moie/ ssyie troche chybiwszy: gotowem z pomocą P. Jezusá Bogá mego o te prawdę Rátholicką/ y o zbáwienie owiec moich vmrzeć/y ten im przykład do ś. iedności zostáwić.

Clemens 8.

W Wilnie 1609. 11. Augusti, hora 6. post meridiem Metropolitá ránion.

Już słuchaymy nie z Wileńskiey Cerkwie/ále od dźisieyszych Pátryárchow posłá prawdźiwego / á poznaymy czym tá niewiástá / ktorá sie wschodnią Cerkwią vczyniłá / od prawdźiwych wschodnych Pátryárchow rożna iest. Fałsze iey y zdrády y iádowite heretyctwo/ y z tego sie poselstwá y listu odkryie.

List, iáko Testáment y wyznánie wiáry wschodnych Pátryárchow, Cárogrodzkiego y Alexándryiskiego, przez posłá ich Cyrillá Lukárę.

ROZDZIAL XIII.

Tym liśćie te wiádomość dáie świętey pámięći Arcybiskup Lwowski Jan Demetrius Solikowski/człowiek prawdy y Duchá ś. pełen / żywotem y náuką sławny: miał ten list w ręku swoich / iáko sobie oddány. y vkazał mi go náSeymie Krákowskim roku Páńskiego 1603. y dał mi go prze-

pis/ wiedząc iáka mi P. Bog dał życzliwość ku Ruskiemu národowi/ vpomináć ich/ áby o zbáwieniu swym czuli/ á z kościołem się świętym/ iáko było przedtym/ ziednoczyli. Nie ma żadnego do fałszu pisánie to podeyźrzenia/ y autentyk w Kápitule się Lwowskiey náyduie.

Był ten Cyrillus ná Brzeskim Synodźie/ ná ktorym się vniá stálá/ y iam go tám poznał/ roku Páńskiego 1596. Lecz w milczeniu wielkim pátrzył ná onego zdrayce Nikiforá/ ktory Michálá do Wołoch wprowádźił y ná Seymie Wárszáwskim do więźienia dány był. Czynił się ten Nikifor fałszywym posłem od Pátryárchy Cárogrodzkiego/ y z mocą ßłáchty z Rusi zheretyczáley/ sprzećiwił się vniey ś. iáko mogł. Ale nic nie przewiodł. A Cyrillus ten widząc Ruś zheretyczałą/ á głupie proste popy vniey się sprzećiwiáiące: dawał znáć/ iż oney vniey dobremi sposobámi życzył. y ztąd odiáchawszy do Cárogrodu/ y oznaymiwszy co się tu z Rusią dźiało/ y iáko zheretyczała: drugi raz roku Páńskiego 1601. wysłány tu był/ iáko sam powiáda. Człowiek to iest prawdźiwy y vczony/ á w Láćińskim ięzyku nie tylo biegły/ ále y ozdobny. y odiezdźáiąc nákupił wiele ksiąg Láćińskich ná iármárku Lwowskim/ á zwłaßcza pisánia Belármina náßego/ przeciw heretykom/ iáko mi tenże X. Arcybiskup powiádał. y náslychnąłem iż teraz iest po Melecyusie Pátryárchą Alexándryyskim. Sluchaymyßy wyznánia prawdźiwey wiáry nie tylo tego/ ále tych Pátryárchow od ktorych wysłány był/ y poznaymy ochotę ich do ś. iednośći kościelney.

EGO Cyrillus Lucari, magnus Archimandrita Alexandrinæ Ecclesiæ, & exarchus B. B. Patriarcharum, Matthæi Constantinopoleos, & Meletij Alexandrinæ sedium delegatus, in Regnum Poloniæ Nuncius & deputatus, obedientiæ meæ Senioribus meis satisfaciens: non autem vlla leuitate aut curiositate incitatus, in has partes veni. & quoniam in tempus hoc incidi, cùm bellicis tumultibus Moldauia, Valachia, & Transyluania, ob Michaelis multam inquietudinem, variationes & technas turbaretur, & nomine Sereniſſimi ac Potentiſſimi Poloniæ Regis, ab eius Maiest: Ducibus & exercitu, Ieremias Mohila Palatinus Moldauus per Michaelem principatu suo exutus, suo loco restitueretur: Literas, quas à B. Patriarcha meo Meletio, tum ad Sereniſ: Regem, tum ad alios Regni Polonię & Magni Ducatus Lituaniæ Proceres, habui, per me reddere non potui. & quas reddidi, non pluribus; quàm Reuerend: ac Ill: D. Ioanni Demetrio Solicouio, Archiepiſcopo Leopolien. Ill: D. Ioanni Zamoyski, Regni ſupremo Cancellario & Exercituum Duci, item Ill: D. Palatino Kiiouien. Oſtrogię Duci, præſens exhibui. & quas S. R. M. eram.

eram coram redditurus, quum id hoc tempore præſtare me nō poſſe oportunè intellexiſſem, mādato eius Maieſt. ad manus D. Palatini Kiiouiæ ſuę Maieſt: perferendas tradidi. Fuerunt mihi & aliæ litteræ ad plures in ſpecie, præſertim ad Senatū & Ordines huius ampliſſimæ Reipub. ſed ne quam præſentia mea nouis exaſperationibus inter hos homines anſam præberet; etſi hoc minimè cogitarem, nec omninò vellem: ad meos reuerti conſtitui. Ne tamen exiſtimationem meam, quæ mihi, vt omnibus viris bonis & honeſtis eſt, eſſeq; debet chariſſima, in medio relinquerem: hoc ſcriptum meum præſens in manibus Illuſt: ac Reuerend: Archiepiſcopi Leopolien. cuius humanitatem erga me perſpectam habebam, reliqui. Quo primū atteſtor, & integra fide profiteor, me in has partes à meis B. B. Patriarchis, non fuiſſe vel aliqua curioſitate, vel malo animo miſſum: ſed quia certi homines, & Domini, qui ad hoc vſq; tempus more antiquo ritus Græcos ſequentes, Eccleſiæ Orientalis directionem aſpiciebant & obſeruabant, id fieri & cupiebant & orabant. Igitur B. B. Patriarchæ, ne officio & in eos pietati ſuæ deeſſent, me miſerunt, vt iſtorum neceſſitates intelligerem, & ſi opus eſſet, ſuæ Regiæ Maieſt. & Regni Ordinibus commendarem. Ac quoniam ſuperiori anno, duorum Euangelicorum quidam Miniſtri Vilna ad meum Patriarcham B. Meletium ſcripſerunt, quòd olim & Virtembergenſes Germani ad piæ memoriæ Hieremiam Patriarcham Conſtantinopolitanum fecerant, ſed non obtinuerant, vt in vnitatem & communionem Græcæ Religionis ſuſciperentur: eis reſponſum ab eodem B. Meletio retuleram. Quod tamen cùm intellexiſſem minus gratum fore, tum S. R. M. tum Catholicis omnibus: neq; reddidi, neq; publicaui; & non ſolùm hoc feci: ſed etiam nullos cum illis publicè, niſi cum vno vel altero in Volhinia, idq; ad ædificationem, ſermones habui. Ad quædam facienda à nonnullis fui ſollicitatus: ſed ego minimæ turbationis occaſioni viam præcludens, nullum conſenſum præbui. Scio enim probè, & ſciunt mei Patriarchæ, hæreticorum ſiue Euangelicorum dogmata & actiones ſemper non ſolùm Eccleſiæ Catholicæ Orientalis & Occidentalis, perniciem & turbationes excitaſſe: quod & tunc in Germania, Gallia, Anglia, & alibi cernere eſt: ſed etiam morum corruptionem notabilem inter Chriſtiani nominis Regna induxiſſe. Cumq; Regnum hoc veſtrum nobiliſſimum & potentiſſimū (quod Deus Opt: Max. diutiſſimè ſeruet florens & incolume) eiuſmodi ſit, vt in eius ſtatu conſiſtat ſalus totius Chriſtiani orbis, ac populorum, IESVM Chriſtum ſaluatorem mundi ſequentium: hoc vt concordiam ſuam ſeruet ac tueatur, non ſolùm ego opto, & Deum oro, ſed etiam mei Patriarchæ, imò omnes Græci, & cæteri Orientalis Eccleſiæ Chriſtiani deſiderant. & licèt hæretici Europæi odio Romanæ Eccleſiæ ac Petrinæ ſedis ſæpius tentarent inire cum Orientalibus concordiam, tamē nunquam recepti fuerunt. Illi in articulis Generalibus tantùm, quæ illis & nobis cum Iudæis & Mahometanis ſunt communia, vt v. g. vnum Deum eſſe creatorem mundi, gubernatorem, iuſtum, bonorum & malorum retributorem, vitæ æternæ datorem, & his ſimilia, conueniunt: in præcipuis autem Chriſtianæ Religionis capitibus diſſident: nempe de antiquitate ordinis Eccleſiaſtici, de Apoſtolicis traditionibus, de authoritate ſanctorum Patrum & Doctorum Eccleſiæ vtriuſq;, quorum aut omnes, aut pleroſq; eorum reiiciunt: de Canone ſacrorum librorum, de obſeruationibus, de iuſtificationibus, de Lithurgia ſacra, ſiue Miſſæ ſacrificio, de Sanctorum reliquiis & veneratione, de Deipara virgine, de ſanctiſſima Trinitate: & nouas ex ſuo ſenſu proprio ſacræ ſcripturæ interpretationes depromunt. quæ res quanti periculi ſit, experientia ipſa loquitur. Longiſſimè igitur illi cùm abſint à nobis, nequaquam coaleſcere nobiſcum poſſunt. Inter Orientalem verò & Occidentalem

Non blanditur hæreticis.

Turbare non vult.

Iudicium de hæreticis Eccl: Orientalis & Occidentalis.

Poloniæ Regni commendatio.

Græci pro Regno Pol: Catholico orant.

Odium hæreticorum in Petri Sedem.

Fides hæreticorum.

Iudicium de O-

rientali & Occidentali Eccl.

Petri Sedes Romana Eccleſia.

Primatus Romana Eccleſia.

dentalem Eccleſiam, quæ aliquam diſceptationem retinere videntur, indoctiorum quidem illuſio eſſe videtur: doctiores verò facilè eundem aut proximum ſenſum, in dilectione Chriſti eliciunt. Non deteſtamur S. Petri ſedem, quin eam debita veneratione & honore proſequimur, primamq; & tanquam matrem agnoſcimus, vna ac eadem nobis eſt, vnum Baptiſma, cum Deo Patre, Filio, & Spiritu ſancto, vna natura, vna omnipotentia, vna Diuinitas: vna ſpes vocationis, vna charitas, communes pro omnibus Chriſtianorum ſtatuum, Regibus, Rectoribus, Ducibus,

Conuenientia inter Orien: & Occidenta: Eccleſi.

Magiſtratibus, orationes & ſupplicationes: eadem Sacramenta, iidem ordines in Eccleſia minores & maiores ſacri, eadem Euangelia, eadem Prophetia & Apoſtolica ſcripta, eadem ſanctorum Eccleſiæ Orthodoxorum Patrum Græcorum & Latinorum authoritas. Quid nobis cum aliis ſectis eſt commune? imò quoſcunq; vna, eoſdem & altera Eccleſia hæreticos ſemper cenſuit, habuit, excommunicauit, & anathemate percuſſit. Concilia prima communia habuit, vtraque vel potius vna, ritus vtriuſq; Eccleſia. Ita vt merito in fundamentis doctrinæ Chriſtianæ non tam controuerſia aut contrarietas, quàm diuerſitas quædam nationum Græcæ, & Latinæ, peculiaris obſeruatio & vſurpatio fuerit. Vt autem ad perfectionem illam exactæ vnionis Orientalis & Occidentalis Eccleſiæ res adducantur: optandum quidē eſſet. Verùm his adhuc temporibus, cùm illæ partes alterius fidei ſceptro, ob peccata noſtra ſubiaceant, & harum Reges & Principes, nec moribus nec Religione, eadem pœna Diuina, concordiam Chriſtianam retineant, fereq; totus mundus in maligno poſitus ſit: non tam citò ſperandum. Vt autem ad concordiam Chriſtianus orbis, ſumma Dei ope aliquando inclinare & ſpectare incipiat: intelligo, & emendatione vitæ, & ſumma vi precum nobis vtriſq; opus eſſe. Quod ad me attinet, ego obediens ſuæ Maieſt. admonitioni, ex hoc Regno diſcedo, & ad meos regredior. Ita planè profiteor, me nihil his in locis, nec agere, nec conari voluiſſe, quàm vt inter eos, qui vnitatem cupiunt, ac profitentur, atq; illos qui in ea non ſunt, & piè ſe facere credunt, & ſumma illa capita ſua reſpiciētes, nec inter ſeipſos conueniunt, & potiùs hæreticis erroribus conſentiunt: par aliqua & συμφωνια inſtitui potuiſſet. Quod cùm his temporibus factum non ſit: meliori occaſioni, & tempori reſeruandum videtur. Ego quantum ſtudio, & opera mea fideli, apud B.B. Patriarchas meos efficere potero, dare volo operam, vt in me ad omnia ea, quæ pacis & veræ charitatis ſunt, & communis boni, & huius Regni nobiliſſimi ac piiſſimi & Sereniſſimi, prudentiſſimorumq; Ordinum commodum ſpectant, nullum boni viri ſtudioſiſſimi, & perobſequentis officium, meritò deſiderari queat. Hanc ſignificationem & declarationem animi mei, tibi Illuſtr: ac Reuerend: Leopolienſis Antiſtes Domine ac Patrone mi, ob ſingularem in me tuam beneuolentiam & humanitatem, quam agnoſco, relinquo. Illuſtr: Dominatio veſtra pro ſua prudentia vtetur, cum meæ perſonæ commendatione, in hoc Regno, ad illorum, quibus opus fuerit, aliquam vtilitatem & conſolationem. Leopoli 24. Ianuarij, 1601.

Vnionem optat. Petrus tribuit ſeruitutem Turcarum.

Rutenos hareticos.

Charitatis & pacis miniſterium.

Literas ſuas publicari vult.

Ná Polſki ták.

IA Cyrillus Lukáry, wielki Archimándrytá koſćiołá Alexándriey y Exárchus ſtolic B.B. Pátryárchow, Mátteuſſá Cárogrodzkiego, y Melecyuſſá Alexándriyſkiego, wyſłány poſeł do kroleſtwá Polſkiego: czyniąc doſyć poſłuſeńſtwu memu y ſtárſzym moim: nie z lekkomyślnośći áni z dwor-

áni z dwornośći w tem ſtrony záſiedł. A iżem ná ten czás tráfił, gdy záchodziły zamieſki y woyny, y odmiány w Moldáwie y w Wołoſzech y w Siedmigrodzie, dla Michátá nieſpokoynego y chytrego: y gdy Ieremiaſsá Mohilę, Woiewodę Wołoſkiego, od Michátá z páńſtwá wyzutego, Hetmáni prześwietnego y naprzemożnieyſſego krolá Polſkiego, ná iego páńſtwo przywracáli. Záczym liſtow ktorem miał od mego Patryárchy Melecyuſsá, y do prześwietnego Krolá Polſkiego, y do innych tegoż kroleſtwá y W. X. Litewſkiego pánow, ſamem oſoba ſwa oddáć nie mogł. Tylom przewielebnemu y oświeconemu Ianowi Dymitrowi Solikowſkiemu, y oświeconemu pánu Ianowi Zamoyſkiemu, Kánclerzowi nawyzſſemu, y Hetmánowi, y oświeconemu pánu Woiewodzie Kiiowſkiemu, Xiążęciu Oſtrogskiemu, ſam obecnie liſty oddał. A te ktorem też miał ſam Krolowi I. M. oddáć, widząc żem temu zdołáć nie mogł, z roſkazánia iego máieſtatu, oddałem pánu Woiewodzie Kiiowſkiemu, áby ie Krolowi I. M. odnioſł. Miałem y drugie liſty do niektorych pánow, á zwłaſzcá do Senatu y innych Stanow tey ſſerokiey Rzeczypoſp: álę żeby moie tu przebywánie iákiey nowey obrázy miedzy ludzie nie wnoſiło: áczem o tym nigdy nie myślił, ánim tego chćiał: vmyślłem wrocić ſię do ſwoich. A iednák ábych mniemánia o ſobie y dobrey ſławy, ktora vczćiwym y dobrym ludziom nád wſzytko namilſsa ieſt, nie náruſzył: to piſanie moie, w ręku I. M. X. Arcybiſkupá Lwowſkiego, ktoregom ku mnie ludzkośći doznał, zoſtáwiłem. Ktorym to naprzod oświadczam y cáłą wiárą wyznawam, iżem w te ſtrony od moich Pátryárchow, z żadney dwornośći, áni złym ſercem, wyſłány nie ieſt. Ale iż pewni ludzie y Pánowie, ktorzy do tego cząſu poſłáremu zá obrzędkámi Grekow ida, ná Wſchodnego ſię kośćioła rządzenie ogladáiąc, o to prośili y tego żądali: dla tego moi B. B. Pátryárchowie, áby ná ich powinnośći y miłośći nie ſchodziło, mnie tu wyſłáli, ábych potrzeby ich zrozumiał, y Krolewſkiemu Máieſtatowi, y Stanom tego kroleſtwá one zálećił. A iż przeſłego roku dwá Miniſtrowie Ewángelikow z Wilná do mego Pátryárchy B. Melecyuſsá piſáli, iáko y przedtym Witemberſcy Niemcy do ſławney pámięći Ieremiaſsá Pátryárchy Cárogrodzkiego vczynili, ále nic nie otrzymáli: áby ie do iedności y społecznośći Greckiey Religiey przyiął: przyniozłem im odpráwę y odpis od tegoż B. Melecyuſsá. Lecz gdym zrozumiał, iż to Krolowi I. M. y innym Kátholikom wdzięczno być nie miáło: odpiſu tego ánim oddał, ánim go rozgłoſił. A nie tylom to vczynił: álem z żadnym z nich rozmowy nie

ny nie miał, okrom iednego ábo drugiego ná Wołyniu, y to nie bez zbudowánia. Námawiánym był od niektorych do innych poſłępkow, álem ia namniey nie zezwolił, ábych namnieyſſey przyczyny do zámieſſánia nie dał. Bo dobrze to wiem, y wiedzą moi Pátryárchowie, iż náuki y poſłępki Ewángelikow nie tylo kośćiołowi wſchodnemu y Zachodnemu zgubę y zámieſſánie wzbudzáia, iáko to teraz czynią w Germániey, Gálliey, Angliey, y indziey: ále też znáczne zepſowánie dobrych obyczáiow, do kroleſtw Chrześćiáńſkich wprowadzáią. A iż y to kroleſtwo wáſze prześlachetne y przemożne (ktore P. Bog naylepſzy y nawyżſzy niech długo chowa w kwitnieniu y cáłości ſwey) tákie ieſt, iż ná iego ſzczęśćiu y ſtanie, zdrowie wſzytkiego świátá Chrześćiáńſkiego, y ludu zá Iezuſem Chryſtuſem zbáwićielem świátá idącego, záwiſto: życzę tego, y o to P. Bogá proſę, nie tylo ia, áley moi Pátryárchowie, y owſſem wſzyſcy Grekowie, y inni Wſchodnych kośćiołow Chrześćiánie tego prágną, áby to kroleſtwo w zgodzie ſwey Pan Bog záchował, y onego bronił.

A chociaż heretykowie z Europy z nienawiśći ku Rzymſkiemu kośćiołowi y Piotrowey ſtolicy, kuśili ſię ze Wſchodnemi o zgodę: ále nigdy przyięći nie byli. Bo ſię tylo w tym známi zgadzáia, w czym Zydowie y Máchometani: iż Bog ieden ieſt, ſtworzyćiel y rządzićiel świátá, ſpráwiedliwy, dobry, złe karzący á dobrym płácący, y w innym tákim wyznániu: ále ſię w przednich Chrześćiáńſkiey wiáry ártykułách známi niezgadzáią. O ſtárowieczności cenow ábo święcenia kośćielnego, o trádycyách ábo podániách Apoſtolſkich, o powadze świętych Oycow y Doktorow oboygá kośćiołá, ktore ábo wſzytkie, ábo niektore ſekty ich odmiátáia. y o liczbie y Kanonie kśiąg piſmá ś. y o zwyczáiách kośćielnych, y o vſprawiedliwieniu, y o Lithurgiey ś. ábo ofierze Mſzy świętey, o czći y reliquiách Swiętych, o Bogárodzicy, o Troycy przenaświętſzey, známi zgody nie máia: á nowe z głowy ſwey rozumienia piſmá ś. wyrywáia. Tárzecz iż ma wielkie niebeſpieczeńſtwo, ſamo doznánie świádczy. Gdy tedy oni ták dáleko od nas odſadzeni ſą, známi zraſtáć ſię nie mogą. A miedzy Wſchodnym y Zachodnym kośćiołem, to co ieſt ſpornego, nievczone y proſte odrażáć może: ále vczeni łáeno ieduo rozumienie w miłośći Chryſtuſowey wywodzą. My ſię nie brzydzim ſtolica ś. Piotrá, ále iey powinna vczćiwość y pocztę oddáiem, y zá pierwſſa ią, iáko zá mátkę, przyznawamy. Iednę y tęż wiárę mamy, ieden Chrześt, z Bogiem Oycem, y Synem, y Duchem ś. iedną náturą, iedną wſſechmocność, iedno Boſtwo, iedną nádzieią wezwánia,

zwánia, iedná miłość: iedne społne zá krole, rządzićiele, vrzędy, modlitwy y prośby, iedne Sákrámenty, iedne ceny święte, y poświęcenia kośćielne, mnieysze y więtsze, iedná Ewángelia, iedne Prorockie y Apostolskie pismá, iednáż powagá świętych kośćielnych práwowiernych Oycow Greckich y Láćińskich. Coż mamy mieć społnego z innemi sektámi? Ktore ieden kośćioł zá heretyki miał, drugi też kośćioł (to iest wschodny) zá tákież ie záwżdy ma, myklina, y ánáthemę ná nie kładzie. Piernisze Zbory ábo Concilia, pospołu obádwá ábo ráczey ieden kośćioł oboygá obrządku mieli: ták iż w fundámentách náuki Chrześćiáńskiey, żadney miedzy nimi przećiwności nie było: rożność tylo ábo rozmáitość była: y osobnie ceremonie miedzy narodem Greckim y Láćińskim. A żeby do iednośći doskonáłey Wschodny kośćioł z Zachodnym przywiedziony był: prágnąć tego mamy, ále nie tych czásow spodziewáć się tego możem. gdyż teraz iedná stroná, dla grzechow nászych, pod pánem iney miáry podległá, á drugiey strony Krolowie y Pánowie, y w obyczáiách y w Religiey, zá skarániem Boskim, zgody nie trzymáia, y wszytek świát się zepsował. Ieśliby się kiedy do zgody świát Chrześćiáński z pomocy Bożey skłániał: rozumiem żeby wielkiey poprawy w żywoćie, y wielkiey mocy w modlitwách obiemá potrzebá. Co się mnie dotycze, ia vpomniány od Máiestatu Krolá I. M. iáko posłuszny, wychodzę z tego krolestwá, y do swoich się wracam. Y w tym się oświadczam, iżem w tey stronie, o nic się inego kusić niechćiał, iedno áby miedzy temi ktorzy iednośći prágną, y w nię iuż wstąpili, y miedzy temi ktorzy w niey nie są, á mniemáią iż to nabożnie czynią, á sámi się zsoba, ná przednie głowy swe pátrząc, nie zgadzáią, y ná heretyckie błędy przyzwaláią, pokoy iáki y zgodá postánowić się mogłá. Co gdy się tego czásu spráwić nie mogło, ná lepszy czás y przysłoyny záchowáć się może. Ia ile będę mogł pilnośćią y pracą moią v B. B. Pátryárchow moich, stáráć się będę, áby ná mnie nic nie schodziło, coby do pokoiu y práwey miłośći, y dobrá pospolitego, y pożytkow krolestwá iego prześlachetnego, y nabożnego y prześwietnego Krolá, y przemądrych Stanow iego, służyć mogło. Nie opuszczę żadney posługi, ktora dobremu, pilnemu y powolnemu przystoi. To opowiádánie y wykład sercá mego, tobie przeoświecony y przewielebny Lwowski Biskupie, pánie y obrońco moy, dla wielkiey miłośći y ludzkośći ktorąć przyznawam, zostáwuię. Przewieleb: wászą, wedle swey mądrośći, záżyieszto ná zálecenie osoby moiey w tym krolestwie, y ná pożytek y pociechę tym, ktorzy tego potrzebować będą. We Lwowie, 24. Stycznią, 1601.

Z tegó wyznánia/prawdźiwego wschodney Cerkwie postáńcá: bierzmy te wiádomośći/fałszywego krzywologá do nich przyrownáiąc.

1. Gáni heretyki imieniem swoich Pátryárchow/ktorych miedzy Rusią/zwłaszczá ná Wołyniu/wiele nálazł: iż kośćioł Boży y wschodny y zachodny mieszáią/y gubić chcą/y złe skázone obyczáie/do krolestw Chrześćiáńskich wnoszą. y opisuie ie ktorzy sá heretykámi/iż ći sá ktorzy sie Rzymskiemu kośćiołowi y stolicy Piotrá ś. sprzeciwiáią/y oney nienawidzą/ktorzy sie z nią w tych á tych árrykułách nie zgadzáią. zć. á krzywolog z odstępstwá sie heretykow od stolice Piotrá ś. weseli/y kácerskich náuk y prześládowánia Papieżow/y kácerskich náuk im pomaga.

1. *Gáni y opisuie heretyki.*

2. Wyznawa/iż iedná iest wiárá w Láćińskim y Greckim ábo wschodnym y zachodnym kośćiele. Jeden chrzest/iedne Sákrámentá/iedne świecenia kośćielne/iedná Ewángelia/y prorockie y Apostolskie pismá zć. y przydáie słowá bárzo potrzebne y vważenia godne/ktoreby pálcem pisáć przystało. *Zda sie, práwi/nieiáki być poswarek miedzy wschodnym y zachodnym kośćiołem: ále to iest nieumieietnych osukánie. Mądrzy y vczeni máiąc miłość Chrystusowę, w iednym sie ábo bliskim rozumieniu zgodzą.* y dáie znáć/iż y oná nawiętsza rozność około pochodzenia Duchá ś. v tych co miłości y zgody Chrześćiáńskiey prágną/á náuke máią/pokoy naydźie. Bo choć zachodni mowią od Synà/á Grekowie przez Synà: toż iest rozumienie y wiárá iedná. y przydáie: *Co my społnego z sektámi mamy? ktore zá heretyki zachodny kośćioł miał, też y wschodny wyklinał. Concilia pierwsze społne mamy, y w fundámencech náuki Chrześćiáńskiey zgodę, w Ceremoniách tylo rozność.*

2. *Iedná wiárá w Láćińskim y Greckim kośćiele.*

Tylo w Ceremoniách rozność.

3. Wyznawa/iż stolicę Piotrá ś. to iest kośćioł Rzymski/powinnym vczczeniem iego Pátryárchowie/y wszytek wschodny kośćioł szánuie. Nie ták iáko ten fałszywy krzywolog/ktorego smy sie nan bluźnierstwá niewstydliwego náslucháli.

3. *Cześć kośćioł Rzymski Pátryárchowie.*

4. Wyznawa/iż te stolicę Piotrá ś. znáią zá pierwszą nád wszytkimi kośćioły/y zá márkę swoie. Dáiąc znáć/iż iey iáko dobrzy y posłuszni synowie słuchać winni. Nie ták iáko fałszywy poseł krzywolog/ktory ten ś. Rzymski kośćioł po stokroć poniża y przeklina.

4. *S. Rzymska stolicá pierwszą iest nad kośćiołmi wszego świátá y matką.*

5. Wyzna-

5. Wyznawa/iż Pátryárchowie y wschodny kościoł prágnie ziednoczenia doskonálego z stolicą Piotrá ś. y z mátką swoią: Pátryárchowie prágną ziednoczenia.
krorą teraz pod Turkiem trudno być ma.

6. Wyznawa/iż ie tám niewolą skarał Pan Bog zá grzechy ich. A pewnie zá vpor y hárdość od odszczepienstwá przodkow y oycow ich Grekow. 6. Niewola zá grzechy.

7. A iako cny kápłan y miłości Chrystusowey pełny Chrześćiánin/żáłuie bárzo krolestw zachodnych/ iż ie heretycy rozrywáią/y rákie zamieszki y niezgody miedzy brácią ślecia. Nie ták iáko ten krzywolog/ krory sie z tego ráduie y z Kátholikow sie vrąga. A z własczą Korony tey nászey Polskiey y W. X. Litewskiego nieszczęście ten cny Greczyn opłákuie/ iż od heretykow wnętrzny niepokoy y zaráze cierpimy. Wiedząc iż ná całości y potędze krolestwá tego wiele wszytkiemu Chrześćiáństwu należy/y z niego sie nawiecey y z tych stron wybáwienia od niewoley Tureckiey spodziewáią.y dla tego pilnie zá nie P. Bogá proszą. Boże by vprosili y my z nimi. Bogu cie polecam cny Czytelniku. A Ruskiemu y Greckiemu nabożeństwu y heretykom pilna przestroge dáie: áby tego orthologá ábo krzywologá zheretyczálego nie słuchali/ á iego sie fałszem y złorzeczeństwem brzydzili/á do miłości y zgody Chrześćiáńskiey/krora nam zbáwiciel wszytkich nas polecił y roskazał/ ochotnego y gorącego sercá nábywáli y przyczyniáli. Przez tegoż społnego Páná y Bogá nászego Jezusá Chrystusá/krory z Oycem y z Duchem świętym kroluie ná wieki Bog ieden w Troycy. Amen. 7. Zálość o heretyki.

8. Modlitwá Grekow zá Polskie krolestwo.

Gloria sanctissimæ & indiuiduæ Trinitati,
vni altissimo DEO. AMEN.

I B 1/2 k.